

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Z zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268.—Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmentowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmentowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Warto jest—korzystając ze swobodnej chwili—przypatrzeć się bliżej ludziom, których nowy prezydent Unji północno-amerykańskiej, Grover Cleveland, dobrał sobie na pomocników dzieła, jakiego w ciągu czterech lat swoich rządów w Białym Domu ku pożytkowi i chwale ojczyzny dokonać zamierza.

Sekretarz państwa czyli minister spraw zewnętrznych Walter O. Gresham urodził się w r. 1832-im w Indianie; pełniąc podrzędne służby buchalterskie, studiował tymczasem prawo, został w r. 1854-ym adwokatem, wraz z Lincolnem utworzył w r. 1856-ym stronnictwo republikańskie w Unji, podczas wojny secesyjnej z prostego żołnierza wydzwignął się na generała brygady, za rządów prezydenta Arthura był poczmistrzem jenerałnym, a później ministrem finansów, wreszcie sędzią związkowym. Najwyższa ta magistratura sądowa w Unji jest dożywotnią i przynosi 12,000 dolarów rocznej pensji. W r. 1888-ym był Gresham kandydatem partii reformy w łonie stronnictwa republikańskiego na godność prezydenta Unji, wówczas wszakże w konwencie narodowym wobec Harrisona pozostał w mniejszości.

Podczas ostatniej kampanii wyborczej porzucił o-

twarcie stronnictwo republikańskie, do którego przez lat blisko czterdzieści należał. Partja agrarna tak zwanych „populistów” postawiła kandydaturę jego na prezydenta Unji, lecz odmówił. W październiku oświadczył, że głosować będzie na Clevelanda i Stephensona. List otwarty, w którym Gresham to postanowienie swe zapowiedział, należał do najsensacyjniejszych wypadków ostatniej kampanii wyborczej i rozstrzygnął o wyborze Clevelanda, zapewniając mu głosy stanów Indjana i Illinois. Jako kierownik polityki zewnętrznej Stanów uważany jest Gresham przez prasę demokratyczną kraju za przedstawiciela owych 700,000 wyborców, którzy w r. 1892-im opuścili obóz republikański i przeszli do demokratycznego.

Sekretarzem (ministrem) skarbu jest Carlisle. Długą zmierzyszy drogę urzędów i zasług w stronach rodzinnych, wszedł r. 1876-go do kongresu Unji, był prezydentem tegoż w ciągu trzech sesyj, w r. 1890-ym objął wysoki urząd gubernatora związkowego stanu Kentucky. Jest milionerem i powagą uznaną w rzeczach gospodarstwa finansowego.

Sekretarzem (ministrem) spraw wewnętrznych został 38-letni dopiero dziennikarz i adwokat Hoke Smith. Należy on do frakcji młodo-demokratycznej i zwolenników reformy taryfowej—naturalnie nie w duchu bezwzględny Mac Kinleya. Jako poeta wyrobił sobie także imię w narodzie. Na południu wybór jego na sternika polityki wewnętrznej wywołał jaknajgorętsze uznanie. Hoke Smith jest postacią wielce popularną.

Sekretarzem (ministrem) rolnictwa jest J. Sterling Morton, urodzony r. 1832-go w stanie nowojorskim, za młodu już przeniósł się do Nebraska i tu rozwinął swą publiczną działalność, będąc wydawcą pism i członkiem legislatury prowincjonalnej, a do tego specjalistą w rzeczach kultury leśnej i owocowej.

Pułkownik Daniel S. Lamont, minister wojny, uro-

dził się r. 1852-go w Nowym Jorku, studiował prawo, piastował urząd polityczny, prowadził dział parlamentarny w *Albany Aegis*, gdy prezydent Cleveland, będący wówczas gubernatorem stanu, powołał go na swego sekretarza i mianował pułkownikiem swojego sztabu. Lamont zasłużył się wielce Clevelandowi podczas kampanii wyborczej, która powołała tego ostatniego po raz pierwszy na urząd prezydenta Unji, i wraz z protektorem swoim zainstalował się w Białym domu, jako prywatny jego sekretarz. Tutaj poznał się z ówczesnym ministrem marynarki i miljonierem, Wm. C. Whitneyem, który powierzył mu urząd prezydenta wielkiego syndykatu kolei miejskiej w Nowym Jorku. W ostatnich czasach Lamont przydawał dwóm takim syndykatom, był skarbnikiem innych dwóch, a współdyrektorem trzech. Obliczają, że przyjmując urząd ministra w Waszyngtonie, poświęca Lamont dochód dziesięciokrotny co najmniej w Nowym Jorku. Przyjęcie urzędu jest ze strony jego prawdziwą ofiarą obywatelską.

Poczmistrzem jenerałnym został dawny towarzysz Clevelanda z palestry, Wilson Shannon Bissell, urodzony r. 1847-go w stanie nowojorskim. Jest on jednym z najbliższych i najwierniejszych przyjaciół dzisiejszego prezydenta Unji, był świadkiem obrzędowym jego zaślubin. Już za pierwszej swojej prezydentury Cleveland proponował dwukrotnie Bissellowi wysokie urzędy, których ten wszakże nie przyjmował, wówczas bowiem nie starczyło mu jeszcze na to środków.

Sekretarzem (ministrem) marynarki został Hilary A. Herbert; pochodzi on z Karoliny południowej, w Kongresie Republikańskiej Ameryki z Alabama.

Prokuratorem jenerałnym czyli ministrem sprawiedliwości został Ryszard Olney, adwokat i uczony prawa ze stanu Massachusetts. I on także, jako syndyk wielu potężnych kolei, zrzuca się olbrzymich dochodów prywatnych dla służby publicznej.

Br. Z.

ZE SZTUKI.

„Wyciągi w cyrku rzymskim”, obraz U. Checi.—„Powrót zaporozców”, obraz J. Brandta.—Nowości naszych wystaw artystycznych.—Portrety A. Badońskiego, Lentza i Krzesza.—Obrazy Bilinskich, Stojnowskiego, Masłowskiego, Wejcherta, Popowskiego, Wyczółkowskiego.—Salon artystyczny.

Nie jedynie przez uprzejmość, należną gościowi, kładę przed innemi nazwisko twórcy obrazu, znajdującego się obecnie w salonie wystawowym Krywulca.

U. Checa, malarz to nie pierwszy lepszy z brzęgu, aczkolwiek wybił się na wierzch od dość niedawna i rozgłos jego nie zdążył jeszcze dojść do nas. To malarz niepowodzeni wcale, ów młody hiszpan, co trzy lata temu zaimponował światu niemal niespodzianie obrazem wielkich rozmiarów i wielkich zalet, wystawionym w dorocznym „Salonie” paryskim.

Obrazem zaś tym, odznaczonym jedną z najwyższych nagród tegoż „Salonu”—były właśnie „Wyciągi rzymskie”, goszczące w chwili obecnej tu, u nas.

Temat obrazu „literacki”, jak przywykliśmy mówić, pozując na znawstwo w najnowocześniejszym guście, nie odstraszył od dzieła malarskiego rzeczoznawców paryskich. Najsluszniej w świecie. Kompozycja skomplikowana, efektowna niezmiernie, nie a nie nie przeszkodziła artyście w ujawnieniu bardzo, ale to bardzo niepospolitego talentu malarskiego. Puścił malarz cugle południowej furji, werwie, wyobraźni, a obok tego nie zapominał o kardynalnych warunkach, bez których obejść się nie może dzieło malarskie. Obraz jego malowany, z mało znaczącymi usterkami, najzupełniej dobrze, rysunek gdzieniedzie tylko natrafił na szkopyły nieprzewyciężone.

Piękno to obraz, bardzo ciekawy, bardzo niepospolity.

Jest w tych pedzających wprost na widza wozach czterokonnym, skręcających w lewo na załamaniu cyrku, ruch szalony, impet wybornie oddany. Droga

zatarasowała przewrócona w biegu „kwadryga” i skłębły się konie, wóz, woźnica; na nich nalatuje wóz w cztery siwe konie zaprzężony; zdrzuzgoce się może na kołach przewróconego wozu—ale da pole współzapaśnikom, co z dzikim wrzaskiem wyrwywają się naprzód. A lud, osiadły mrowiskiem na ławach potężnego cyrku, klaszcze, wyje, chwile się, unosi wzruszeniem ścigających się samych.

Słońce, chyląc się w żółte czerwienie zachodu, zalewa blaskami cyrk cały, sieje żółte i czerwone błyski po rozpylonej kurzawie, unoszącej się nad olbrzymim gmachem, w tę siność dali perspektywicznej, zamkniętej hen, daleko, ciężkim łukiem bramy tryumfalnej.

Pyszna scena i zaiste niepowodzenia. Jaka gra światła, jakie życie, jaka potęga architektonicznych motywów, owych ścian posiekanych długimi w nieskończoność szeregiem stopni, owych kolumn, owych posągów, owych portyków świątyni, okalających cyrk, owych obelisków, łuków; jaka potęga tłuszczy niezmiernie, namiętności wozbranych! Zwracając tego odłamu Romy starodawnej!

A że odczuwamy naprawdę i żywo wszystkie cechy tych nagromadzonych w obrazie motywów, że wrażenie one na nas istotnie wywierają, zawdzięczamy to talentowi malarza, co potrafił scenę całą, otoczenie jej i nastrój chwili odtworzyć z godną szczerą pochwałą—prawdą.

Pierwszoplanowe konie zwłaszcza udały mu się znakomicie. Rzucenie się ich naprzód wyciągniętym cwałem nie zostawia nic do życzenia. Perspektywa powietrzna olbrzymiego cyrku wybornie uplastycznia nam jego ogrom; stopniowanie planów bardzo piękne, figury najbliższe widza wychodzą niemal z płotna, tłumy zaś dalsze utrzymywane umiejętnie w płamach i szkiełkach, tak zupełnie, jak i w naturze przedstawiałyby się nam musiały z tego, co zajmujemy, stanowiska.

Mniej zadowolnia wykonanie—nie kompozycja—samego „wypadku”, ale bo też i trudność w odtwo-

rzeniu takiej płataniny przewróconego wozu, koni osiadłych na zady, przewalających się w porwanej upręży, woźnicy gnucionej pod ich kopytami, była niemała. Z drobnymi też usterkami w malowaniu i rysunku nie liczymy się pedantycznie skrupulatnie.

Obraz Checi tak daleko odbiega pomysłem, impetem, werwą, brawurą wykonania, wrodzonym talentem, od przewalających malarstwo nasze „karczemek pod lasem”, lub „powrotów z jarmarku”, że tym jego cechom charakterystycznym i właściwościami pierwszeństwo w pochwałę oddajemy i napatrzmy się im do woli.

Malarstwo zresztą ma tak obszerną dziedzinę, że obok bardzo chwalebnych odtwarzań nastrojów przyrody i rodzajowych „typowości”, jest na niej jeszcze miejsca dosyć dla tego rodzaju kompozycji, dla obrazów przede wszystkim dekoracyjnych, a obfitością scen i szczegółów przykuwających uwagę do siebie.

Niemniej interesującym a obchodzącym nas bliżej jest obraz wielki J. Brandta, goszczący obecnie na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych.

Zdając roku zeszłego sprawę z międzynarodowej wystawy monachijskiej, miałem przyjemność obszerniej o nim mówić, zaznaczając, iż jedyną zawadą do odznaczenia go pierwszym medalem była okoliczność, że prof. Brandt już złoty pierwszy medal—posiada.

Wyobraża obraz „Powrót zaporozców z wyprawy tatarskiej” i posiada całą pełnię znanych zalet dzieł Brandta: mnóstwo charakterystycznych postaci, strojów z drobiazgowością archeologiczną odtworzonych, mnóstwo koni branych wprost z natury w ruchach najrozmaitszych. Tym razem pochod, wijący się po niezmiernym stepie posuwa się prosto na widza, powoli, majestatycznie, rozwijając przed nim całą barwność, malowniczość, typowość swoją.

Najnowsze to dzieło Brandta jest własnością p. Rau’a.

Rzec atoli można, że prym w sali Towarzystwa

KOLONJE LETNIE

w r. 1892-im.

Gospodarstwo na kolonjach.

W gospodarstwie poszczególnych kolonij, pomimo utrzymanego we wszystkich jednakowego kierunku, zachodziły znaczne różnice, w zależności od tego, czy gospodarstwo było prowadzone sposobem administracyjnym przez gospodynię ugodzone przez biuro i przed nim obowiązane do rachunku z powierzonej im gotówki, czy też prowadzenie gospodarstwa oddawane było w przedsiębiorstwo osobom dostarczającym pomieszczenia danej kolonii.

W typie pierwszym gospodarki, który nazywać będziemy administracyjnym, szczególnie gospodarstwa, a zwłaszcza oddzielne pozycje budżetu i ogólny koszt średni utrzymania dziecka, bywały różne, w miarę tego, czy kolonia oprócz bezpłatnego pomieszczenia otrzymywała jeszcze od miejscowego dominium lub od sąsiadów mniej lub więcej znaczne ofiary w naturze (Żyrzyn, Dzierżbice), czy też cały koszt utrzymania kolonii ciążył na kasie naszej instytucji.

W kolonjach typu administracyjnego prowadzenie gospodarstwa powierzone było gospodyniom (w Janowie i w Żyrzynie kierowniczkami gospodarstwa były dozorcynie, w pierwszym p. Kaczyńska, w drugim p. Brochocka, z których jedna po raz 11-ty, druga po raz 9-ty obowiązyki te pełniła). Każda gospodyni czy też dozorczyń, prowadząca gospodarstwo, miała pod swym kierunkiem kucharkę i służącą. Kucharki i służące były po części godzone przez same gospodynie w Warszawie, po części zaś zjednywane dla kolonij przez dominium, które udzieliło pomieszczenia kolonii.

W kolonjach, których gospodarstwo było przedmiotem przedsiębiorstwa, biuro opłacało jedynie dozorców lub dozorcynie, wszystkie zaś inne koszty utrzymania dzieci, prania, reparacji, opłaty służby itp. ponosił przedsiębiorca miejscowy za wynagrodzeniem hurtownem od dziecka za 4 tygodnie. Jednostka tej płacy bywała różna.

W gospodarstwach, do tego typu należących, przedsiębiorca zobowiązywał się do jaknajściślejszego spełniania wymagań, wyrażonych w „informacji dla gospodyń”, a w szczególności do żywienia dzieci według norm tam wskazanych.

Był jeszcze w trzech kolonjach typ odmienny, mianowicie kolonia otrzymywała wszystko bezpłatnie, gospodarstwo prowadzone było przez samych ofiarodawców, dających gródzina kolonii u siebie (Leszno, Sanniki) lub też jedynie opłata dozorcę ciążyła na naszej kasie, a cały koszt i trud prowadzenia kolonii na ofiarodawcy (Żyrardów). I w tych kolonjach zasady przyjęte co do trybu gospodarczego i żywienia dzieci były w ogólności te same, jakie-

śmy przyjęli w regulaminie i w informacji dla gospodyń.

W ocenie warunków gospodarstwa bezpłatnego naturalnie wchodzić tu nie potrzebujemy. Nie możemy jednak pominąć milczeniem niezwyklej ofiarności gospodarzy tych kolonij, z których kolonia w Lesznie, dająca przez lato schronienie 150-iu dziewczętom, wymaga, według naszych obliczeń, nie mniej, jak 2,000 rs. rocznego wydatku, bez kosztów konserwacji budynku i inwentarza. Piękna zaiste ofiara!

Wypada nam tu natomiast porównać korzyści dwóch głównych typów gospodarczych: administracyjnego i przedsiębiorczego.

Sposobem administracyjnym gospodarowano:

Wydatek z kasy kolonij na utrzymanie jednego dziecka wyniósł: *)

w Dzierżbicach	rs. 7 kop. 22
w Żyrzynie	6 „ 76
w Janowie	10 „ 54
w Psarach	10 „ 56
w Rudzie Pabianickiej	10 „ 82
w Trzeptnicy	10 „ 55
w Laskach	13 „ 15

W Dzierżbicach i Żyrzynie, jak już nadmieniono, znaczna część materiałów spożywczych była dostarczana kolonistom bezpłatnie, wydatek przeto na utrzymanie jednego dziecka nie był tu wyrazem istotnego kosztu i do porównań służyć tu nie może. Również z porównawczych zestawień wyłączyć wypada wydatek, ponoszony na dziecko w Laskach, gdzie z powodu bardzo utrudnionego prowadzenia kolonij (przeważnie przywóz z Warszawy) wydatek był wyjątkowo znaczny.

Za to w pozostałych czterech kolonjach, mimo znacznej ich od siebie odległości, wydatek na jedno dziecko przez tygodni cztery był bardzo zbliżony i, dodać trzeba, zupełnie zgodny z ułożonym pierwotnie „kosztorysem normalnym”. Wydatek ten wynosił zatem od rs. 10 kop. 54 do rs. 10 kop. 82.

Przypominamy raz jeszcze, że suma powyższa obejmuje wszystko (żywienie, pranie, reparacje, dozór, służbę, koszty w podróży, drobne wydatki), z wyjątkiem kosztu administracji centralnej. A ponieważ ostatni średnio wyniósł na jedno dziecko kop. 76-8, zatem przychodzimy do wniosku, że koszt istotny zupełny wysłania i utrzymania przez cztery tygodnie jednego dziecka w instytucji naszej, w warunkach normalnych gospodarstwa administracyjnego, wynosił w okrągłych cyfrach od rs. 11 kop. 31 do rs. 11 kop. 59.

Zupełnie inne cyfry otrzymujemy w zestawieniu kolonij, których gospodarstwo było oddane w przedsiębiorstwo, gdzie zatem kasa nasza wypłacała ogólną z góry umówioną sumę, a nadto wypłacała pensję

*) Cyfry poniżej podane obejmują wszelkie koszty, oprócz kosztów administracji centralnej, o których w dziale finansowym niniejszego sprawozdania mówimy.

dozorcem czy dozorcyniom. Oto cyfry: wydatek z kasy naszej na jedno dziecko:

w Bartnikach	rs. 12 kop. 14
w Kazimierzu	12 „ 93
w Łagowie	13 „ 79

Dodawszy do wykazanych tu cyfr wydatku koszt administracji centralnej (kop. 76-8 na dziecko), otrzymamy, że w warunkach typu przedsiębiorczego koszt istotny zupełny wysłania i utrzymania przez 4 tygodnie dziecka wyniósł w cyfrach okrągłych od rs. 12 kop. 91 do rs. 14 kop. 56, a więc o rs. 1 kop. 60 do rs. 2 kop. 97 więcej, niż w warunkach gospodarstwa administracyjnego prowadzonego.

Na całej grupie 20 dzieci, czyli na jednym sezonie, owa nadwyżka, stanowiąca całkiem uprawniony zysk przedsiębiorcy, wynosiła zatem od rs. 32 do rs. 59 k. 40.

Objasnić jednak wypada, że tylko w Bartnikach i w Kazimierzu może być mowa o zysku, zresztą zasłużonym, z powodu trudów poniesionych przez osoby prowadzące gospodarstwo kolonij. W Łagowie, kolonii prawdziwie idealnej pod każdym względem, szanowni gospodarze wzięli na siebie niezwykle uciążliwosci prowadzenia gospodarstwa dlatego jedynie, że wobec spóźnionej pory biuro nasze zarządu administracyjnego stworzyć już nie mogło. Chłopcy w Łagowie w zamian za wydatek na nich ponoszony byli podejmowani tak suto, tak hojnie i tak gościnnie, powracali tak rozpromienieni wspomnieniami uciech, jakie im sprawiano, że niepodobna z kredką rachunku tu prowadzić.

Niestety, co do dwóch przedtem wymienionych kolonij, tym kosztownym sposobem gospodarowanych, nie możemy powiedzieć, aby się w nich odbywało wszystko jak należy, a raczej zaznaczamy wyraźnie, że na zasadzie nabytego tu doświadczenia przyszliśmy do wniosku, iż wielce niebezpiecznym i finansowo niekorzystnym jest oddawanie w przedsiębiorstwo kolonij osobom, ofiarującym pomieszczenie jakoby bezpłatnie.

W ogóle, mimo pozornej wygody jaką na oko ten sposób urządzania się dla instytucji przedstawia, pragniemy nadal unikać go całkowicie, a raczej w przyszłości prowadzić gospodarstwo sposobem administracyjnym, przy pomocy osób (gospodyń) przez nas ugodzonych i przed nami za wydatki, za żywienie, pranie, reparacje odpowiedzialnych. W takim tylko razie na kolonij nie będzie brudno i głodno.

Naturalnie wyłączamy tu zupełnie kolonie, utrzymujące wszystko od swych gospodarzy bezpłatnie.

W powyższem pomineliśmy całkiem Ciechocinek z powodu warunków różnych tak pomieszczenia jak i prowadzenia tej kolonii. A najpierw w Ciechocinku kasa nasza płaciła za komorne (rs. 600 za całe lato); dalej na opłatę kąpiel (w sezonie środkowym — w pierwszym i trzecim uzyskaliśmy kąpiele bezpłatne), felczera i lekarstwa wydatkowaliśmy rs. 449 i kop. 21.

trzymają obecnie — portrety. Przynajmniej liczebnością niezwykłą.

Z pośród nich wyróżnić należy przede wszystkim portret b. prezydenta miasta Warszawy, dzieło A. Badowskiego, znamionujący godny najszczerzego uznania niemały postęp. Miękkie linje i ciepłe tony kolorów stanowią właściwość i tego portretu, ale przybyło nam oto bardzo sumienne liczenie się z prawdą, układ pełen prostoty i dobytej plastyki postaci — plamami. Tedy najnowszy ten utwór utalentowanego artysty zostawił za sobą nietylko znajdujący się jednocześnie na tejże wystawie portret damy w czarnej sukni, ale nawet i portret mężczyzny, znany nam z zeszłorocznej wystawy monachijskiej, portret, którego plastyki niepospolitej chwalić nie przestaniemy.

Również naprzód i naprzód wciąż idzie p. St. Lentz. Siłę dotychczasową jego portretów stanowiło — podobieństwo, ale koloryst surowy, brutalny, nie miły osłabiał ich wartość artystyczną. „Portret G. hr. Ł.” jest dla nas miłą niespodzianką.

Artysta wziął rozbrat z portretem swoim, pracy nie poskapił i stworzył oto postać doskonale wychodzącą z tła, pięknie modelowaną, podobną bardzo. Może ruch głowy nieco, nieco wymuszony — nie mówimy: nienaturalny, ale wobec zalet licznych portretu, nie rzecz na drugorzędne usterki kłaść nacisk. Wolimy najszczerzej powinszować p. Lentzowi, pewni, że z raz zajętego stanowiska w malarstwie naszym nie zechce się cofnąć.

Pod dobrym portretem dra Ebera, odznaczającym się przede wszystkim wielkiem „życiem” w ruchu postaci i w wyrazie twarzy, czytamy nazwisko: J. Mencina Krzesz. Z portretami tego artysty, malującego przeważnie historyczne obrazy, nie spotykaliśmy się dotąd; oczywista jednak, że talent istotny „rodzajów” nie zna.

Obraz dużych rozmiarów p. Strojnowskiego prowadzi nas w ulicę którąś Krakowa, po której kroczy rankiem wczesnym ksiądz „do chorego”. Na szerszą skalę zakrojone to dzieło, dobre w oświetleniu,

w malowaniu frontu starej kamienicy, słabsze jednak w figurach zbyt sztywnych, twardych nieco. W każdym razie zapamiętajmy sobie to nazwisko; wybija się dzielnie z tłumu.

Przybył na wystawę Towarzystwa śliczny obrazek A. Bilińskiej. U brzegu morza stoi samotny stary bretończyk. Jakież powietrze pyszne! jak odcina się znakomicie postać na tle białawego nieba i morza. Jeżeli kto ciekaw oglądać, jak wygląda rzeczywisty t. zw. *plein-air* i jakim być powinien, ma doskonałą po temu sposobność.

„Stare miasto” St. Masłowskiego upstrzone tak jaskrawymi pstroczkami, że wiary dać nie chcemy artysty, aby pod naszym niebem tak kiedy zagrać mogły kolory. A i kamienice staro-miejskie — o ile wiemy — nie przemalowano świeżo olejnymi farbami, aby miały tak lśnić się, błyszczeć i takie dawać tony niepokalane.

Mniej postępu, niżby spodziewać się można było, wiadać w dwóch nowych scenach z polowania zimą i jesienią malowanych przez p. Weycherta. Rozrosły się sceny odtwarzane, artysta talentem obdarzony niezaprzeczonym poszedł szukać bardziej skomplikowanych efektów barw i światła, ale — dużo jeszcze w malowaniu surowości, niedociągnięć, sztywności w figurach, a niepewności w poczynaniu sobie techniki malarskiej.

Szybciej postępuje wybitny bardzo wśród „najmłodszych” artystów, p. Stefan Popowski. Pamiętamy dobrze jego wielki nasyp piaszczystej góry, porośnięty sosnami, malowany pod słońcem, tak wiernie odtwarzający naturę i nastrój chwili dnia. Obecnie zwracamy uwagę na nieduży obrazek, cały w efektach, bo osnuty na motywach wschodniego oświetlenia nieba, refleksów po drodze rozłożonej, sylwetki mylna odrzynającej się ciemno na tle jasnego nieba. Dużo w tem wszystkim zapamiętania natury i biegłości w jej odtwarzaniu.

Wracając raz jeszcze do salonu Krywulca, zaznaczymy pojawienie się tam trzech nowych płócien L. Wyczółkowskiego. Motywy krajobrazowe z pól rolnych

w oświetleniu zachodzącego i wschodzącego słońca, malowane znanym sposobem utalentowanego artysty, to jest z silnem zaznaczaniem refleksów, z potęgowaniem przelotnych, subtelnymi wrażeń półbarw i półświatła.

Jest zatem w takiej np. „Orce”, wyobrażającej szeregi plugów przez woły ciągniętych, wiele świeżości i ostrości porankowego powietrza, jest światło ukosem padające, grające wybornie po ludziach, zwierzętach i roli, ale jest też zarazem tyle fioletołu na polu, tyle zwłaszcza tego fioletołu na samym pierwszym planie, gdzie przecież oko dostrzegać coś innego powinno, niż refleksy same! Są na innym obrazku „W polu” takie siarczyste pręgi żółte i czerwone, idące po plecach figur niektórych, że aby się należało „rozlać”, potrzeba o milę stawać od obrazu i wprost oswoić się z takim odtwarzaniem natury.

P. Wyczółkowski zaczyna mieć pasję do odtwarzania takich chwil w przyrodzie, kiedy to, patrząc na jaskrawości pejzażu, powiadamy: „czyż bołą”; kiedy kontury ciemnych płam rzuconych na jaskrawe i światłe tło zlewają się, zacierają, dostają istotnie takich tęczy obwódek. Zazwyczaj, spojrzawszy na taką przyrodę, mimowoli odwracamy wzrok olśniony; p. Wyczółkowski atoli uwiecznia na płótnie „efekt” taki, takie momentalne „wrażenie” i każe nam następnie wpatrywać się w nie, lubować się niemi do syta.

Dla niego jest to igraszka, boć to wirtuoz nielada techniki malarskiej — na atoli znowu oczy bołą i, podziwiając talent artysty, wciąż jeszcze zasmakować nie możemy w tego rodzaju malowidłach.

Zamknijmy ten przegląd wybitniejszych w chwili obecnej „nowości” na wystawach naszych wzmianką o Salonie artystycznym.

Przybyło tam kilka zawsze pięknych krajobrazów tatrzańskich prof. Gersona, kilka mniejszych, efektownych motywów z bruku warszawskiego Stankiewicza, kilka „główek” Żmurki.

Cz. Jankowski.

Z tego powodu wydatek na 1 dziecko przez 4 tygodnie w Ciechocinku średnio wyniósł aż 22 rs. 98 kop. Jeżeli odejmiemy od powyższej sumy wydatki na lokal i leczenie, nie pomieszczone w budżecie kolonii wiejskich, to się okazuje, że cyfra wydatku wyniesie tylko rs. 14 kop. 46, a po dodaniu kosztu administracji centralnej rs. 15 kop. 23.

W Ciechocinku prowadziliśmy gospodarstwo sposobem administracyjnym, zatem i ta cyfra jest znacznie wyższą od tej, jaką uważamy w takich warunkach za normalną dla kolonii wiejskich. Łatwo jednak pojąć można, że takie artykuły, jak mleko, ser i mięso a nawet pieczywo, w Ciechocinku drożej wypadają niż na wsi. Dlatego też przy układaniu pierwotnego budżetu dla Ciechocinka przyjęliśmy rs. 15 jako koszt zupełny jednego dziecka, z wyłączeniem kosztu komornego i kuracji. I tu zatem nasze zamierzenie budżetowe okazało się prawie zupełnie zgodne z wykazanym wydatkiem.

Stanisław Markiewicz.

Do Chicago.

W d. 1-y m. wystawa w Chicago otworzy wreszcie swoje podwoje. Podajemy poniżej kilka informacji, które, jak sądzimy, mogą się przydać jadącym na tę ekspozycję.

Przedewszystkiem winniśmy zaznaczyć, iż droga do Chicago trwa dni 13—15-tu (z Warszawy), a mianowicie: do Liverpoolu lub Hawru 4—5-tu dni, następnie morzem, co najmniej, 7 dni, wreszcie z Nowego Jorku do Chicago (1600 wiorst) około dwóch dni.

Jadący do Chicago winni się zaopatrzyć w następujące przewodniki dla podróżnych:

Przewodnik po Ameryce północnej Kingsa: „*Handbook of United States*”, prześliczne wydanie londyńskie. Format książki bardzo wygodny. Zawarta w niej cała Ameryka północna—940 stronice, 2700 rycin, 50 tablic. Ponieważ praca Kingsa kosztuje drogo, przeto polecić można tańsze wydawnictwo Appletona: „*General guide of United States*”. Ten ostatni przewodnik kosztuje dolara.

Oprócz tego, każdemu z jadących przydać się może w Ameryce Langenscheidta: „*Notwörterbuch, Land und Leute in Americ*”; dziełko to kosztuje zaledwie 2 marki pruskie. Wybornie w niem przedstawione zyczące tamtejsze. Informacji wszelakich mnóstwo, a wszystko według alfabetu. Odszukujemy np. słowo *Gasthaus* i znajdujemy pod nim dość szczegółowe wskazówki, dotyczące hoteli amerykańskich. W Chicago—jak się dowiadujemy z tego przewodnika—można dostać w hotelu porządną pokój za dolara, zaś za 3—4 dolarów pokój z całodziennym utrzymaniem, jak to powszechnie przyjęto w Ameryce (*pension*).

Specjalnie dotyczy Chicago wydany przed świętami przewodnik: „*Chicago, München-Brückmann*”. Książka kosztuje markę; zawiera długą listę hoteli, z informacjami szczegółowymi o każdym z nich, co jest przecież rzeczą najpotrzebniejszą dla przyjezdnych. Liczba hoteli w Chicago olbrzymia; tam też jest największy hotel w świecie—Palmera, posiadający przeszło tysiąc numerów. Przewodnik Brückmanna wśród licznych rysunków podaje między innymi widoki: słynnej „Łoży masonskiej”, domu, liczącego 34 pięter, tudzież wspaniałego gmachu, zwanego „Auditorium”, o 20-tu piętrach, a mieszczącego kilka teatrów, sal koncertowych, banków, olbrzymich łazienek, poczty, telegrafy, liczne sklepy i mieszkania prywatne.

Drugim wydawnictwem, specjalnie poświęconem wystawie w Chicago, jest: „*The Exposition graphic*”. Jest to szczegółowy plan wystawy, zawierający mnóstwo ilustracji; wydano go w czterech językach: po angielsku, francusku, hiszpańsku i niemiecku; cena 3 dolary (około 6 rs.). Kto chce się zapoznać z wystawą w Chicago, siedząc, dajmy na to... w Warszawie, „*Exposition graphic*” może mu oddać rzetelne usługi i zapoznać wybornie z cudami Nowego świata, jak np. gmachem, w którym łatwo się mieści przeszło 150,000 osób; z innym olbrzymem, zajmującym 25 morgów ziemi; z sosną kalifornijską, tak potwornie grubą, iż przez otwór, zrobiony w jej wnętrzu, można łatwo przejechać parokonnym powozem i t. p.

Ile kosztuje droga do Chicago?

W Europie zachodniej jest już obecnie kilka biur (*Reise-Bureau*), które się podejmują przewozić europejczyków do Chicago za pewną, z góry umówioną opłatą. Biura takie za podróż pierwszą klasą, z zapewnieniem wszelkich wygod w drodze i na miejscu w Chicago, no i przywiezieniem napowrót do Europy, pobierają około rs. 1360. W drodze do Chicago podróżni zwiedzają kilka innych miast amerykańskich, jako to: Filadelfję, Waszyngton, Cincinnati, Nowy Jork, wreszcie wodospad Niagarę.

Podróż oszczędniejsza z Warszawy do Chicago i z powrotem, *via* Wiedeń, kosztować będzie około 800 rs., licząc 2½ miesiąca na drogę i pobyt na miejscu.

Niektóre biura berlińskie podejmują się przewozić europejczyków w obie strony i utrzymywania w Chicago przez miesiąc za cenę około 200 rs. Chyba niedrogo!

Biura wiedeńskie pobierają za to samo (podróż drugą klasą) około 240 rs. Najwięcej jest renomowanym w Wiede-

dniu biuro Cook et Comp. Utworzyło ono mnóstwo przeróżnych kombinacji dla podróżnych, a w tem i dokoła świata.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z dniem jutrzejszym wprowadzamy do *Kurjera warszawskiego* nową rubrykę p. t.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

w której podawać będziemy z jednej strony dane z możliwie najświeższej daty, dotyczące wielkich miast, stacyj klimatycznych i w ogóle wybitnych pod względem meteorologicznym miejscowości, z drugiej *przepowiednie* na dzień bieżący.

Na dane złożą się zaabonowane przez nas biuletyny stacyj meteorologicznych — Głównego obserwatorium w Petersburgu oraz biura berlińskiego, na *przepowiednie* zaś—telegramy, jakie codziennie otrzymywać będziemy od Głównego obserwatorium w petersburskiej Akademii nauk, które to telegramy uwzględniać będą przedewszystkiem dane, odnoszące się do warunków atmosferycznych, na klimat naszego kraju wpływ mieć mogących.

Na wybór wskazanych powyżej źródeł wpłynęła głównie ta okoliczność, iż tutejsze Obserwatorium astronomiczne, jako w należytym rozwiniętych stosunkach wymiennych ze stacjami meteorologicznymi niepozostające, nie może dostarczać materiału, o który w biuletynie meteorologicznym chodzić musi.

Spostrzeżenia meteorologiczne podawać będziemy codziennie w numerach porannych *Kurjera warszawskiego*, poczynając od jutra.

Dziś poprzestajemy na zamieszczeniu pierwszej, otrzymanej w nocy depeszy z Petersburga, zawierającej *przepowiednię* na dzień dzisiejszy; depesza ta opiewa:

Temperatura nieco się podniosła. Stan pogody łagodny. Niebo jasne.

Wiadomości bieżące.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniem.* pisze, że ministerjum finansów, po porozumieniu się z ministerjum sprawiedliwości, wystąpiło do rady państwa z projektem, w myśl którego w guberniach Królestwa Polskiego i nadbałtyckich opłata stempłowa ma być uiszczana przy samem sporządzaniu aktu o przejściu w inne ręce prawa własności do nieruchomości. Akty, od których opłata stempłowa nie została uiszczoną, nie będą przyjmowane przez wydziały hipoteczne, ani też nie będą mogły być zatwierdzone przez prezesów sądów okręgowych lub sędziów pokoju. Nieuiszczona opłata stempłowa będzie egzekwowana z doliczeniem 1% kary na miesiąc od niewniesionej sumy, a kara obliczać się ma od aktów prywatnych od daty spisania aktu, od aktów notarialnych od daty zawezwania interesanta przez izbę skarbową o wniesienie do skarbu opłaty.

= *Praw. wiestn.* donosi, że rada państwa ma w blizkiej przyszłości rozstrzygać między innemi następujące kwestje: o ustanowieniu na rzecz miasta Łodzi opłaty od transportów, przychodzących do tego miasta koleją fabryczno-łódzką; o zwiększeniu kompletu straży ziemskiej w mieście Chełmie, gub. lubelskiej, i upoważnieniu ministra spraw wewnętrznych do zatwierdzania własną mocą przedstawień miast w guberniach Królestwa Polskiego o ustanowieniu na koszt tychże miast posad strażników ziemskich.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa zwróciło pilną uwagę na brak odpowiednich środków, któreby wykorzystywały kradzieże leśne. W celu naradzenia się nad tą sprawą ma być zwołana specjalna komisja z udziałem przedstawicieli ministerjów: spraw wewnętrznych, finansów i sprawiedliwości. Jednym ze środków jest udostępnienie ludności legalnego nabywania taniego opału i materiału budowlanego.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż przejrzenie cofniętego z rady państwa projektu ustawy wekslowej ma być powierzono nowej komisji, do której wejść i przedstawiciele kupiectwa giełdowego.

= Handel nasion zbożowych i pastewnych zaczyna wchodzić na racjonalniejszą drogę, gdyż przenosi się on za rogatki, w okolice podmiejskie i połączone z handlem artykułów najpierwszych potrzeb gospodarstwa wiejskiego, zyskuje klientelę wśród właścicieli kolonistów i ogrodników. Sklepy takie z nasio-

nami powstają jeden za drugim za rogatkami pod Warszawą, a obecnie z wiosną znowu jeden z nich powstał w Mokotowie.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczone zostały następujące przepisy departamentu lekarskiego, dotyczące nowej organizacji komisji sanitarno-wykonawczych, w miejsce przepisów, ogłoszonych w r. z. „W celu zabezpieczenia od zawleczenia i szerzenia się cholery w miastach i powiatach, tworzą się komisje sanitarne, gubernjalne oraz powiatowe. W stolicach i miastach gubernjalnych i w miastach z większą nad 20,000 ludnością, oraz we wszystkich miastach, w których niema urzędów ziemskich (a więc w całem Królestwie Polskiem) mogą, być za pozwoleniem gubernatorów lub naczelników miast utworzone komitety, których zakres jest następujący: 1) Wnioskować o funduszach potrzebnych do wprowadzenia w wykonanie środków walki z cholerą. 2) Rozpoznawać wnioski, dotyczące szczegółowych środków dozoru sanitarnego. 3) Badać przy pomocy organów policyjnych wszystkie warunki sanitarne danej miejscowości, wyznaczać potrzebne roboty, winnych niewykonania pociągać do odpowiedzialności, a na wypadek oporu zarządzać dokonanie niezbędnych robót z funduszy, pozostających w rozporządzeniu komitetu. 4) Decydować o niezbędnym składzie personelu lekarskiego na wypadek wybuchu cholery. 5) Wyznaczyć z góry pewną liczbę lokali i domów, w których powinny być urządzone lecznice choleryczne. 6) Ustanowić organizację brygad sanitarnych opieki nad chorymi i t. p. 7) Zarządzać dezynfekcję w myśl istniejącej instrukcji i starać się o dostateczną ilość środków dezynfekcyjnych. 8) Wszystkie postanowienia komisji sanitarno-wykonawczych powinny zgadzać się z prawem i z miejscowymi postanowieniami obowiązującymi. Decyzje komisji gubernjalnych zatwierdza gubernator, postanowienia zaś komisji powiatowych, dotyczące szczegółów wykonania ogólnego planu ich działalności, wymagających natychmiastowego spełnienia, zatwierdzeń nie potrzebują.”

= Wobec zbliżającej się pory kapielowej, zarząd Towarzystwa ratowania tonących polecił swoim oficielom uporządkowanie łodzi, kół ratunkowych i t. p. Punkty ratunkowe już w tych dniach będą obsadzone służbą Towarzystwa.

= W *Gazecie polic.* zamieszczono, co następuje: „Wskutek przedstawienia mego o zamknięciu zakładów freebłowskich: Lisikiewicza (Nowy-Swiat nr. 57), Słomczyńskiego (Złota nr. 28), Mieszkowskiego (Leszno nr. 42) i Garbowskiej (Zielna nr. 11), JE. Główny Naczelnik kraju reskryptem zawiązał mi, że z uwagi na skonstatowane w rzeczonych zakładach systematycznie dokonywane przekroczenia przeciw zatwierdzonemu programowi, Jego Ekscelencja raczył uznać za niezbędne pozbawić wyżej wyszczególnione osoby prawa dalszego utrzymywania zakładów freebłowskich. Wskutek tego polecam właściwym komisarzom cyrkulowym wyłuszczone zakłady niezwłocznie zamknąć i o wykonaniu donieść mi przez 2-gi wydział w ciągu trzech dni, przesławszy jednocześnie odebraną na otwarcie zakładów pozwolenia oraz programy zajęć, z wyjątkiem dowodów Mieszkowskiej, które przechowywane są przy aktach mojej kancelarii.”

= Ponieważ według ostatniej uchwały komitetu kasy emerytalnej kolei wiedeńskiej rachunkowość funduszu b. kasy zjednoczenia, przełanego do nowej kasy emerytalnej, ma być prowadzona oddzielnie, przeto w łonie komitetu podniesiono projekt udzielenia służbie z tego funduszu pożyczek procentowych i w tym celu odpowiednie podanie wniesione będzie do decyzji rady zarządzającej.

= Na kolei petersburskiej mają być zaprowadzone wagony sypialne klasy III-iej, znacznie tańsze od wagonów sypialnych klasy II-iej.

= Kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego na żądanie dopełnia wcześniejszej wypłaty, za potrąceniem eskonta za brakujące do terminu dni, wylosowanych d. 1-go kwietnia listów zastawnych, oraz kuponów płatnych w pierwszym półroczu r. b.

= Treść odczytu dra Bujwida p. t. „Czy można uchronić się od cholery”, odbyć się mającego d. 20-go kwietnia r. b., we czwartek: Przyczyny cholery i innych chorób zaraźliwych. — Jakież czynniki składają się na rozszerzenie chorób zaraźliwych w postaci epidemii miejscowych i ogólnych. — Hygieniczne urządzenia celem położenia tamy rozwojowi epidemii. — Sposoby uchronienia się od chorób zaraźliwych w ogólności, a w szczególności od cholery. Odczyt będzie urozmaicony obrazami niknącymi. Ze względu na te obrazy odczyt rozpocznie się dopiero o godzinie 7½ wieczorem.

= W Krasławiu, majątku hr. Platerów, odbył się ślub hr. Stanisława Kossakowskiego z panną Zofją Bower de St. Clair. W uroczystości zaślubin wzięła udział najbliższa rodzina.

= Z teatru i muzyki.

* Koncert Miry Hellerówny, o którym już wspominaliśmy, odbędzie się d. 26-go b. m. w sali ratuszowej.

Szczegółowy program, jak również informację, gdzie w bilety na koncert zaopatrywać się będzie można, podamy później; na teraz zaznaczamy tylko, że program składać się będzie z utworów, których p. Hellerówna w Warszawie nie śpiewała.

Miedzy innymi artystka zaśpiewa wraz z p. Chodakowskim duet z „Don Juana”.

* (St. C.) Ze dzieła prawdziwego natchnienia nie tracą swej siły przyciągającej, zwłaszcza w odpowiednim wykonaniu, świadczyło wczorajsze przedstawienie „Lucji z Lammermooru” Donizetti’ego ze współudziałem pani Stromfeld-Klamrzyńskiej w roli tytułowej.

Przejrzyste kontury melodyjne tej opery przemawiają do tłumy słuchaczy językiem łatwym, przystępnym, niepozbanionym jednak wyrazu dramatycznego, jednym słowem wzruszają istotnie, nie posilkując się bynajmniej tym olbrzymim aparatem technicznym, bez którego obyć się nie może sztuka z ostatniej doby.

Za to od wykonawców wokalnych traktowanie podobnych dzieł wymaga artyzmu specjalnego, rozwiniętego do stopnia niepospolitego, niedającego się zamaskować pseudo-dramatycznym okrzykiem.

Pani Stromfeld-Klamrzyńska zachwycała wczoraj znów tym wdziękiem pełnym prostoty i naturalności, który stanowi tak charakterystyczną cechę jej artyzmu.

Począwszy od arji wstępnej, która dała artystce sposobność do koniecznego „rozśpiewania się”, słuchacze mieli szereg epizodów muzycznych, stopniowo potęgających się wyrazu dramatycznego.

Na wyróżnienie pod tym względem zasługuje cała scena i duet z Henrykiem w akcie drugim.

Prześlicznie poprowadzony był sławny i zawsze piękny sekstet, w którym artystka panowała po nad całą potężną falą dźwięków wokalnych i instrumentalnych.

Przyznać należy, że wykonanie wczorajsze tego epizodu zbiorowego wyróżniało się: jednolitością, siłą i wykończeniem, jedując artystom prawdziwie zasłużony, ogólny okłask.

Rzecz naturalna, że scena obłąkania (w akcie trzecim) stanowiła punkt kulminacyjny opery — p. Stromfeld-Klamrzyńska, obdarzona prześliczną, olbrzymią wianką wiosennego kwiecica, zmuszona była do powtórzenia kadencji, w której artyzm jej jaśnieje całym blaskiem wirtuozowym.

Edgarem był p. Russitano, pełnym zapału, który szczególnie dodatnio zaznaczył się w finale aktu drugiego oraz w wielkiej scenie grobowej.

Całości przedstawienia dopełniali pp.: Chodakowski i Sillich, składając się na wieczór pod każdym względem wyróżniający się artyzmem i wykończeniem.

* Dowiadujemy się, że dyrekcja teatrów sprowadza z Włoch nowego barytona, któryby mógł natychmiast śpiewać partję Sylwia w „Pajacach” Leoncavallo.

Powodem tego jest nieobecność p. Foresto, który nie wrócił jeszcze z urlopu.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Mignon” z p. Hellerówną, w Rozmaitościach „Stare długi”, „Przechodzień” i „Lolotta”, a w Małym „Ach, ta wiosna!”, poprzedzona operetką „Maż za drzwiami”.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: „Rycerskość wieśniacza” z udziałem panny Drog i pana Nouvelli i balet „Syrena”.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję: „Ostatnia próba” Wacława Szymanowskiego i „Te, które się szanuje” Wolffa.

* W teatrze Małym jutro po raz ósmy zabawny wodewil w czterech aktach p. t. „Ach, ta wiosna!”

Widowisko rozpocznie operetka Zajca p. t. „Założa okrętu”.

* Panna Hellerówna przygotowuje się do wystąpienia w partji Suzel w „Przyjacielu Frycu” Mascagniego.

Fryca śpiewać będzie pan Russitano.

Opera pomieniona ukaże się w niedzielę.

* W operetce Offenbacha „Córka Tambormajora”, która wystawiona będzie pierwszy raz w nadchodzący piątek, rolę tytułową, dającą wdzięczne pole do popisu, odtworzy pani Zimajerowa.

W dalszej obsadzie figurują panie: Filiebornowa, Majeranowska i Manowska; pp.: Dyliński (Tambormajor), Jarszewski, Morozowicz, Misiewicz, Rzecznik i Rutkowski.

* W nowej sztuce Kazimierza Zalewskiego „Prawa sereca”, która wkrótce dana będzie na scenie teatru Rozmaitości, rolę do popisu znajda panna Marzellówna, pp. Frenkiel, Ładnowski i Nowicki.

Nadto role głównejsze spoczywają w rękach pań: Barszczewskiej, Ostrowskiej, pp. Kotarbińskiego i Wojdałowicza.

* Sztuka M. Gawalewicza „Stare długi” grana będzie dziś i w piątek.

* O uzyskanie gościnnych występów na scenie warszawskiej ubiega się p. Knake-Zawadzki, artysta sceny lwowskiej, który od wczoraj bawi za urlopem w Warszawie.

* Dyrekcja teatru krakowskiego zaproponowała gościnne występy pannie Irenie Trapszównie.

W razie otrzymania urlopu, występy naszej utalentowanej artystki odbędzie się w przyszłym miesiącu.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1041, Rozmaitości 240, Małym 379; na wystawach: etnograficznej 34 i muzeum rzemieślniczego 46.

= Ze sztuki.

* Celem powiększenia własnych zbiorów, Towarzystwo sztuk pięknych zarządziło odlanie z brązu grupy terakotowej s. p. Piotra Mularskiego, znanej w świecie artystycznym pod tytułem „Powrót z ziemi”.

Odlew dokonał artysta Łopiński, obecnie przebywający w Monachjum.

* Zakład fotograficzny pod firmą Karoli i Troczewski na mocy układu, zawartego z Towarzystwem sztuk pięknych, dokonywać będzie zdjęć fotograficznych z obrazów i rzeźb znajdujących się na wystawie Towarzystwa.

= U wioślarzy.

Porządek dzienny rocznego zebrania ogólnego członków Towarzystwa wioślarskiego, zapowiedzianego na dzień 29-ty b. m., obejmuje: 1) zagajenie posiedzenia; 2) wybór przewodniczącego zebrania, sekretarza i asesora; 3) zatwierdzenie porządku dziennego; 4) odczytanie i zatwierdzenie protokołu ostatniego ogólnego zebrania; 5) sprawozdanie komitetu z powierzonego mu zarządu i działalności Towarzystwa; 6) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 7) zatwierdzenie budżetu; 8) wybory na urzędy w Towarzystwie i 9) wnioski komitetu i członków.

W razie nieprzybycia ustawą wymaganej liczby członków, wyznaczony będzie nowy termin ogólnego zebrania.

= Konkurs.

Szczegółowe warunki konkursu, uchwalonego na sobotnim zebraniu ogólnem członków warszawskiego oddziału Towarzystwa ochrony zwierzyny a dotyczącego napisania trzech rozpraw: o sarnie, zającu i kuropatwie, są następujące:

Rozmiary każdej z osobna rozprawy nie są ograniczone, pożądana jest atoli możliwa treściwość oraz, o ile to okaże się niezbędne, poparcie wykładu rysunkiem.

W pracach należy mieć na uwadze warunki klimatyczne wszystkich 10-iu gubernij kraju tutejszego.

Rozprawy powinny odpowiadać na punkty następujące: a) natura i obyczaje zwierzęcia; b) hodowla, najpraktyczniejsze sposoby rozmnożenia, ochrona, tępienie szkodników i najodpowiedniejszy karm dla danego rodzaju zwierzyny; c) choroby i środki zapobiegawcze; d) konserwacja zabitej zwierzyny; e) praktykowane w Europie sposoby racjonalnego polowania.

Nagroda za każdą z osobna z trzech wymienionych wyżej prac wynosi rs. 250, przy czem prace wybitniejsze mają dodatkowo otrzymać jeszcze żetony.

Prace nagrodzone stają się wyłączną własnością Towarzystwa, nienagrodzone zaś będą autorom zwrócone.

O wszystkie trzy nagrody ubiegać się może jeden i ten sam autor, z warunkiem atoli, aby każda z poszczególnych monografij stanowiła odrębną całość.

Rozprawy mogą być kreślone w jednym z czterech języków: ruskim, polskim, francuskim lub niemieckim, a termin ostatecznego ich składania oznaczono na d. 1-szy kwietnia r. p.

Zwyczajem, praktykowanym powszechnie na konkursach, każda z prac winna być opatrzona godłem, a wewnątrz opieczetowanej koperty, takimże godłem oznaczonej, ma być wymienione nazwisko oraz adres autora.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godzinie 8-jej wieczorem, pod przewodnictwem barona Bruininga, odbyło się posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Po odczytaniu przez sekretarza Towarzystwa, p. Gołowaczewskiego, protokołu z poprzedniego posiedzenia, tenże podał do wiadomości stan kasy, według którego wpływy w z. m. wynosiły rs. 327 kop. 20, a wraz z pozostałym remanentem było w przychodzie rs. 4,800 kop. 60½; wydatkowano rs. 284 kop. 23, pozostało zatem na b. m. rs. 4,516 kop. 37½.

W z. m. w ambulatorjum lekarz weterynaryj, p. Lichtenbaum, udzielił porad 225 (152 bezpłatnych) 151 koniom, 71 psom i 3 kotom.

Oglądano przedstawione przez p. Franciszka Sztajnera rysunki wozów do przewożenia ciałat

i wieprzów oraz wołów, które ulegnąć mogą kalektwu.

Postanowiono rysunki te przedstawić magistratowi, z wnioskiem zaprowadzenia projektowanych wozów w naszym mieście.

Odczytano nadeszłe korespondencje co do kar, wymierzanych za złe obchodzenie się ze zwierzętami, oraz protokoły posiedzenia komitetu damskiego i opiekunów cyrkulowych i załatwiono wnioski poczynione; dalej odczytano sprawozdania opiekunów cyrkulowych, pp.: Frienda i Filipowicza, złożone z czynności ich w r. z. dopełnionych, a mianowicie z rewizji stajen i obór.

Członek korespondent z Piotrkowa, p. Teofil Micheliś, nadesłał Towarzystwu komedję przez siebie napisaną p. t. „Spróbujmy”, grywaną na scenach prowincjonalnych, przeznaczając honorarium, za utwór ten osiągnięty, na zwiększenie funduszu Towarzystwa.

Redakcja Kurjera warszawskiego, otrzymawszy z Grodziska doniesienie o złem obchodzeniu się z psem w jednej z tamtejszych cukierni, doniesienie to nadesłała Towarzystwu dla dalszego postąpienia.

Otóż Towarzystwo zainteresowało się pomienioną sprawą i obecnie zawiadomione zostało, iż winny złego z psem obchodzenia się skazany został przez sąd gminny na karę rs. 3.

Niezamożną dobrodziejkę psów opuszczonych, p. Zawalską, na Lesznie mieszkającą, postanowiono przedstawić komisji nagród dla udzielenia jej zasiłku na karmienie owych zwierząt, którymi się z litości zajmuje i umieszcza następnie u różnych osób.

Bezimienny autor listu zwrócił uwagę Towarzystwa na nieludzkie nieraz obchodzenie się z psami, podejrzanemu o wściekliznę, na transportowanie wieprzów w dni targowe, na konie w jednokonnym dorożkach, przez niektórych woźniców złe traktowane, a p. Witkowski zwrócił uwagę na praktykowany niekiedy zwyczaj u dorożkarzy przywiązania ogonów koni do uprzęży. Przyjęto wszystkie te uwagi do wiadomości i postanowiono je zakomunikować opiekunom cyrkulowym Towarzystwa do właściwego użytku.

Członek, opiekun cyrkulu, p. Ginejko, doniósł, że oskarżenie pana W. o złe obchodzenie się ze zwierzętami okazało się nieprawdziwe.

Członek, p. Gustaw Loth, uczynił wniosek, aby psy schwytane na ulicach naszego miasta, mogły być choć przez kilka dni zatrzymywane w zabudowaniach czyszcicieli przy ulicy Nizkiej, a nie folwarku, jak to dotąd się dzieje, co wiele dla mieszkańców miasta w danym razie jest niedogodnem.

Postanowiono w tym względzie zwrócić się gdzie należy.

Na członka-korespondenta z Radomia postanowiono przedstawić na najbliższym zgromadzeniu ogólnem p. Karola Hoffmana.

P. Makriani, delegat projektowanej w r. b. w Brukseli wszechświatowej wystawy wszystkich wydawnictw periodycznych społecznych i dawnych, odwołał się do Towarzystwa o nadesłanie na tę wystawę kilku numerów *Przyjaciela zwierząt*, czasopisma przez warszawskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami wydawanego; do powyższego żądania przychyliło się.

W końcu odczytano kilka zawiadomień i wniosków, odnoszących się do obchodzenia się ze zwierzętami, jak: zaprowadzenie miseczek z wodą na ulicach miasta dla psów i t. d.

Do grona członków zaproszeni zostali z Warszawy pp.: Mikołaj Repniński, Wiktor Filipowicz, Emil Kantor, Jan Pfeil, Leon Rüdiger, Hugo Fr. Ernst, Franciszek Stiller, Janusz Jaguński, Konstanty Jaguński; z prowincji pp.: Stanisław Zieliński z Siele (pow. będzkiński), Aleksander Chrzanowski z gub. grodzieńskiej, Stefan Jundził z powiatu siedleckiego, Zygmunt Drojecki z powiatu krasnostawskiego, Jakub Dobrzyński z powiatu konstantowskiego.

Ogólne zebranie członków Towarzystwa naznaczone zostało na d. 30-y b. m., o godzinie 2-jej po południu (budżet, wybory), a następne na d. 21-y maja (sprawozdawcze).

= Otwarcie sądu gminnego.

W dniu onegdajszym za rogatkami wolskimi, przy ulicy Karolkowej, w domu p. Filipa Rodkiewicza otworzono kancelarię sądu gminnego II-go okręgu powiatu warszawskiego.

Okrąg ten obejmuje cztery gminy, z których gmina Czyste jest najludniejszą, liczy bowiem około 30,000 mieszkańców podmiejskich.

Z tego powodu, wskutek starań obecnego sędziego, p. Kiemana, nie kasując kancelarii ogólnej we wsi Babice, utworzono drugą we wspomnianej miejscowości wyłącznie dla gminy Czyste.

W nowej kancelarii posiedzenia sądowe będą się odbywały trzy razy tygodniowo i na wokandzie pomieszczane będą sprawy karne i cywilne tylko z gminy Czyste.

W Babicach posiedzenia sądowe mają być zwolny.

wane tylko raz na miesiąc dla gmin: Blizne, Ożarów i Zaborów.

= Kasa emerytalna.

Ministerjum komunikacji zwróciło już zarządowi kolei dąbrowskiej zatwierdzoną ustawę kasy emerytalnej dla urzędników i oficjalistów tejże kolei oraz instrukcję dla komitetu w sprawie zarządu kasą.

Pomiędzy wielu zmienionymi paragrafami dawnej kasy uwzględniono paragraf, zabezpieczający uczestników od aresztowania im wkładów emerytalnych jak również i samej emerytury.

Ustawa i instrukcja, stosownie do polecenia ministra komunikacji, obowiązuje od dnia 13-go stycznia r. b.

= Z kolei terespolskiej.

Z przeniesieniem w początkach przyszłego kwartału z Pragi na ulicę Hortensja biur zarządu kolei terespolskiej, pozostałe lokale tak na dworcu jak i w domu administracyjnym, po odpowiedniej przeróbce, przeznaczone będą na mieszkania dla rodzin służby stacyjnej.

Zamierzone przeniesienie warsztatów mechanicznych do Brześcia, przy pozostawieniu na Pradze tylko filji dla mniejszych robót, zostało wstrzymane.

Naczelnikiem tej kolei na miejsce inżyniera Izmailowa (przeniesionego do ministerjum) mianowany został p. Kanais, inżynier ministerjum komunikacji.

= Pociągi spacerowe.

Kolej wiedeńska zacznie wysyłać pociągi spacerowe z Warszawy do Skierniewic od Zielonych Świąt, tj. od d. 21-go maja.

Ostatni pociąg wyprawiony będzie w niedzielę, d. 29-go października.

Za biletami spacerowymi, tańszymi tylko o 30%, można wyjeżdżać z Warszawy w niedzielę i święta wszystkimi pociągami osobowymi, zatrzymującymi się na wskazanych w rozkładzie stacjach.

Powrót winien nastąpić w dniu wykupienia biletu i jedynie oddzielnym pociągiem spacerowym.

To ostatnie zastrzeżenie nie wydaje się nam słusznym, gdyż powracanie innemi pociągami, o ile są w nich wolne miejsca, nie może kolei przynieść strat, a dla bardzo wielu osób, zwłaszcza z drobnymi dziećmi, powrót pociągiem, stającym w Warszawie około północy, nie może być dogodnym.

Za zniesienie tego rygoru, niedającego się niezem wytłumaczyć, większość spacerowiczów byłaby dyrekcyi kolei wdzięczną.

= Stacja izolacyjna.

Wstrzymane chwilowo roboty około przeróbki budynku po dawnym browarze przy ulicy Leszno na stację izolacyjną, dokonywane funduszami komitetu obywatelskiego antycholerycznego, obecnie zostały wznowione.

Stacja izolacyjna na Lesznie w razie pojawienia się w mieście naszym cholery, mieścić będzie 80 ubogich rodzin i osób samotnych.

Przy stacji znajdować się będzie ogólna kuchnia, ogródek spacerowy, a podobno i łazienka.

= Magazyn zbożowy.

Na placu, należącym do kolei petersburskiej, na Pradze ma być wzniesiony olbrzymi magazyn zbożowy, z frontem do ulicy Targowej.

Parter zbudowany będzie z cegły, piętro zaś z materiału drewnianego.

= Sadzenie drzewek.

Na Pradze, po obu stronach ulicy Targowej, od dni kilku ogrodnicy miejscy sadzą w dwóch rzędach większą ilość drzewek.

Również w tych dniach posadzono gesto drzewka po obu stronach ulicy, prowadzącej do dworca kolei terespolskiej.

= Korespondencja telegraficzna.

Ilość korespondencji telegraficznych, wysyłanych z Łodzi, wynosi średnio około 650 dziennie.

Aparaty systemu Morse'a nie wystarczają potrzebom interesantów, zastąpione więc będą aparatami Hughesa, które umożliwią wysyłkę większej ilości depesz w czasie stosunkowo krótszym.

Aparatem Morse'a można wysłać najwięcej 40 depesz, zaś aparatem systemu Hughesa 75 na godzinę.

Również w Brześciu litewskim, wysyłającym dziennie około 400 depesz, aparat pojedynczy zastąpiony będzie podwójnym.

Wiadomości, jakoby w tutejszym urzędzie telegraficznym miało być urządzone biuro pocztowe, zaś na poczcie filja telegraficzna, są przedwczesne, aczkolwiek spodziewana jest gruntowna reorganizacja urzędów poczt i telegrafów po ogłoszeniu Warszawy fortecą I-ej klasy.

= Pałac za rogatkami.

Budowa pałacu ks. Sapiehy w Mokotowie dopiero w r. b. rozpocznie się na dobre, gdyż w r. z., z powodu spóźnionej pory, stanął zaledwie jeden pawilon służbowy i stajenny.

Budynek ten, mający odpowiadać całości gmachu, zadziwia oryginalną strukturą, do której zastosowano niezwykle grubość murów i zamiast dachu, murywane sklepienia.

Właściciel osobiście kieruje budową.

= Oświetlenie Warszawy.

Towarzystwo gazowe przystąpiło już do robót wiosennych około oświetlenia miasta.

Podwójną liczbę latarni otrzymają następujące ulice: Chmielna, Sosnowa, Ślizka, Zielna, Pańska, plac Witkowskiego, Żelazna, Srebrna, Miedziana, Walićów, Krochmalna, Wronia i Gęsia, na których stanie nowych 150 latarni.

Również zaprowadzone będzie oświetlenie gazowe na ulicach, które do obecnej chwili go nie miały, jak Nowogrodzka na przedłużeniu od Leopoldyny, Szczęśliwa wprost placu Broni, Pokapuczyńska, Koszykowa i Raszyńska w ogólnej liczbie 70 latarni.

= Roboty plantacyjne.

Komitet plantacyjny do wzmocnienia w r. b. roślinności na skwerach miejskich przeznaczył około 600 krzewów.

Najwięcej krzewów otrzymają skwery na Krakowskim Przedmieściu, przed kościołem św. Aleksandra i na Pradze.

= Szrubowiec.

Właściciel tartaku parowego pod Płockiem, Z., zakupił w Elblągu parowiec szrubowy małych rozmiarów, przeznaczony do holowania tratw z dołu rzeki. Szrubowiec ma również dostarczać desek i do Warszawy.

= Żuawi.

W przyszłym miesiącu ma zjechać do Warszawy nowa orkiestra, dotychczas u nas niesłyszana.

Są to żuawi francuscy w liczbie 28-miu osób pod dyrykcją p. Crachet.

Kapela ma koncertować w jednym z ogrodów

= Zjazd śpiewaków.

W r. b. nastąpi w Warszawie zjazd chórów śpiewających niemieckich, istniejących w rozmaitych miastach Królestwa.

Zjazd przypadnie prawdopodobnie na lipiec.

= Kradzieże.

Z mieszkania Szlamy Mansperla przy ul. Nowiniarskiej pod № 12-ym skradziono koczki brylantowe, kwity lombardowe i różne przedmioty. — Z mieszkania Jankla Fiska przy ul. Radzimińskiej pod № 32-ym skradziono 300 rs. oraz różną biżuterję na sumę 640 rs.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym w przejściu przez ul. Chmielną, około domu pod № 5-ym, Henryk Falski, uczeń gimnazjum 5-go, wskutek nieostrożnego stąpnięcia upadł i złamał prawą nogę. Po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono go do mieszkania pod № 14-ym przy ul. Widoł.

Na ul. Szerokiej Wojciech Duczyński spadł z konia i złamał lewą rękę.

= W tramwaju.

Kupcowi Eftimowi Hufnaglowi w przejeździe tramwajem skradziono pugilares, zawierający kilkanaście rubli i pasport. Również w tramwaju okradziono dwie siostry, panie: Rutkowską i Michalinę Swierczyńską, mieszkanki Kiele, powracające z ementarza powązkowskiego.

Pierwszej z nich wyciągnięto portmonetkę z kilkunastoma rublami, drugiej zaś skradziono pudełeczko z broszką ozdobioną perłami, wartości 40 rs.

= Zniknięcie.

W podwórzu domu pod № 10-ym przy ul. Pawiej bawiła się 11-letnia Katarzyna Buczajtyśówna razem z innemi dziećmi. Kiedy o zmroku dziewczynkę zawołano do mieszkania, Buczajtyśówny już nie było, a towarzyszek zabawy nie potrafiły wskazać, gdzie się podziała.

Na ślad zaginionej, pomimo usilnych poszukiwań od kilku dni trwających, dotychczas nie natrafiono.

= Awanturcze wesele.

W ubiegłą niedzielę we wsi Kępa pod Warszawą, podczas zabawy weselnej u kolonisty Szymańskiego, między gośćmi wynikła kłótnia, a następnie bójka.

Pan młody, Józef Kelman, kował z Czyżewa, rozdziałając zapaśników, upadł tak nieszczęśliwie, iż, uderzywszy głową o ostry kant jakiegoś sprzętu, stracił przytomność.

Kelman z trudnością przyprawdzono do zmysłów. Nazajutrz jednak zapadł w silną gorączkę i okazało się o trzęsienie mózgu.

Kelman wczoraj życie zakończył.

= Zatruty kaftanik.

Siedmioletnia córka oficjalisty kolejowego, Bronisława Sypalskiego, zapadła tak silnie na zdrowiu, iż wezwano lekarza.

Okazało się, iż dziewczynka uległa zatruciu wskutek noszenia kaftanika fanelowego, zabarwionego na zielono.

Kaftanik ten był przywieziony przez ciotkę dziecka z Wrocławia.

Dziecko, oprócz strasznych wyrzutów na całym ciele, dostało gorączki wskutek zakażenia krwi.

Życiu małej Sypalskiej grozi niebezpieczeństwo.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Oddawna pracuję nad ułożeniem przewodnika po Warszawie w języku niemieckim i francuskim, a sz. redakcja zachęcała mnie poniekąd do kontynuowania tej pracy, odpowiadając na moje zapytania.

Obecnie jest ten przewodnik na ukończeniu

Dodałem wszelkich starań, ażeby pod względem praktyczności, informacji ścisłych, wyczerpujących, tudzież co do wykończenia artystycznego nie pozostawiał on nic do życzenia, a przynajmniej dorównał wzorom zagranicznym.

Ukaże się przewodnik w przeciągu kilku miesięcy w ozdobnym wydaniu z ilustracjami, prawdopodobnie nakładem pierwszorzędných firm wiedeńskich i paryskich, o co obecnie robię odpowiednie starania.

Udać się więc do sz. redakcyi z prośbą o łaskawe podzielenie się tą wiadomością z jej czytelnikami, umieszczając odpowiednią wzmiankę w szpaltach Kurjera.

Sądzę, że sz. redaktor nie odmówi tego rodzaju poparcia pracy, mającej na celu zachęcenie jaknajszerszego koła cudzoziemców do zwiedzania naszego grodu.

Racz przyjąć, sz. redaktorze, wyrazy szacunku, z jakim pozostaje

Wiktor Doleżal.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 20-go kwietnia przyjmowane będą w biurze Towarzystwa fabryki płótna „Zawiercie” przy ulicy Nowozielnej pod № 46-ym akcje od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznym zgromadzeniu ogólnym, zapowiedzianem na d. 27-my b. m.

— D. 20-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie pozostałej części ulicy Dworskiej w m. Łomży od rs. 1221 kop. 48; wadium wynosi rs. 225.

— D. 20-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na dostawę 350 pudów lnu najlepszego gatunku na potrzeby więziennej fabryki opatowskiej w r. b. od rs. 6 kop. 53 za pud; wadium wymagane jest w sumie rs. 203.

— D. 20-go kwietnia, o godz. 7 1/2, wieczorem, w sali ratuszowej, odbędzie się na rzecz ubogich, pozostających pod opieką tutejszego Towarzystwa dobroczynności, piąty odczyt p. O. Bujwida p. t. „Czy można uchronić się od cholery?”

— D. 20-go kwietnia, o godz. 8-jej wieczorem, w sali Towarzystwa wioślarskiego odbędzie się turniej fechtunkowy, z którego dochód przeznaczony zostanie na rzecz pierwszej ochrony dziecięcej.

— D. 20-go kwietnia, o godz. 8-jej wieczorem, odbędzie się niedoszłe do skutku d. 13-go b. m. posiedzenie członków komitetu obywatelskiego przeciwocholerycznego.

— D. 20-go kwietnia, o godz. 8-jej wieczorem, w salach re-dutowych, odbędzie się wieczór Towarzystwa muzycznego na dochód dyrektora Towarzystwa, Zygmunta Noskowskiego.

— D. 20-go kwietnia, w lokalu urzędu przy ulicy Nowy Świat № 43-ci, odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia kucharzy.

— Od d. 20-go kwietnia spółka żegluga parowej na Wiśle urządza jeszcze jeden kurs nocny pomiędzy Warszawą a Włocławkiem. Z Warszawy parowce będą wychodziły o godzinie 4-jej po południu, a po przenocowaniu w Wysogrodzie staną we Włocławku o 9-jej zrana; z Włocławka parostatki wychodzić będą o 1-jej po południu, a po przenocowaniu w Wysogrodzie staną w Warszawie o 9 1/2 zrana.

— D. 21-go kwietnia, o godz. 6-jej po południu, w sali magistratu, odbędzie się sesja zgromadzenia majstrów tapicerskich.

— D. 21-go kwietnia, o godz. 6-jej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału opieki i ochrony.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 17-ym b. m. „Przybył tu ze Lwowa wiceprezydent galicyjskiej dyrekcyi skarbu, p. Korytowski. — W głośnie sprawie olbrzymiego przemyslnictwa towarów pruskich, po szeregu rewizyj, odbytych nietylko w Krakowie, lecz i w wielu innych miastach w handlach towarów bławatnych, nastąpiły aresztowania. Dotąd uwięziono przedstawicieli przeszło 20-tu firm, z których niejedna od długich lat istniała i cieszyła się dobrą reputacją oraz liczną klientelą. Ze sprawy tej wyniknie śledztwo, które, jak twierdzą, i w ciągu roku nie zostanie ukończone. Kupcy, mogący złożyć wysokie kaucje, wypuszczeni będą na wolną stopę. Między aresztowanymi niema ani jednego chrześcijanina. Do kierowania tokiem śledztwa delegowany został umyślnie ze Lwowa p. Witoszyński. — Tutejsze władze sądowe uwięziły również księdza Stanisława Stojalowskiego. Przyczyną jest przestępstwo prasowe, popełnione przez ogłoszenie w Cieszyźnie na Śląsku broszury p. t. „Vor das Weltgericht”, w której prokuratorja dopatrywała się zbrodni zaburzenia publicznego spokoju. — Sprawa budowy oraz dzierżawy teatru krakowskiego postępuje o tyle, iż rada miasta uchwaliła znów wydatek 41,000 zlr. na budowę osobnego gmachu dla umieszczenia motorów, maszyn, składu dekoracyj i t. d., wreszcie na roboty regulacyjne i ogrodowe zewnątrz teatru. W kwestji wydzierżawienia Stanisław Koźmian wypracował dla komisji, zajmującej się tą sprawą, szkic kontraktu, w którym wyraził słuszny i zasadniczy pogląd, iż płoński być muszą dążności ojców miasta w kierunku uczynienia z instytucji teatru kury, niosącej złote jaja na pożytek wysuszonej, co prawda, kasy grodzkiej. Czy pogląd ten pozyska sobie uznanie, niedaleka przyszłość okaże, tymczasem kandydatów do objęcia sterownictwa nawy teatralnej przybywa z każdym tygodniem. Złośliwi utrzymują, iż ze stałych bywalców teatralnych każdy czwarty z rzędu jest kandydatem na dyrektora. Chorych na teatr, przez teatr, przy teatrze, według opinii tutejszego psychiatry, profesora Żuławskiego, ma Kraków zatrważającą liczbę. — W sobotę, na

benefis jednej z najzasłużeńszych artystek, Bronisławy z Ładnowskich Wolskiej, grano po raz pierwszy „Fredzia” Graybnera. Autor życzliwie był przyjmowany, sztuka wszakże nie doznała zbyt przychylnego przyjęcia. — W sferach sądowniczych kolportowana jest pogłoska, którą przecie z zastrzeżeniem tylko zaznaczyć wypada, iż prezydent tutejszego sądu apelacyjnego, tajny radca Zborowski, ustąpić ma z zajmowanego stanowiska na rzecz p. Stanisława Madeyskiego, niedawno, po ustąpieniu Franciszka Smolki, wybranego drugim wiceprezydentem austriackiej izby deputowanych. — Podczas tegorocznych wyścigów konnych hr. Adam Krasinski urządzać zamierza korso kwiatowe z podwieczorkiem w ogrodzie na rzecz ubogich miejscowych.

× Podczas ostatniego pobytu Sary Bernhardt w Pesce, zakończonego srogim deficytem, otrzymał od niej „Magyar Geniusz” odpowiedzi na kwestjonariusz. Opiewają one: „Główna zaleta — cierpliwość; główna wada — łatwowierność; marzenie o szczęściu — być, czem jestem; największe nieszczeście — nie chęć o tem myśleć; kraj, w którym chcę żyć — wszechświat; ulubieni poeci, malarze, kompozytorowie — najlepsi; ulubieni bohaterowie i bohaterki poezji — bogowie i boginie; ulubione potrawy i napoje — wszystko, co dobrze wygląda; ulubione imiona — Maurycy, Ferka, Simone; najwięcej pogardzam — kłamstwem; z pomiędzy postaci historycznych najwięcej pogardzam — Bazaine’a; najwyższy czyn wojenny — odpowiedź byłaby za długą; najpożądsza reforma — socjalna; najpożądszy przymiot — dobroć; rodzaj śmierci — proroka Eljasza; stan umysłowy — bardzo wyczerpany przez odpowiedzi na te pytania; błędy godne pobbazania — moje własne; ulubiony kwiat leśny — fiołek; godło — *quand même*, bądź co bądź.

× Podług stanowczego spisu urzędowego obcych przedstawicieli na srebrnym weselu królestwa włoskich, z Niemiec przybędą oboje cesarstwo; z Portugalji królowa-wdowa Maria-Pia z młodszym synem księciem z Oporto; z Austrii i Węgier arcyksiążę Rajner; z Anglii Jerzy książę Jorku, syn księcia Walji; z Grecji książę Jerzy, młodszy syn króla greckiego; z Czarnogórze książę następca Danił Aleksander; z Turcji marszałek nadworny Hasan-Fehmi basza; z Hiszpanji Don Carlos książę Berwicku i Alby; z Bawarii generał von Parseval; z Belgji generał Fischer; z Saksonji generał jazdy von Karlowitz; z Holandji admirał Jeu Bosch. Francja będzie nadzwyczajnie przedstawiona przez zwyczajnego ambasadora swojego p. Billot; natomiast wiadomo już, iż nadzwyczajni umysłni przedstawiciele przybędą także z republiki argentyńskiej, z Meksyku, Danji, Rumunji, Szwecji i Szwajcarii, a zapewne także z Japonji i Chin. Z Japonji przybył wczoraj, ale niewiadomo jeszcze, czy w charakterze nadzwyczajnego posła, hrabia Mita, któremu towarzyszą generał Kataoka i p. Zanaka i którego przyjmował na stacji sprawujący interesy japońskie w Rzymie, hrabia Anenokoyi Kintomo z sekretarzami

BAŃKI MYDLANE.

Z rozmów dyskretnych.

- Wychodzisz za mąż?
- Tak.
- Kochasz twego narzeczonego?
- Hm...
- Jest piękny?
- Hm...
- Bogaty?
- Hm...
- Rozumny?
- Hm...
- Więc dlaczego idziesz za niego?
- Widzisz... Nareczony mój nie jest ani pięknym, ani bogatym, ani rozumnym, a jednak jest „coś”, „coś”, dlaczego go lubię.
- A to „coś”?
- To, że się ze mną żeni...

Niekonsekwencja.

Przyszła wiosna... Jejmość pewna, Jak to zwykle z wiosną bywa, Do doktora się udaje
Wielce chora, nieszczęśliwa. Lekarz chorą wnet wprowadza
W gabinetu swego ciszę, Opukuje, ostuchuje
I receptę taką pisze: „Już choroba postąpiła, Na leczenie więc czas wielki.
Primo, radzę, byś wilgoci Unikala, pani, wszelkiej.
A secundo, jedź natychmiast Do słynnego w świecie badu, Tam, gdzie sprudle rażno biją, Do Karlsbadu, Marjenbadu...”
„Jakto! — woła jejmość żywo — Taka rada czyż pomoże? To wilgoci strzedz się każesz, To do *moó* mnie ślesz, doktorze?!”

W dniu 17 kwietnia r. b. w kościele pp. Wizytek Jks. kanonik Jaszczolt w asystencji Jks. Michalskiego pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panem Maurycem Frenclerem a panną Walerją Zielińską, córką nieżyjących Ludwika i Anny z Maliszewskich b. obywateli ziemskich.

W dniu 13 kwietnia r. b. w kościele św. Krzyża w Warszawie Jks. Kaczyński, rektor kościoła moko-towskiego pobłogosławił związek małżeński między panną Bronisławą, córką Anny z Kilińskich i nieżyjącego Bronisława małżonków Czartoryskich z doktorem Marjanem Bereznickim.

Szczęście Boże młodej a dobranej parze. 1619

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci M. L. z Petersburga rs. 3.

Na kolonie letnie.

W. G. A. S. rs. 25. — Zebrane w kółku znajomych rs. 2 kop. 70.

Dla Barbary Popielawskiej z mężem sparaliżowanym i 6-em drobnymi dziećmi (Chłodna № 51).

H. rs. 1 kop. 5. — E. G. rs. 10.

Dla matki 9-ga, dzieci chorej, bardzo biednej (Żelazna № 85).

H. rs. 1 kop. 50.

Dla Ludwika Sommera 80-letniego, b. obywatela ziemskiego, bez rodziny i opieki.

E. G. rs. 5.

Dla Joanny Kwiecińskiej, chorowitej staruszki (Stare Miasto № 29 m. 10).

E. G. rs. 5.

Dla chorej nauczycielki, która z powodu ataków nerwowych pracować nie może — rs. 5.

— Miłosierdziu łaskawych czytelników gorąco polecamy:

Chorą obłożnie S. (nazwisko i adres w kantorze Kurjera). Wdowę K. J. z 4-em dziećmi i matką staruszką (Tamka № 48).

Józefo W. z 5-em dziećmi, mąż chory na astmę (adres w kantorze Kurjera) — i

Biednego kalekę Jana S., który błaga o aryston mogący stać się źródłem jego utrzymania.

Nekrologja.

ś. p.
Józef Drzażdżyński,

b. KUPIEC.

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 17-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 43. Pozostała w nientulonym smutku żona z dziećmi, brat, siostry i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20-ym kwietnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie 11-iej przed poł., w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 4-iej i pół po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —571—

ś. p.
Władysław Stepniewski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 18-go kwietnia 1893 roku, przeżywszy lat 29.

Pograżeni w głębokim smutku: matka, bracia i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 21-ym kwietnia, to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu na cmentarz powązkowski. —572—

ś. p.
Juliusz Dzieciołowski,

sędzia śledczy warszaw. sądu okręgowego.

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 18-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 41.

Pograżona w głębokim smutku żona wraz z dziećmi i matką zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 11-iej przed poł., w kościele parafjalnym św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu na cmentarz powązkowski. —570—

ś. p.
Z Arctów
ANNA LIPKOWSKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 24, w dniu 14-ym kwietnia r. b. zakończyła życie w Goerbersdorfie.

Pograżeni w głębokim smutku mąż z córeczką, rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pochowanie zwłok w dniu 20-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 5-iej po południu, z dworca kolei warsz.-wiedeńskiej, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost na cmentarz wyznania ewangelicko-reformowanego. 1653

W piątek, to jest dnia 21-go kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Maurycego Stankiewicza,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała w smutku matka i siostra zapraszają życzliwych. —1646

+ Za spokój duszy

ś. p. Władysława Wronskiego,

we czwartek, to jest dnia 20 kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawiona zostanie wotywa, o godzinie 10-iej i pół zrana, w kościele W.W. Świętych na Grzybowie w kaplicy Matki Boskiej, na którą pozostali w smutku: wdowa i córki zapraszają krewnych i życzliwych. 2—1636

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok

ś. p.
Ludwika z Ginterów
KINDLER

na miejsce wiecznego spoczynku, oraz za dowody serdecznego współczucia, składa szczere podziękowania w smutku pozostała

Rodzina.

+ Przyjmijcie szczere podziękowanie wy wszyscy, którzy raczyliście oddać ostatnią przysługę, odprowadzając drogie nam zwłoki

ś. p. Emilji z Normarków Stalewskiej, na miejsce wiecznego spoczynku. —1649—

RODZINA.

Z Petersburga.

Z powodu wypadków serbskich czytamy w Now. wrem.:

„Fakt polityczny, który zdarzył się wczoraj tak niespodziewanie w Belgradzie, oceniać należy, zdaniem naszym, jako wielce udane wyjście z zagniatwanych bardzo stosunków, w jakich postawiło Serbję w ostatnich czasach postępowanie rządów tego kraju, dziś już władzy pozbawionych. Milczeliśmy skrupulatnie i systematycznie o sprawach rządowych serbskich od chwili, gdy kierunek ich dostał się w ręce nieistniejącego od wczoraj gabinetu liberalnego, a milczeliśmy dlatego, że nie mogliśmy pochwalić jego postępowania w ogóle, ani uznawać go za legalne, a ganić postępowania gabinetu nie chcieliśmy, nie życzyliśmy sobie bowiem, aby w Belgradzie zrodziło się podejrzenie, iż u nas, w Rosji, istnieje tendencja wywierania presji na rząd serbski. Niemniej niepokojące wieści, nadchodzące z Belgradu, wywierały na nas od dość dawna przynębiające wrażenie, które potęgowało się coraz bardziej. Rejencja w niekompletnym swoim składzie rzuciła krajem znacznie dłużej, niż na to pozwalał artykuł konstytucji serbskiej, przepisujący, iżby w razie śmierci jednego z rejentów, zastępujących małoletniego króla, zwołać natychmiast skupczynę i zamianować nowego rejenta. Otóż do tej skupczyny, której służyło prawo wyboru, dwaj pozostali rejenci nie chcieli się odwołać i, powierzywszy władzę nieposiadającemu za sobą większości parlamentarnej gabinetowi liberalnemu, upoważnili go do rozwiązania skupczyny i przeprowadzenia nowych wyborów. Wszystko to było wyraźnym pogwałceniem konstytucji, bo z chwilą zawieszenia posiedzeń dawnej skupczyny Risticz i Belimarkowicz rządili krajem nie jako członkowie legalnej rejencji, lecz prosto jako ludzie, którym powiodło się utrzymać w rękach władzę. Dalszy rozwój wypadków był jeszcze gorszy, jeszcze bardziej klócały się z konstytucją. Liberalny gabinet belgradzki, nie zdobywszy na wyborach dość silnej większości, umyślił obejść się w skupczynie bez współudziału radykalów, którzy stanowili prawie połowę członków skupczyny, zanim opuścili to zebranie. Tak więc trzeciego rejenta miało wybrać zebranie, pozbawione tego prawa skutkiem niedostatecznej ilości członków skupczyny, jacy pozostali w niej po wyjściu radykalów. Król Aleksander miał wobec tego wszelkie prawo uznać, iż rządzący krajem, działający w jego imieniu, dopuścili się całego szeregu zamachów na konstytucję i na prawa ludowe. Położyć zaś kres tym zamachom mógł młody władca tylko tą drogą, jaką właśnie obrał, mianowicie oznajmiając, że ujmując władzę w swoje dłonie i usuwa swoich zastępców, którzy w rzeczywistości

nie mieli prawa do miana rejencji, skoro nie postarali się we właściwej porze o jaknajchlejsze obśadzenie stanowiska, wakuującego po zmarłym towarzyszu."

O tych samych wypadkach piszą *Petersb. wiad.*:

"D. 13-go kwietnia wieczorem w Belgradzie speliły się wypadki pierwszorzędnego doniosłości, w których w Berlinie i w Wiedniu podczas kilkugodzinnej paniki giełdowej zrażono upatrzyć powodzenie Rosji. Młody król serbski, który niedawno odwiedził Petersburg, wywoził ztamtąd najlepsze wrażenia i wspomnienia, dziwić się zatem nie należy, iż żywi on najszybszą sympatię dla Rosji, co szczególnie podkreślają w Niemczech. Rosja przeto nie miałaby powodu, gdyby się do niej zwrócono po radę, występując ze swoim *veto* wobec tylko co przytoczonego i wykonanego lubo śmiałego przewrotu, który, o ile sądzić można, nie został wykonany bez zgody i wiadomości rodziców. Przewrót nastąpił, jak tylko z Francji, t. j. od Milana, powrócił p. Dokicz, były wychowawca króla, następnie członek rady państwa, a obecnie prezes pierwszego ministerium króla Aleksandra. Wybranie zaś pułkownika Franasowicza na stanowisko ministra wojny dowodzi, że starano się również uwzględnić życzenia królowej-matki."

"Rosja—kończy *Petersb. wiad.*—może tylko przesłać młodemu królowi życzenia spokojnego i szczęśliwego panowania."

Grażdanin podkreśla niespodziewany charakter przewrotu:

"Naglego przewrotu w Serbji nie przewidywaliśmy zupełnie, podobnie, jak był on również niespodzianką dla wszystkich naszych kolegów w kraju i za granicą. Nie przewidywaliśmy tego, co się stało, zdawaliśmy sobie jednak jasno sprawę, że zanoszą się na coś bardzo ważnego; to też d. 12-go kwietnia zaczęliśmy nasz przegląd polityczny od słów: *Ex oriente lux...* oby nie wypadło strawestować tego zdania i powiedzieć: *ex oriente bellum...*"

Gazeta jest zdania, że:

"Nieoczekiwana energia króla Aleksandra za jednym zamachem przekreśliła wszystkie rachuby austriacko-bułgarskie."

Przewrót w Serbji.

Podajemy wiazanek nowych szczegółów o wypadkach serbskich.

W niedzielę, o godz. 10-ej zrana, wśród pięknego dnia słonecznego, udał się król Aleksander dworskim ekipażem 4-konnym do katedry, aby obecnym być odśpiewaniu uroczystego "Te Deum" z powodu objęcia władzy. W powozie zasiadł obok króla prezes ministrów Dokicz, naprzeciw nich adjutant królewski, major Ciricz, który odegrał tak wybitną rolę w wypadkach nocy z d. 13-go na 14-ty b. m. W długim szeregu ministrów jechali ministrowie i wszyscy urzędnicy dworu. Przed powozem królewskim pędził wspaniały szwadron lejbgwardji w oliwno-zielonych, bogato złotem wyszywanych dołmanach.

Od pałacu aż do katedry tworzyły szpaler wojska różnej broni; po za nim tłoczyły się nieprzejrzane masy ludu, wydającego pełne zapалу okrzyki: "żiwio!" Z balkonów i okien bogato przybranych powiewały damy chustkami; król życzliwie kłaniał się na wszystkie strony.

Po nabożeństwie król w sali tronowej, otoczony ministrami i dworem, przyjmował powinszowania duchownych i cywilnych dygnitarzy, tudzież korpusu oficerskiego.

Przyjęcie ciała dyplomatycznego odroczone, ponieważ nie od wszystkich jeszcze dworów nadeszły odpowiedzi na notyfikację, zwiastującą objęcie władzy przez króla.

Prezes ministrów Dokicz otrzymał od Milana następującą depezę:

"Serdecznie wieszczę Panu i pańskim przyjaciółom pomyślnego dokonania czynu historycznego, który stwarza trwałą podstawę dla postępu kraju i zgody pomiędzy panującym a narodem, wzmacnia wzajemną miłość obu stron i ocala Serbję przed owymi ciężkimi następstwami, na jakie była narażona przez dawniejszą rejencję. Jako wdzięczny ojciec, pośpieszam rządowi mojego dostojnego syna wyrazić najgorętsze i najczulsze życzenia."

Dokicz odpowiedział hrabiemu Takowy natychmiast, jak następuje:

"Rząd królewski prosi o przyjęcie gorącej podziękki za życzenia, jakimi był zaszczycony. Z dumą odda on się cały na usługi króla, który swą wielkoduszną inicjatywą uszczęśliwił i radością napełnił naród. Pierwszy akt rządowy jego królewskiej mości zwiastuje nową erę wzajemnej miłości pomiędzy ludem a panującym, która krajowi na pożytek, a tronu na chwałę wyjść musi."

*
Prefektów Czaczaku i Rudniku, którzy byli spraw-

cami rzezi w Goraczycy, gdzie 18-tu ludzi zginęło, rząd usunął ze służby rządowej.

Dopiero w sobotę wieczorem cofnięto strażę z przed domów byłych rejentów i ministrów, którzy odtąd są wolni. Przed domem Awakumowicza zaraz zebrał się tłum, grożący zburzeniem domu. Dopiero oddział kawalerji oczyścił ulicę.

Postępowy *Videlo* Garaszana wysławia siłę i stanowczość, z jaką król rozciął gordyjski węzeł sytuacji i zepchnął z piedestału uzurpatorów. Jakkolwiek młody latami, król pokazał się nietylko dojrzałym, ale zdecydowanym na wszystko i wielkim. Postępowanie jego przypomina słowa francuskiego poety: "*Je suis jeune, il est vrais, mais aux âmes bien nées la valeur n'attend pas le nombre des années.*"

*

W niedzielę odbył się obiad dworski, wieczorem był *Théâtre paré* i po raz trzeci zagorzała wspólna iluminacja. Król przyjmował tegoż dnia na osobnem posłuchaniu Garaszana, dziękując za okazane zaufanie i prosząc o dalszą pomoc.

*

W poniedziałek młodzieńki król przyzywał po raz pierwszy radzie ministrów. Chwałą roztropność i takt, jaki przy tej sposobności rozwinął. Na niedzielne przyjęcie dworskie po raz pierwszy od czasu abdykacji Milana znaleźli się w konaku królewskim najwybitniejsi przedstawiciele partii postępowej: Garaszanin, jen. Horwatowicz, Nowakowicz i inni. Król rozmawiał z nimi długo.

Urzędowa notyfikacja objęcia władzy przez króla nastąpi w drodze własnoręcznych listów królewskich do panujących. Dotąd tylko minister spraw zewnętrznych notyfikował dworom zaszłą zmianę.

Stowarzyszenia przemysłowe i rzemieślnicze urządziły w poniedziałek gorące owaacje dla nowego ministra handlu Raszy Miłoszewicza, który był zawsze gorącym protektorem sfer pracujących. O godzinie 4-ej po południu udały się one gremjalnie przed pałac ministerjum handlu i wysłały deputację do ministra. Aktowi temu towarzyszyły tłumy ludu.

Wybory do nowej skucezyny rozpisano już na d. 30-ty maja umyślnie dla tego, aby dowieść, iż rząd nie pragnie "obrabiać" w swoim duchu ludności, jak rząd liberalny, który siedmiu miesięcy potrzebował, zanim ośmielił się zapytać o zdanie wyborców.

*

Prezes ministrów Dokicz oświadczył w rozmowie z przedstawicielem jednej z gazet zagranicznych:

Przyjęcie nowego rządu w stolicy i kraju było bardzo sympatyczne. Europa przyjęła go także z powszechnym zaufaniem. Wybory odbędą się z pełną swobodą; jest to stanowcza wola króla, którą on spełni z całą sumiennością. Poręcza on to przyrzeczenie słowem. Już tworząc gabinet, dobrał on takich ludzi, którzy w tej mierze dać mogą pełne rękojmię. Przyjął on na siebie ciężkie obowiązki dla tego, ponieważ całym sercem pragnie służyć temu młodemu monarsze, który okazał się tak gorącym i natchnionym orędownikiem swobod obywatelskich i całą ambicję swoją pokłada w tem, aby być prawdziwie konstytucyjnym, iście ludowym królem.

Przed ośmioma laty oddał on się z poświęceniem wszystkiego czasu i wszystkich względów, nawet rodzinnych, wychowaniu króla i dumnym jest teraz, że pupil jego tak się rozwinął świetnie i takim jest szczerem zwolennikiem swobod publicznych. Rejencja dwukrotnie zbłądziła: w sierpniu dobierając sobie bez względu na wolę kraju rząd liberalny i przed miesiącem z oczywistej mniejszości robiąc sztuczną większość. Przewrót stał się nieuniknionym; uczuli to wszyscy prawi ludzie nietylko w Serbji, ale i po za nią i dlatego rząd dzisiejszy tak się czuje silnym, ufając w poparcie wszystkich uczciwych ludzi w kraju i po za jego granicami.

X.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rzym, 15-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Zaczynające się uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskich i obchody jubileuszu papieskiego ciągną się już jednocześnie, wcale dotychczas nie przeszkadzając wzajemnie sobie. Dziennikarzy i korespondentów rozlicznych czasopism europejskich przybywa coraz więcej do Rzymu. Obok sprawozdawcy najpierwszego dziennika greckiego, *Akropolis* ateńskiej, p. Nika Miliaressy, którego dziennikarze włoscy wczoraj z zapalem witali, dziś zjawia się całe towarzystwo umysłnych korespondentów amerykańskich, a coraz to więcej przybywa ich ze wszystkich krajów. Jest to teraz dla nich opatrzne prawdziwie żniwo, bo w żadnym innem mieście w świecie niema takiej jednoczesności odmiennych całkiem objawów i widowisk.

Wczoraj Ojciec św. przyjmował w sali Konsystorza obie pielgrzymki galicyjską i austriacką. Ojciec św. przybył do sali o g. 9½ zrana w towarzystwie kardynałów: Bian-

chiego, Sanfelicego arcybiskupa neapolitańskiego, Wincencego Vannutellego i Persico. Towarzyszyli Mu także pralaci: Cagiano de Agevedo, Misciatelli i Merry del Val. Kardynał Dunajewski w imieniu wszystkich pielgrzymów odczytał adres francuski. Odpowiedź Ojca św., także po francusku ułożona, odczytana została przez biegłego w obcych językach podkomorzego duchownego, hiszpana, monsignora Merry del Val, syna ambasadora hiszpańskiego przy Stolicy świętej. Potem Ojciec św. kazał się zanieść w przenośnym krześle do sali Klemensowej i do łóż Rafaela, gdzie się znajdowały inne grona tej samej pielgrzymki, dawał wszystkim pielgrzymom, a mianowicie włoscianom, swoją dłoń do ucałowania i błogosławił wszystkich.

Następnie udał się do galerji map geograficznych, gdzie pielgrzymi austriaccy zebrani byli w liczbie blisko tysiąca, mając na czele kardynała Gruszę, arcybiskupa wiedeńskiego, ks. Kohna, arcybiskupa ołomuńskiego, i pięciu innych biskupów. Był też między nimi książę Loewenstein i redaktorowie kilku dzienników katolickich niemieckich. Kardynał Grusza adres austriacków po łacinie wyraził, a monsignor Merry del Val odczytał łacińską także odpowiedź Ojca św., który oświadczał radość swoją, iż wiernych z Austrii widzi przed sobą, zalecał im posłuszeństwo biskupom swoim, nabożeństwo do Bogarodzicy i unikanie sekt tak niebezpiecznych dla wiary katolickiej. W końcu Ojciec św. czule przemówił o "jego apostołskiej mości" i o rodzinie cesarskiej, i kazawszy się obnosić wkoło sali, wszystkim pielgrzymom pozwolił dłoń ucałować.

Dziś przyjmuje 400 pielgrzymów francuskich z Marsylii, udających się do Jerozolimy.

Onegdaj pielgrzymi galicyjscy słuchali nabożeństwa w kościele św. Jędrzeja na Kwirynale u grobu św. Kostki, i modlili się w jego celi.

D

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

REWIZJA KONSTYTUCJI

Bruksella 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)—

Wczoraj izba deputowanych rozstrzygnęła kwestję rewizyjną. Komisja zaleciła izbie do przyjęcia wniosku Nyssena (*vote plural*). Prezes ministrów, Beernaert, poparł gorąco ten wniosek, z którego Woeste uragał. Izba przyjęła wniosek 119 głosami przeciw 14; jedenastu posłów wstrzymało się od głosowania. Tak więc system powszechnego głosowania przyjęty. Następnie izba 87 głosami przeciw 47 odrzuciła poprawkę, orzekającą, iż żaden wyborec nie może rozporządzać więcej jak trzema głosami. Miasto uspokoiło się zaraz. Sklepy zamknięto. Spodziewają się natychmiastowego zakończenia umowy robotniczej. Mityng dwunastotysięczny w okolicy dworca kolejowego przeszedł spokojnie.

Bruksella 19-go kwietnia. (T. pr. K. W.) —

Postanowiono ogłosić manifest zalecający zaprzestanie na teraz umowy.

Bruksella 19-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.)—

W radzie miejskiej Vanderdorpe interpelował w sprawie gwałtownego postępowania policji i żandarmów. Rada miejska 19 głosami przeciw 7 pochwaliła postępowanie policji. Tłum znieważył wychodzącego z posiedzenia radcę miejskiego, de Motą. Zecerzy, z wyjątkiem dziennikarskich, strejkują. Podczas walki w Mons pomiędzy robotnikami a gwardją obywatelską zginęło 7 osób.

Bruksella 19-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) —

Adwokata Picarda, który wywołał niedzielny zamach na burmistrza Balsa, aresztowano.

Bruksella 19-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.)—

Aresztowany Picard jest milionerem, dobrze widzianym u dworu. Aresztowano innego również miljonera, przewodzcę robotników, Van de Velde. Z Hainaut 15,000 robotników jest w drodze do Brukselli. Wyślano przeciw nim wojsko. Obliczają, że zmowa objęła tysiąc zakładów. Z Deroubait donoszą o krwawym starciu.

Bruksella 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)—

W Antwerpii spalono składy bawełny. Skutkiem walki wiele osób raniono i aresztowano.

PODATEK OD MAJĄTKU.

Berlin 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) —

Sejm pruski przyjął projekt Miquela o podatku majątkowym. Narodowo-liberalny Eynern dowodził, że opodatkowanie majątku jest pomysłem komunistycznym.

PRZYJECIE W SZWAJCARJI.

Lucerna 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Ostatecznie ułożono, że przyjęcie cesarza Wilhelma przez szwajcarską radę związkową nastąpi nie w Lucernie, ale na stacji Olten.

JUBILEUSZ KRÓLEWSKI.

Rzym 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Rzym w jednym dniu przepełnił się gośćmi jubileuszowymi. Przybyło już 40,000 ludzi.

PRZEWROT W SERBII.

Belgrad 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Klub liberalny ogłosił protest przeciw sposobowi złożenia z urzędu rejentów i ministrów, którzy jako deputowani byli nietykalnymi. Przytem wyrażono uczucia wierności dla króla.

Belgrad 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Król przechadza się po cywilnemu po ulicach miasta.

Belgrad 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Ristic zamierza osiąść w Szwajcarii.

Belgrad 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Wicel znalazł finanse Serbji w najwyższym nieladzie.

AMNESTJA.

Londyn 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — W izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu dla spraw zewnętrznych, Grey, iż sułtan udzielił amnestję pięciuset armenczykom, a tylko 50 pozostaje pod śledztwem. Mundella wniósł projekt rządowy o sądach rozjemczych dla robotników.

TRZESZENIE ZIEMI.

Ateny 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Całe miasto Zante leży w ruinach. U przylądka Chieri ziemia wciąż drży.

POŻARY.

Kopenhaga 19-go kwietnia. (T. p. K. W.) — W Fredrichshaven spłonął teatr „Casino”. Artysty ledwie zdolali się ocalić.

Sztokholm 19-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Płoną olbrzymie składy desek i tartaki. Miljonowe straty.

Sigmaringen 19-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Pałac książęcy w połowie spłonął. Cenne zbiory sztuki ocalone.

ZAWIESZENIE W URZĘDZIE.

Paryż 19-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Izba adwokacka zawiesiła na trzy miesiące w czynnościach adwokata Leona Rénaulta i Grévyego za udział w sprawach panamskich.

Berlin 19-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Parlament przyjął wczoraj ustawę o szpiegostwie.

Berlin 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Mrozy wyrzadzili w środkowych Niemczech wielkie szkody zasiewom.

Altona 19-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Władza zabroniła wszelkich pochodów publicznych w dniu 1-ym maja.

Frankfurt 19-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Hr. Hoensbroech opuścił zakon jezuitów.

Londyn 19-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Konferencja ministra handlu Mundelli z przewodzcą robotników Burnsem i innym deputowanym doprowadziła do ugody, rokującej blizki koniec zmowy portowych robotników w Hull.

Berlin 19-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ruble w gotówce 218 20 (wczoraj 212.25)
Ruble na dostawę 218 50 (wczoraj 212.50)

Z sądów.

Po przeprowadzeniu przez sędziego śledczego śledztwa przedwstępne w sprawie p. Konstantego Śnieżko-Błockiego, oskarżonego przez przedstawiciela władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. Ludwika Górskiego, o dyfamację — akty tego procesu nadesłano w dniu wczorajszym do drugiego departamentu kryminalnego izby sądowej tutejszej do osądzenia.

Jak wiadomo, przedmiotem sprawy jest uwłaczający

Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu artykuł, umieszczony i podpisany przez p. Śnieżko-Błockiego w *Warsz. dzien.* z d. 7-go grudnia r. z.

Otrucie.

Niedawno w II-im departamencie karnym izby sądowej tutejszej roztrząsaną była w drodze apelacji sprawa Józefa Gagolowej, włościanki ze wsi Dłuska, w powiecie nowomińskim, oskarżonej o otrucie męża, Michała.

O sprawie tej pisaliśmy w lutym r. b. podczas sądenia jej w I-ej instancji przez sąd okręgowy tutejszy, zaznaczamy więc tylko jako szczegół charakterystyczny, że oskarżona, młoda i nader przystojna włościanka, ma zaledwie lat 18, ofiara zaś zbrodni liczyła lat 24.

Wyrokiem sądu okręgowego oskarżona Gagolowa uznana została jako winna zarzucanego jej przestępstwa i na mocy art. 1451, 1 st., 19, 184 i innych art. kod. karn. skazana na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do robót ciężkich na lat 8, następnie zaś na dożywotne osiedlenie w Syberji.

Niezadowolona z tego wyroku, skazana odwołała się do izby sądowej i za pośrednictwem swojego obrońcy, pełnomocnika prywatnego, Gałęckiego, upraszała o uniewinnienie, a ewentualnie o złagodzenie kary ze względu na stan chorobliwy, w jakim znajdowała się podczas spełnienia zbrodni, to jest jako kobieta będąca w ciąży.

Izba sądowa atoli, obronę tę pozostawiając bez skutku, wyrok I-ej instancji zatwierdziła.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ed. Hein.* — Syn sz. pana z powodu zupełnego braku wykształcenia gimnazjalnego nie może wstąpić ani do żadnej wyższej szkoły rolniczej, ani też do instytutu agronomicznego, kandydaci bowiem do tych zakładów naukowych muszą koniecznie posiadać patenty z ukończonego gimnazjum lub szkoły realnej wraz z klasą dodatkową. Kwalifikacja dwuklasowa daje zaledwie prawo, tak u nas, jak i za granicą, do zapisania się w poczet uczniów t. zw. elementarnych szkół rolniczych, w których zakres wykładów pozostaje na bardzo ograniczonej stopie. Szkółki te kształcą młodych ludzi na różnych urzędach gospodarczych, rządzców, ekonomów i t. d. Dla syna sz. pana, zdaje się, najlepszą byłaby szkoła w Humaniu, w gubernji kijowskiej. Kurs sześcioletni. Opłata roczna rs. 20, pensjonat rs. 150. Rok szkolny zaczyna się d. 1-go września. W szkołach tej kategorii wszędzie warunki są prawie jedne i te same.

— *Panu M. Kub.* — Pożyczki serbskie dotąd w losowaniu nie wyszły. Roterdańskie nie są warte, Towarzystwo to bowiem zdążyło zupełnie zbankrutować.

— *Wdowie.* — Trudna to rzecz poradzić osobie zupełnie nieobeznanej z operacjami finansowymi, czy lepiej posiadane listy zamienić na gotówkę, czy też je skonwertować? Jednorazowe objaśnienie zresztą nie na wiele się tu przyda. Jeżeli sz. pani nie ma na widoku jakiego innego interesu, w takim razie lepiej listy skonwertować i poprzestać na zmniejszonej stopie procentowej. Jedyna tylko operacja może być korzystniejsza: zmienić listy i kapitał ułokować na pierwszym numerze, ale tylko hipoteki miejskiej, przy obecnych bowiem warunkach hipoteka wiejska niewiele przedstawia gwarancji materialnej.

— *Panu J. Z., stalemu prenumeratorem w Sosnowcu.* — Listy w kasie Towarzystwa można konwertować do d. 20-go maja; po tym terminie należy już użyć pośrednictwa syndykatu. Przy konwersji formalność bardzo prosta: numery listów wypisać na specyfikacji w tym celu sporządzonej i za kwitem wręczyć kasie Towarzystwa.

— *Panu St., prenumeratorem z ul. Bieleńskiej.* — Specjalnej pracy o hodowli psów literatura nasza nie posiada. Wiele materiału w tym przedmiocie znajduje sz. pan w dziełkach: Wrześniowskiego „O układaniu wyżyła” i Schlesingera „Myśliwy ze strzelbą”. Znany pisarz na polu agronomji i hippiki, p. Stanisław Rewieński, świeżo opracował dzieło, specjalnie poświęcone przedmiotowi, o którym mowa. Praca ta już jest pod prasą.

— *Panu Abc. Xyz.* — Takich map w handlu księgarskim nie ma, są tylko karty geograficzne oddzielnych gubernij.

— *Panu L. Cw., stalemu prenumeratorem.* — Fabryka albumów Chodowieckiego, ulica Senatorska, skład materiałów piśmiennych.

— *Panu S. A., prenumeratorem z Krak.-Przedm.* — Stosownie do obowiązujących przepisów, sale licytacyjne niezwłocznie po sprzedaży przedmiotu obowiązane są osobie interesowanej wypłacić przynależną kwotę.

— *Panu A. Z.* — Konkurować = konkurramati, uchązėti se (o rieżci dceri); narzeczony = snoubence, ślibeny, zasnoubeny; mąż = mąż, pójść za mąż = prowdati se.

— *Panu Kaz. Mat.* — O galwanoplastyce pisano u nas bardzo mało. Specjalną broszurę w tym przedmiocie jeszcze w roku 1843-im napisał Cyprjan Tołwiński p. t. „O galwanoplastyce i t. d.” Praca ta wyszła nakładem Ungra i prócz tekstu zawiera kilka tablic litograficznych. W dziełku Henryka de Graffigny „Przemysł amatorski” znajduje się osobny rozdział, poświęcony galwanoplastyce. Przekład polski wyszedł w r. 1390-ym staraniem *Przeglądu tygodniowego*, kosztuje rs. 2.

— *Panu S. H.* — Adam Badowski, Tytus Maleszewski, Emilia Dukczyńska, Marja Gażycz, Zygmunt Andrychewicz, Stanisław Heymann, Leopold Horowitz, Władysław Podkowiński.

— *Panu Stefanowi Chr. w Kaliszu.* — 1) Na takie skrócenie terminu przepisy uniwersyteckie nie zezwalają. Przystępując do egzaminu ostatecznego należy się wylegitymować ze wszystkich semestrów. 2) w języku włoskim *qu* wymawia się jak *ku*, np. *questo*, ten = *questo*, *quattro*, cztery = *kuattro*.

— *Panu W. Z. i z ul. Dzielnej.* — Kroju bielizny można nauczyć się w każdej szkole rzemiosł dla kobiet. Specjalne szkoły kroju są dwie: K. Głodzińskiego i P. Gałęckiego.

— *Panu A. E., prenumeratorem № 71.* — Na zasadzie artykułu 46-go instrukcji dla komisji poborowych, brak niemniej 10-iu zębów w obu szczękach i do 8-iu w jednej, nie wliczając w rachubę t. zw. zębów mądrości, a także i brak mniejszej ich liczby przy pruchnięciu w znacznej liczbie innych z widocznymi oznakami słabego odżywiania się, zwalnia od armji czynnej i zalicza do pospolitego ruszenia.

— *Pani Janinie, stalej prenumeratorki.* — Grosz z r. 1824-go „Z miedzi krajowej” należy do najpospolitszych; przy dobrem zachowaniu nie wart więcej nad 3 kop. Tylko grosz z roku 1826-go „Z miedzi krajowej” posiada wybitniejszą wartość numizmatyczną; ceni się do rs. 2.

— *Panu P. H., artyście-skrzypkowi.* — 1) Żądane fotografie znajduje sz. pan w zakładzie fotograficznym teatrów rządowych pod firmą Karoli i Troczewski, Krak.-Przedm., 42. 2) W każdej chwili. 3) O występach p. H. umieszczamy informacje w dziale: „Z teatru”.

— *Panu M. M. w Sosnowcu.* — Wszystkie dzieła dramatyczne Williama Szekspira wyszły w komplecie, złożonym z trzech wielkich tomów. Wydanie to zdobi 540 ilustracji rysunku H. C. Selousa. Dla osób, pragnących ogólnie zapoznać się z utworami Szekspira, najzupełniej wystarczy wydanie Stanisława Koźmiana: „Dzieła dramatyczne, w skróceniu opowiedziane, z przytoczeniem cenniejszych ustępów”. Tom I-szy: „Dramata (rs. 2 kop. 50), tom II-gi: „Komedje” (rs. 1 kop. 20), tom III-ci: „Tragedje” (rs. 1 kop. 20). Można również nabyć każdą sztukę osobno w tłumaczeniach: K. Ostrowskiego, J. Komierowskiego, J. Paszkowskiego, Ad. Piłgu, L. Ulricha i Ad. Pajgerta. Dzieła dramatyczne J. K. Fr. Szyllera w przekładzie M. Budzyńskiego wyszły w czterech tomach w Lipsku (1843—44) nakładem księgarni Breitkopfa. Wydanie drugie Bobrowicza z portretem autora opuściło prasę w r. 1850-ym. Utwory dramatyczne Szyllera tłumaczyli: Brodziński, B. hr. Kiciński, B. J. Trentowski i J. N. Kamiński. Utwory dramatyczne Jana Wolfganga Goethego tłumaczyli: J. Paszkowski, Lud. Jenike i J. Retinger.

— *Panu I. A., prenumeratorki.* — Nadesłane odbitki z powodu przyklejenia utraciły zupełnie pierwotną wyrazistość i są nieczytelne, objaśnieniem przeto służyć nie możemy.

— *Panu Z. D. S.* — Wielkie kontrakty w Kijowie zaczynają się d. 27-go stycznia i trwają przez miesiąc. W marcu w mieście tem jest jarmark na białawy, bakalje i galanterje, na początek lipca zaś na wełnę. Szczegółowy wykaz jarmarków w cesarstwie znajduje sz. pan w „Kalendarzu handlowym”.

— *Biednemu rzemieślnikowi z nad Wisły.* — Sprawę tę może sz. pan załatwić tylko w drodze urzędowej. W tym celu radzimy zwrócić się z podaniem do warszawskiego oberpolicmajstra i dołączyć posiadane dokumenty.

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 212.50 i 212.75, co się równa kursom 47.05 i 47. — bez kosztów, gdy otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej poprawia się w dalszym ciągu. Petersburg cenil Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.58. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.30 (odpowiadającym 211.40 m. bez kosztów) za Berlin wpiatowy i obniżyło tę cenę wobec powyższych szacowań do 47.20 (t. j. 211.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 25 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 47.25, w końcu czerwca r. b. po 47.30, w końcu maja r. b. po 47.25, 47.22½ i 47.20 i w końcu b. m. po 47.25 i 47.20, a dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego w ciągu maja po 47.25.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.30, 47.27½, 47.25, 47.22½ i 47.20, przeważnie jednak po kursie 47.22½. Londyn krótki bez obrotów. Za Paryż krótki osiągnęto 38.47½ i 38.45. Wiedeń krótki brano po 78.80.

Z końcem giełdy zadano: za Berlin krótki 47.35, za Londyn krótki 9.61, za Paryż krótki 38.55 i za Wiedeń 79. —, przy chęci płać 47.20 za wpłatę w Berlinie.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji słabej i zniżkowej, z powodu małej obfitości gotówki na rynku pieniężnym. Jedynie dobrze się trzymały listy likwidacyjne, za które żądano 98.25 i 98.10, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.20 i 98.10 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu po 102.75 II-ej em. i po 104.75 III-ej em., a kupiono kilka tysięcy II-ej em. po 102.50. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.75 i po 95.30 trzy następne serie, a nabyto kilkanaście tysięcy dalszych seryj po 95.15. Pożyczki wewnętrznej 4½% z r. 1893-go zbyto kilkanaście tys. po 92.60 i 99.50.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.15 i po 99.75 4½% listy, a umieszczono kilkadziesiąt tys. listów 5% po 100.90, oraz kilkanaście tysięcy listów 4½% po 99.60 i 100.40, 00,000 tych ostatnich listów z dostawą w sierpniu i lipcu po 99.40 i 99.30. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.50 pierwsze cztery serie i po 102.30 dwie ostatnie serie, a nabyto kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 102.25, 102.15 i po 102. —.

Ulokowano kilkanaście tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich 101.25 i 101.15.

Sprzedano kilkanaście obligacji kolei moskiewsko-kazańskiej po 93.75 w dużych sztukach, oraz po 93.40 drobnych sztukach.

Zapłacono za kilka tysięcy rubli kuponów celnych po rs. 1.54¼, przy żądaniu po rs. 1.55½, oraz za kilka tys. marek w gotówce po 47.20.

Godzina 12-ta. Uspokojenie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91s do rs. 10.99³ netto. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75 — 2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Uspokojenie słabsze

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 19-ym kwietnia. — Dostawy zboża na targ w dniu dzisiejszym były nieznaczne. Pszenicy ofiarowano 400 korcy. Za wyborową płacono 6.15, za białą 6.05—6.10, psstrej wcale nie ofiarowano. Żyta dostawiono 900 korcy. Tendencja mocna. Płacono za wyborowe 4.75—4.82, za średnie 4.60, ordynaryjnym obrotów nie dokonywano. Owsa wystawiono na sprzedaż 250 korcy. Płacono ceny wyższe, mianowicie 2.90—3.45, stosownie do gatunku. Za partję owsa wyborowego do siewu zapłacono 3.60. Ceny tej jednak za normę uważać nie można.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 18-ym kwietnia r. b. Mocne usposobienie utrzymuje się na targu praskim. W dniu dzisiejszym przy dowożeniu wynoszącym ogółem 9 wagonów, tendencja była mocna dla wszystkich gatunków zboża, a zwłaszcza dla żyta i owsa. Żyta nadszedł 1 wagon, owsa 7 wagonów i 1 kaszy jaglanej. Żyto wyborowe nabywane po 82 do 83 kop., za średnie 79 do 81 kop., za ordynaryjne 76—78 kop. Owies wyborowy kupowano po 92—95 kop., średni po 86 do 90 kop., za ordynaryjny po 82—84 kop. Gryka spokojnie, stosownie do dobroci ziarna osiągała 85—90 kop. Kasza jaglana bez zmian, płacono po 94 do 104 kop. względnie gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terezpolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 18-go kwietnia 1893 r.

	wyszło: 10 wag.	przyszło: 10 wag.	pozostaje: 392 wagonów
Żyta	2	—	38
Owsa	—	—	—
Maki żytniej	—	—	7
Maki pszennej	1	—	243
Kaszy jaglanej	3	—	16
Kaszy gryczanej	—	—	5
Ryżu	—	—	4
Pszenicy	—	—	31
Jęczmienia	2	—	8
Grochu	—	—	20
Gryki	2	—	6
Cebuli	—	—	9
Fasoli	—	—	1
Łoju	—	—	—
Makuchów	—	—	—
Kukurydzy	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	—
Cukru	—	—	6
Rodzenków	—	—	—
Żelaza	—	—	—
Tranu	—	—	—

Ceny płacone w dniu 18-ym kwietnia 1893 r.

	od	do	kop. za pud.
Pszenica	—	—	—
Żyto	od 76 do 82	—	—
Owies	od 75 do 97	—	—
Jęczmień	od 64 do 80	—	—
Gryka	od 83 do 90	—	—
Kasza jaglana	od 93 do 104	—	—
Kasza gryczana	od 132 do 140	—	—

Uspokojenie ożywione.

Łój miał ceny słabsze; wyżej rs. 5 kop. 60 za pud płać nie chcą.

Oleje i makuchy. Na rynku olejów jeszcze panuje ciższa, spowodowana minionymi świętami, pomimo to usposobienie nazwać można dobrem, a ceny względnie zadawalniące. Jak z powyższego wypływa, transakcyj obecnie żadnych nie dokonywano, dla tego też ceny tu wyszczególnione uważać raczej należy za nominalne. Za olej rzepakowy żądają rs. 4.60 do rs. 4.80, za lniany rs. 4.70, a za słonecznikowy rs. 5.20. **Makuchami** interes zaczyna się znów ożywiać, co przypisać należy obniżeniu wartości naszej waluty, ale o większych transakcjach słyszeć nam się jeszcze dotychczas nie dawało.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dnem 15-ym kwietnia r. b. o następujących transakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym w ciągu jednego tygodnia: fabrykanci Brodskim 30,000 pudów z odbiorem na różnych stacjach na kwiecień-maj po rs. 5.15; spekulant Zajcewowski 3,000 pudów na stacji Jundulejówka na kwiecień po rs. 5.17½; Simirenko spekulantowi 2,400 pudów na stacji Korsuń na kwiecień po rs. 5.15; Kaczala Charitonieniec z przyszłej produkcji 40,000 pudów na stacji Sumy na wrzesień-luty po rs. 4.25, z zadatkiem rs. 2; oddział kijowski międzynarodowego Banku handlowego rafinerji kijowskiej 44,400 pudów cukru zagranicznego z odbiorem w Kijowie na kwiecień-maj po rs. 5.23, oraz spekulantowi 6,000 pudów z odbiorem w Kijowie na kwiecień-maj po rs. 5.23, i Angelbokowi 3,000 pudów z odbiorem w Rydze na kwiecień-maj po rs. 5.60½.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W ubiegłym tygodniu, przy ograniczonych dowozach i niezmiennych cenach, tendencja rynku warszawskiego dla okowity była ospała. Na stacjach kolejowych płacono w dalszym ciągu po 70 kop. za wiadro 80% bez akcyzy. Eksport za granicę jest nieznaczny, a stosunkowo najwięcej jeszcze wychodzi towaru do Hamburga przez Libawę. Starania podjęte przez tutejszych eksporterów celem wysyłki okowity do południowej Rosji, do tej pory rezultaty nie dały. — W Hamburgu tendencja niezmienną, a notowania pod dnem 13-ym kwietnia były następujące: na kwiecień 22½ mar. w żądaniu, 22½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 22½ mar. w żądaniu, 22½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 23 mar. w żądaniu, 22½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 23½ mar. w żądaniu, 22½ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 24 mar. w żądaniu, 23½ mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień 24½ mar. w żądaniu, 24½ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 24½ mar. w żądaniu, 24½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 22½ mar.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach, kończących się w dniach:

	18 marca 1893 r.	25 marca 1893 r.	7 marca 1891 r.	8 marca 1890 r.
Pszenicy	119,000	56,230	255,000	218,000
Żyta	14,700	2,550	54,500	61,600
Jęczmienia	38,000	18,000	19,700	24,000
Owsa	—	36,000	127,000	127,000
Kukurydzy	12,600	55,200	46,200	28,600

Zasiewy. Według pism russkich zasiewy ozime, stosownie do sprawozdań z d. 27-go marca r. b., przebieły zimą pomyślnie, i stosunkowo w rzadkich wypadkach uległy przemarznięciu. Najmniej zadawalniącym jest stan zasiewów na Krymie, szczególnie zaś w pow. symferopolskim. Bardzo pomyślnie

przedstawia się natomiast stan ozimin na południu, w gub. besarabskiej, w pow. odeskim, w gub. wołoskiej, w północnych powiatach gub. podolskiej i środkowych kijowskiej. Jak dotąd, zbiory tegoroczne ozimin nie dają najmniejszego powodu do obaw.

Wełna. Niezwykle rzadki wypadek zaszedł w handlu wełną w Poznaniu. Od wielu dziesiątków lat tamtejsi handlarze zakupywali wełnę w Królestwie Polskiem, tymczasem kilku handlarzy z Królestwa przybyło do Poznania i zakupiło 500 centnarów wełny zdanej do wyrobu sukna cieńszego, a oprócz tego 600 cetn. wełny na wyrób sukna grubszego dla wojsk.

Metale. Wskutek świątecznego tygodnia, a więc małego ruchu, ceny bez zmiany, oprócz srebra, które wyżej notowano.

Miedź G. M. B. L. 45.8/9. Tough L. 48.15. B. S. L. 51.10.

Cyna Straits L. 94.10, na 3-miesięczną dostawę L. 91.7.6.

Surowiec Scotch 40/0. Middlesboro 34¼. Hematite 45/6.

Krzywego Rogu 90 kop.

Srebro 38¼.

Nafta. W Caryncynie w ciągu ostatnich dwóch tygodni cena nafty utrzymała się na poziomie 86 kop. za pud, z akcyzą, u dwóch firm pozostających jedynymi sprzedawcami, a mianowicie: u Nobla i u Towarzystwa kaspijsko-czarnomorskiego. Według gazet bakińskich można przyjąć za fakt, iż umowa między Noblami i Rotszyldem doszła do skutku, czyli, iż syndykat noblowski pozbawiony zostaje prawa sprzedaży za granicę, natomiast Rotszyld przyjmuje zobowiązanie nie sprzedawać w Rosji więcej, niż pewną określoną ilość nafty (około 3 milionów pudów).

Kąkol w Libawie. W grudniu r. z. zarząd kolei libawo-romeńskiej zwrócił się do Towarzystwa rolniczego w Mińsku z prośbą o wyjaśnienie, dla czego ostatnimi czasy pod nazwą „odpadków zbożowych” koleje żelazne przewożą ogromne transporty kół 10%, rozmaitych zbóż, oraz jakie znaczenie ma kół wśród innych produktów rolnych i w jakim celu używa się jego nasion. Towarzystwo rolnicze odpowiedziało na to, iż wobec szkodliwych właściwości kół, należy podnieść znacznie taryfy kolejowe na przewóz tego produktu, aby uniemożliwić wszelkie spekulacje. Od listopada do marca kolej libawo-romeńska zatrzymała około 20 wagonów mieszanych, która we frachtach zwała się „odpadkami zbożowymi z kół”. Dokonana na żądanie zarządu kolejowego ekspertyza, wykazała we wszystkich prawie transportach od 50 do 70% kół, a tylko w jednym 33% tegoż. Eksperti zgodzili się jednogłośnie, iż badana przez nich mieszanka składa się głównie z kół szkodliwego zarówno dla ludzi, jakoteż dla zwierząt. Z przeprowadzonego następnie śledztwa okazało się, iż do Libawy rocznie nadechodziło podobnego towaru około 2,000 wagonów, a oprócz tego ogromne transporty morzem z Odessy. Wszystko to w Libawie mieszano z lniem sieniem, i wysyłano do olejarni w Anglii. Ekspertami byli pp.: Kamiński, sekretarz Towarzystwa rolniczego w Mińsku, oraz A. Bończa-Osmalowski.

Nafta. Dla towaru loco usposobienie rynku naftowego słabe, przy cenie 26 kop. w Caryncynie, na dostawę zaś firmy pierwszorzędne, do syndykatu należące, żądają 38 kop. za pud, inne zaś, po za obrebem syndykatu, znacznie, bo o 5.6 kop. na pudzie taniej. W Warszawie sprzedawano w ostatnim tygodniu po rs. 1.36 kop. za pud franco rezerwar, z akcyzą.

Gdańsk, 16-go kwietnia. — Pszenica krajowa i tranzytowa miała tendencję spokojną i bez zmiany, przy małym brocie. Płacono za polską tranzyto pstrą śnieciastą obsadzoną 766 gr. 119 m., pstrą 734 gr. 124 m., jasno-pstrą 780 gr. 129 m., 785 gr. 130 mar. za tonne. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 128½ mar. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 129½ mar. w zaofiarowaniu, 129 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 130½ mar. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytovej 127 mar. Żyto krajowe słabiej, towar tranzytowy mocniej. Płacono za polskietranzyto 723 gr. i 738 gram. 103 mar. Wszystkie za 714 gr. i tonne. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 103½ mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 103½ mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 104 mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 105 mar. w zaofiarowaniu 104 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 103 mar. Jęczmień bez obrotów. Groch polski tranzyto na paszę 100 m. za tonne targowano. Rzepik russki tranzyto letni 205 m. za tonne płacono. Konieczna nasienna szwedzka 43 m. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne polskie grube 3.40 m., na wywóz morzem średnie 3.27½ m. za 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 54½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 33½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 34 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja beczynna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 211.85 mar. za 100 rubli.

Szarada.

(Ułożył Chorąży).

Pierwsza trzecia rano biała,
Po południu czarna bywa,
Druga czarna, nawet mała,
Również bywa dokuczliwa,
Pierwsza druga od złych czynów
Często ludzi powstrzymuje.
Cała liczna w beduinów
Skwarnym kraju podróżują

Rozwiązanie zadania kwadratowego, umieszczonego w numerze 98-ym.

WRONA—RODAN—ODESA—NASYP—ANAPA.



Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: M. Towiańska, Regina E., S. Filkenblech, F. Sieradzer, Wanda R., Józefa Skib, J. Liczbińska, Elbdauna, Pensjonarka Z., E. Liljenthal, Ziutka

Z. Z., Leokadja Zofja G., L. Marguljes, Marja W., L. Sulmierska, S. Szuldberg, H. Winter, B. Reibstein, S. Feilchenfeld, J. Sobolewska, B. Bauch, Lida, Janinka i Lucia, J. Akko, Micia, M. Nowicka, Juleia, A. Torkowska, A. Olechowska, M. Wróbel, Serce z fioletów, G. O. Schönmann, T. Berger, S. P. A. Bresteczer, K. Abecewicz, Z. Łazowert, W. Brzozko, F. Silberbaum, Z. Zdziennicka, S. Pokorny, S. Palinska, Anna Apolonia Z., B. Kwiatyńska, B. Szajter, Kwiatek, Trzecioklasistka, A. Karas; panowie: J. Halpern, Mamel, Hiacynt biały, S. C. Michał, Roman Wid., Henryk G., J. Wittenberg, O. Seemann, Biały orzeł, Eniazet, Z. Szczawiński, A. Moszkowski, Jemzet, M. Maliniak, F. Szwieiss, J. Rebafo, H. L. L., A. Skrzynecki, M. K. i M. L., J. Kiz, i R. Przew., R. Barabas, Stuckgoldini, B. Feliks, Roman J., A. R. Trzecioki, M. Marguljes, J. Karas, A. Wandel, I. Grützhaendler, J. Ukrainczyk, Jeż, M. Lew., S. Fr., R. Eiger, M. L. A., Ja, Bregwa, Troicki, Niedomyślny, E. Wittig, E. Osser, J. Koerner, M. Halpern, Emes, S. Lurie, Karol Mit., F. Wendorff, J. Oltuski, G. Platek, Mitek z Rysiej, K. Tacheliez, T. Kahl, B. Palmowski, M. Zahorski, W. Paradziński, M. Koerner, K. Leszczyński, M. Stüeckgold, S. Kipmann, S. Wiernik, B. Zuckerwaar, L. Magidsohn, Abecewicz, S. Fr. i G. Ab., M. Silb., J. Wysz., Mi. A., Mi. L., Karati, J. Jeż, M. Zwierz., M. Szwambaum, M. Lebenthal, S. Goldman, K. i L. Domański, J. Br. i Abr., Leon i Antoś N., J. Leszczyński, Trzecioklasista, S. Herkner, M. Ohacewicz, Warszawiak, L. Sobanski.

Z prowincji: E. Cederbaum z Lublina, D. Levy z Łodzi, J. Czamański i A. Frenkel z Łodzi, A. Lilienstern z Lublina, R. D. z N., M. i A. Binenthalowie z Kiele, R. i G. Prussak z Łodzi, Jontek z Łodzi, P. i F. Rabinowicz oraz B. Malewicz z Kutna, M. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego, A. Puterman z Sosnowie, W. Pollak z Włocławka.

Z Cesarstwa: W. Zniński z Wilna i K. Klauzen z Dynaburga.

Z zagranicy: p. L. Rybińska z Krakowa

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— **Panu E. Oss.**—Zadanie, a właściwie logogryf, do druku się nie kwalifikuje.

— **Panu Maurycemu Szuldb.**—Przedewszystkiem pytanie dla czego dany prostokąt dzielić na dwie części, skoro i bez podziału rzecz do odgadnięcia nie byłaby łatwa? Samo przysłowie brzmi: „Baba z wozu, koniom lżej.”

— **Panu Z. Szczan.** z ulicy Zimnej.—Wyraz to spolszczony, którego właściwym rodzajem jest męzki.

— **Panu Eniazet.**—Ale i owszem, z przyjemnością. Każdy współpracownik własnym sumptem gotów jest życzeniom sz. pana zadosyć uczynić.

— **Panu St. Pieter.**—Rzecz to poszczególnych zapatrywań. Można prześledzić jedno i przez dwa.

— **Panu L. Ryb.** z Krakowa.—Uprzejmie dziękujemy za uznanie.

— **Panu Maurycemu Szuldb.**—Nie ma sz. pan. szczęścia do jasnego formułowania swoich zadań. I świeżo bowiem nadesłanego zrozumieć nie możemy. Co do interpelacji w sprawie ostatniej odpowiedzi naszej, donosimy, iż dotyczyła ona pana i że nawet wyjaśnienie, w ostatnim liście zawarte, nie zmieniło naszego o figielku zdania. Tylko w nader ważnych kwestiach odpowiadamy listownie.

— **Panu Kazimierzowi Piv.** z Tyflisu.—Cóżby powiedzieli na podobne uwzględnianie okoliczności postronnych ci wszyscy, którzy pierw rozwiązań swoje nadesłali?

— **Panu Bruno Palm.**—Arytmogryf w koszu.

— **Panu Zygmuntowi Mam.**—Zadanie konikowe do druku się nie kwalifikuje. Reklamacje zakomunikowaliśmy właściwemu referentowi.

— **Panu Ottomowi See.**—Za wspaniałomyślnie uczynioną ofiarę imieniem obdarowanych uprzejmie dziękujemy.

— **Panu Józefowi Witt.**—Zamieszczając możemy tylko prostokąty. Z tego powodu nie użytkujemy.

— **Panu Haka.**—Odpowiedź na pytanie, zawarte w końcu listu, znajduje sz. pan w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— **Panu Stanisławowi Geld.**—Zadania konikowe zamieszczać nie możemy, magiczne podobne było już drukowane, rebusów zaś, ze względu na trudności w ich odtworzeniu, nie drukujemy.

— **Panu K. M. Cwili.**—O co to właściwie kochanemu panu chodzi?

— **Pani J. Leszcz.**—Lamigłówkę użytkujemy, z zadania nie skorzystamy.

— **Pani Annie Apolonji Z.**—Cokolwieczek za... wzięcie.

— **Ognisze.**—W czwartek rano.

— **Pani Ludwice K.**—Nie możemy. Należy powtórnie rzecz opracować.

KOMITET

Towarzystwa Wioślarskiego

zawiadamia pp. Członków, że w dniu 22 kwietnia r. b., t. j. w sobotę, o godz. 10-ej wieczorem, odbędzie się Bal dla Członków i ich rodzin.

Bilety wydają się w dniach 18, 19 i 20 kwietnia od godz. 8-ej wieczorem.

555

Browar Gust. Kuncendorffa

W RYDZE.

Skład Główny w Warszawie: Żelazna nr 69.

Poleca:

Piwo Eksportowe,
Piwo Czeskie,
Piwo „Bock”.

Dostawa do handlow i domów prywatnych butelkami i antalkami skutecznie się natychmiast po zamówieniu.

1622

Telefon nr 771.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie

GUBERNIJ KRÓLESTWA POLSKIEGO.

KONWERSJA

5% Listów Zastawnych na Listy Zastawne 4½%.

Na mocy Najwyższego zezwolenia, Towarzystwo kredytowe ziemskie gubernij Królestwa Polskiego przystąpiło do konwersji swoich 5%-ch listów zastawnych na listy zastawne niżej oprocentowane.

Obecnie, z ogólnej sumy listów zastawnych 5%-ch, będących w obiegu, Towarzystwo obowiązane jest skonwertować na listy zastawne 4½%-we sumę nie mniejszą od 56,535,100 rs. w ten sposób, aby połowa z każdej serji listów zastawnych 5% zastąpiona była nowymi listami zastawnymi 4½ procentowymi.

Emisja listów 4½% dokonana będzie na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa kredytowego ziemskiego z roku 1888-go, której przepisy w całej swej mocy do nich się stosują; nowe zatem listy 4½% korzystać będą z tych samych zabezpieczeń co i listy 5%, w których miejsce wstępują (art. 136 Ustawy Towarzystwa z r. 1888-go) i żaden list 4½% nie będzie na konwersję wypuszczony, bez poprzedniego zapewnienia się, że odpowiedniej nominalnej wartości list 5% zostanie wycofany z obiegu.

Listy 4½% drukowane będą na papierze, w tej samej formie co listy 5% i wystawione zostaną na okaziciela w sumach rs. 3,000, rs. 1,000, rs. 500, rs. 250 i rs. 100, bez oznaczenia na nich ostatecznego terminu umorzenia; bieg półrocznie płatnych od tych listów procentów rozpocznie się z dniem 10 (22) czerwca 1893 r. do każdego listu dołączonych będzie 20 półrocznych kuponów, z których pierwszy płatny w dniu 10 (22) grudnia 1893 r.

Na umorzenie 4½% listów zastawnych przeznaczone będą opłaty amortyzacyjne, wnoszone przez dłużników od odpowiednich pożyczek hipotecznych. Opłata amortyzacyjna nie może być niższą od jednego procentu od całości pożyczki hipotecznie zabezpieczonej z dodatkiem 4½%-ów od umorzonej części tejże pożyczki.

Umorzenie listów 4½% w nominalnej ich wartości nastąpi za pomocą losowań, które corocznie w dniach 20 marca (1 kwietnia) i 19 września (1 października) w Dyrekcji głównej Towarzystwa w Warszawie odbywać się będą. Pierwsze losowanie odbędzie się w dniu 19 września (1 października) 1893 r.

Numerы wylosowanych listów 4½% będą ogłaszane w taki sam sposób, jaki dotąd co do listów 5% był praktykowany.

Wypłata kapitału za wylosowane listy 4½% oraz wypłata należności za ubiegłe kupony dokonywana będzie w najbliższym terminie płatności odpowiednich kuponów, we wszystkich kasach Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jak również w Petersburgu, Moskwie, Berlinie i innych miastach, w bankach i instytucjach kredytowych, które Towarzystwo kredytowe podda do publicznej wiadomości.

Kupony od listów zastawnych 4½% ulegają podatkowi skarbowemu.

Tabele listów zastawnych 5%, wylosowanych w celu konwersji, otrzymać można bezpłatnie w Dyrekcji głównej i we wszystkich Dyrekcjach szczegółowych Towarzystwa, a nadto rzucone tabele przesłane będą: do redakcyj wszystkich pism codziennych w Warszawie wychodzących, do Banku państwa i głównych jego kantorów i oddziałów, do pierwszorzędnych Banków prywatnych w Warszawie, Petersburgu i Moskwie, do takichże Banków w Berlinie, Wrocławiu, Krakowie i Lwowie, oraz do Banków prywatnych i głównych kantorów bankierskich w Łodzi, Częstochowie i Włocławku.

Listy Zastawne 5% wylosowane na konwersję będą na żądanie ich właścicieli **zamienione na listy 4½%** w sposób i na warunkach poniżej wskazanych.

Właściciele listów zastawnych 5% **niewylosowanych**, mogą także przedstawiać one do zamiany na listy 4½% pod takimi samymi warunkami.

Listy zastawne 5% **wylosowane na konwersję a niezamienione na listy 4½%** spłacone będą w nominalnej wartości, poczynając od 10 (22) czerwca r. b., podług obowiązujących dotąd, co do takiej spłaty przepisów.

Zamiana na Listy 4½% tak wylosowanych na konwersję, jak i niewylosowanych Listów 5% może być dokonywana stosownie do woli właściciela tychże listów w **dwojaki sposób**, a mianowicie:

1. przez złożenie do zamiany samych listów 5%;
2. przez złożenie tylko specyfikacji numerów listów 5%, których zamiana jest żądaną.

Sposób 1-szy. Właściciel listów 5% obowiązany jest złożyć je ze wszystkimi kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10 (22) grudnia 1893 r. Wartość brakujących kuponów właściciel listów zapłaci gotowizną, po straceniu podatku skarbowego. Zaraz przy złożeniu listów 5% właściciel ich do każdego sta rubli nominalnej wartości, **otrzyma dopłatę w kwocie rubel jeden kopiejek pięćdziesiąt, a prócz tego wartość kuponu, płatnego w dniu 10 (22) czerwca r. b., bez dyskonta, jeśli ten kupon znajduje się przy liście.**

Złożone do takiej zamiany listy 5% będą zwrócone właścicielowi po odpowiednim ostemplowaniu, wszystkie zaś kupony będą zatrzymane.

Nowe listy 4½% z 20 kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10 (22) grudnia r. b., wydawane będą po dniu 1 (13) lipca r. b. okazicielowi ostemplowanych listów 5% w tem samym miejscu, w którym rzucone listy były do zamiany przedstawione. Wydanie nastąpi w ciągu najpóźniej 10-iu dni od daty zażądania.

Sposób 2-gi. **Przy drugim sposobie zamiany** rozróżnić należy dwa wypadki, mianowicie:

- A) Czy składana jest specyfikacja listów zastawnych 5%, **wylosowanych na konwersję.**
- B) Czy też składana jest specyfikacja listów zastawnych 5% **niewylosowanych.**

W wypadku A. właściciel powinien:

1) przedstawić, na dostarczonym mu szemacie, szczegółową specyfikację listów zastawnych 5%, które zamienić pragnie;

2) zobowiązać się piśmiennie, że najpóźniej w dniu 10 (22) lipca r. b. złoży w miejscu, w którym specyfikację przedstawia, zadeklarowane do zamiany listy 5% wraz z kuponami, poczynając od kuponu płatnego d. 10 (22) grudnia r. b. i za każdy brakujący kupon zapłaci gotowizną, po potrąceniu podatku skarbowego;

3) złożyć na pewność dotrzymania powyższego zobowiązania kaucję w gotowiznie lub papierach procentowych, obliczonych po cenach przez p. ministra skarbu na kaucje rządowe ustanowionych, w wysokości 4% od nominalnej wartości zadeklarowanych do zamiany listów 5%;

4) poddać się rygorowi, że w razie nie spełnienia w terminie, w całości lub części zobowiązania pod liczbą 2 wyrażonego, utraci prawo do zamiany niedostarczonej ilości listów zastawnych 5%, oraz utraci całość lub odpowiednią część złożonej kaucji, tytułem kary umownej.

Na złożoną kaucję, przedstawiający specyfikację otrzyma kwit bezimienny. Posiadacz tego kwitu, składający przed dniem 10 (22) lipca r. b. listy zast. 5% w jego specyfikacji wymienione, korzystać będzie z tych samych praw, jakie służą tym, którzy **pierwszym** wyżej oznaczonym **sposobem** do zamiany przystąpili. Obok tego, rzeczonemu posiadaczowi zwróconą zostanie całość kaucji lub jej część, odpowiadająca sumie nominalnej listów 5% przez niego dostarczonych.

Do wypadku B. stosują się też same warunki, jakie dla wypadku A są ustanowione, z tą tylko różnicą, że posiadacz kwitu na kaucję, powinien z listami zastawnymi w specyfikacji wymienionymi z należąciami do nich kuponami, zgłosić się nie wcześniej jak d. 1 (13) lipca r. b., ale koniecznie nie później, jak d. 10 (22) lipca tegoż roku, poczem w ciągu najpóźniej 10-iu dni od daty dostarczenia rzeczonych listów otrzyma wzamian odpowiednią nominalną sumę w listach zastawnych 4½% i dopłatę w gotowiznie po 1 rs. 50 kop. do każdego sta rubli nominalnego kapitału, a obok tego zwróconą mu zostanie całość kaucji lub jej część, odpowiadająca sumie nominalnej listów 5% przez niego dostarczonych.

Żądania zamiany tak **pierwszym** jako i **drugim** ze wskazanych wyżej sposobów, **wnoszone być mogą od dnia 8 (20) kwietnia r. b. do dnia 8 (20) maja r. b. włącznie** do dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie; do wszystkich dyrekcji szczegółowych tegoż Towarzystwa, z wyjątkiem dyrekcji szczegółowej warszawskiej, oraz do instytucyj bankowych, w końcu niniejszego ogłoszenia wymienionych.

Celem przeprowadzenia konwersji listów zastawnych 5% Towarzystwo kredytowe ziemskie, niezależnie od zwykłego półrocznego losowania zarządziło wylosowanie na konwersję nominalnej sumy rubli 56,535,100 tychże listów, które to losowanie zgodnie z art. 156 ustawy Towarzystwa rozpoczęte, już ukończonem zostało.

Niezależnie od powyżej opisanych warunków zamiany listów zastawnych 5% na 4½%, Towarzystwo kredytowe ziemskie przyjmować będzie od dnia 8 (20) maja r. b. w swych kasach zapisy na kupno za gotowiznę tych listów zastawnych 4½%, które wypuszczone będą w miejsce listów zastawnych 5%, wylosowanych na konwersję, lecz do zamiany niezadeklarowanych. Cena 4½% listów przy zapisie ustanawia się na 98.50 rs. za 100 rubli wartości nominalnej z terminem płatności od dnia 6 (18) do dnia 10 (22) czerwca r. b.

Przy zapisie złożyć należy kaucję w ilości i na warunkach przy drugim sposobie zamiany określonych.

Repartycji dopełnia Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Towarzystwo kredytowe ziemskie uważa za obowiązek uprzedzić, że warunki i dogodności zamiany listów zastawnych 5-procentowych na 4½%, w niniejszym ogłoszeniu postanowione i opisane,

stosują się wyłącznie do konwersji obecnie przedsięwziętej. Względem zaś listów zastawnych 5%, pozostać mogących w obiegu po dokonaniu obecnej konwersji, Towarzystwo kredytowe ziemskie zachowuje sobie swobodę dalszej konwersji pod warunkami, jakiego w przyszłości za najwłaściwsze dla siebie uznało, lub też wprost realizacji tychże listów zastawnych 5% bez zaoferowania zamiany.

Składanie listów zastawnych 5% lub specyfikacji tychże listów, celem zamiany na listy 4½% może być dokonywane:

1. W Dyrekcji głównej Tow. kredyt. ziemskiego w Warszawie.
2. W Dyrekcjach szczegółowych tegoż Towarzystwa: w Radomiu, Kielcach, Kaliszu, Piotrkowie, Płocku, Łomży, Suwałkach, Siedlcach i Lublinie.
3. W Banku handlowym warszawskim w Warszawie i jego filji w Petersburgu.
4. W St.-Petersburskim dyskontowym i pożyczkowym Banku w St.-Petersburgu.

5. W Wołżsko-kamskim banku handlowym w St.-Petersburgu i jego filjach w Moskwie, Charkowie, Kijowie i Rostowie nad Donem.

6. W St.-Petersburskim międzynarodowym Banku handlowym w St.-Petersburgu i Kijowie.

7. W Russkim Banku dla handlu zagranicznego w St.-Petersburgu.

8. W Moskiewskim kupieckim Banku w Moskwie.

9. W Warszawskim Banku dyskontowym.

10. W Domu bankowym p. J. G. Blocha w Warszawie.

11. W Domu bankowym p. Leona Goldstanda w Warszawie.

12. W Domu bankowym pp. S. Natanson i Synowie w Warszawie.

13. W Domu bankowym p. H. Wawelberga w Warszawie.

14. W Domu bankowym p. Mendelssohna i Komp. w Berlinie.

15. W Domu bankowym p. S. Bleichrödera w Berlinie.

16. W Direction der Disconto-Gesellschaft w Berlinie.

Warszawa w miesiącu Kwiecień 1893-go roku.

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO.

Prezes Rada Tajny **A. Tołoczanow.**

Naczelnik Kancelarii **Ignacy Górski.**

Na warunkach w prospekcie tym wymienionych niżej podpisane instytucje i domy bankowe przyjmować będą w godzinach biurowych deklaracje na zamianę pięcioprocentowych listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego na także listy cztero i pół procentowe oraz z upoważnienia Towarzystwa zaopatrywać stemplem listy do konwersji przedstawione.—Druki deklaracji wydają się bezpłatnie interesowanym na żądanie w tychże instytucjach i domach bankowych:

Bank Handlowy w Warszawie.

J. G. Bloch.

S. Natanson i Synowie.

Warszawski Bank Dyskontowy.

Leon Goldstand.

H. Wawelberg.

557r

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś wielkie przedstawienie z udziałem całego towarzystwa.

Szczegóły w afiszach.

566r

— Dr **S. Groszlik**, Graniczna 10, przyjmuje z chorobami chirurgicznymi, specjalnie **organów moczopłciowych**. Od 4—6. 1532

Dr Jan Iffland

przyjmuje z chorobami skórnymi i sekretnymi, od 4—6-ej. **Ulica Biała nr 4.** 567r

— Dr **Z. Bychowski** przeprowadził się na ul. Karmelię 11. 568r

Dla palących oszczędność

półtora rubla laska zapalająca się za pomocą powietrza. Wyłączna sprzedaż skład tabaczny **Senator-ska 10.** 1546

LECZNICA

1521

dla chorych na żółtek i kiszki. Szkolna 1.

Przyjęcia codzienne od 10—11-ej i od 12—1-ej. Opłata za poradę k. 40. W niedziele 12—1-ej bezpł.

ŚWIEŻE PARASOLKI I PARASOLE

nadeszły do magazynu

Tytusa Kowalskiego

d. J. Penkala, ul. Senatorska nr 10 w Warszawie. **Czeszcza** chińska hurtowo i detalicznie. Wysyłka na prowincję za zaliczką pocztową. 1105

— Porady prawne. Honorarium od rs. 1. Adw. prz. W. Horodyński. Wspólna 40, do 10 r. 4—6 w. 1525

DOM HANDLOWY

W. MEYERHOLD i S-ka

w Sosnowicach

ofiaruje znane z swej dobroci **wapno** z pieców wapiennych w Srodlu pod Sosnowicami po cenach nader przystępnych. Wszelkie zamówienia wykonywają się szybko i punktualnie. 540r

1448 Dr **Kazimierz Szmałkfefer** przeprowadził się na ul. Włodzimierską Nr 11, m. 1. Choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 1—4 po poł.

Dr Jan Marczewski

Ordynator kliniki akuszerskiej i chorób kobiecych
Marszałkowska 136,
przyjmuje od godz. 1—2-ej i od 4—6-ej.—1583

SKŁAD FUTER

P. STARKMAN

w gmachu teatru Wielkiego. **Przyjmuje**, jak corocznie, **wszelkiego rodzaju futra** oraz **dywany na letnie przechowanie** po cenach bardzo umiarkowanych. 518r

Rada Towarzystwa

Zakładów Górniczych Starachowickich

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w spełnieniu § 41 ustawy Towarzystwa, dnia 12 (24) maja r. b. o godz. 2-ej po południu, przy ulicy Ujazdowskiej w domu pod nr 6, m. 4 w Warszawie, odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich.

Pod decyzję tego ogólnego zgromadzenia poddane zostaną następujące przedmioty:

- 1) Sprawozdanie i bilans za rok 1892.
- 2) Projekt do etatu na rok 1893 i plan działań Towarzystwa na przyszłość.
- 3) Wybór członka rady.
- 4) Wybór kandydatów na członków rady—i
- 5) Wybór komisji rewizyjnej.

Pp. akcjonariusze, życzący brać udział w tem ogólnym zgromadzeniu i uczestniczyć w jego decyzjach, obowiązani są zastosować się do wymagań wskazanych w §§ 44—48 ustawy Towarzystwa.

Akcie tychże pp. akcjonariuszów będą przyjmowane w terminie § 47 ustawy określonym, w biurze rady Towarzystwa w Warszawie przy ulicy Ujazdowskiej w domu pod nr 6, gdzie też na trzy dni przed terminem ogólnego zgromadzenia, będą im wydawane bilety wejścia.

Jeżeli zwołane na dzień 12 (24) maja r. b. ogólne zgromadzenie nie będzie odpowiadało warunkom ustawy, to w myśl § 51 tejże, następne ogólne zgromadzenie akcjonariuszów odbędzie się w dniu 26 maja (7 czerwca) r. b. o godz. 2-ej z południa w powyżej wymienionym lokalu, bez ponownych o tem ogłoszeń i wówczas zebranie to uważać się będzie, jako mające komplet prawny, bez względu na liczbę akcyj, posiadanych przez przybyłych na takowe akcjonariuszów. 546r

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach za, granicznych. Choroby **skórne i weneryczne**. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 1470

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

powołując się na swe ogłoszenia o konwersji listów zastawnych 5% na 4½%, w których to ogłoszeniach zamieszczone zostały warunki i sposoby zamiany pierwszych z wspomnianych wyżej listów na drugie, dyrekcja główna ma zaszczyt podać do wiadomości interesowanych co następuje:

Znaczne sumy w 5% listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożone są w rozmaitych urzędach i instytucjach na kaucje lub na zabezpieczenie różnych zobowiązań, a urzędy te i instytucje nie mogą wydać rzeczonych listów zastawnych ich właścicielom, celem zamiany na listy zastawne 4½%.

Gdyby więc pomienione urzędy i instytucje, na żądanie właścicieli rzeczonych kaucyj i zabezpieczeń, złożonych w 5% listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, uznały za możliwe przesłać te listy do dyrekcji głównej Towarzystwa celem zamiany na listy 4½%, dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego zobowiązuje się przeprowadzić rzeczoną zamianę i zwrócić każdemu urzędowi lub instytucji między dniem 1 (13) a 10 (22) lipca r. b. w zamian za nadesłane sobie listy 5%, odpowiednią sumę w listach zastawnych 4½%.

Dopłata po 1½% do listów 4½%, oraz wartość kuponu czerwcowego r. b., jeśli by ten znajdował się przy listach 5%, mogłyby być przesłane przez dyrekcję główną pod wskazanym adresem zaraz po otrzymaniu przez tę dyrekcję listów 5%.

Przesyłka z dyrekcji głównej tak gotowizny, jak i listów zastawnych 4½% odbywałaby się na koszt osób interesowanych.

Dyrekcja główna ostrzega, że przyjmuje do zamiany listy zastawne 5% tylko do dnia 8 (20) maja r. b. włącznie.

Prezes radca tajny **A. Tołoczanow.**
531r Naczelnik kancelarii **Ignacy Górski.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

1642 List dla „Samotnej” w Warszawie poste-restante Nr 11803, wpuszczony będzie do skrzynki pocztowej w miejscu, rano we czwartek dnia 20 b. m.

— „Dwanaście”.—Będę 24. Błagam potwierdzenia i spotkania wieczornym.—Ośm. 1643

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA poleca:



NA PRZEŁĘCZY

wrażenia i obrazy

z TATR,

przez
Stanisława Witkiewicza,
ozdobione 135-ciu drzeworytami.
Cena rs. 4,
w ozdobnej oprawie rs. 5 k. 50.
DO NABYCIA
we wszystkich księgarniach 506r

Stal narzędziowa Kruppa i angielska,

Stal tyglowa Martinowska i bessemerowska na wały i części maszynowe.
Stal naturalnej twardości (niewymagająca hartowania)
do obróbki najtwardszych materiałów:

Stal uniwersalna, wyborowy gatunek, dający się szwajkować z żelazem,
u Jeneralnego zastępcy fabryki Fried. Krupp w Essen,

H. SOMYA,

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka 25.

508R

APTEKA, POCZTA,
TELEGRAF, NA
MIEJSCU, OMNI-
BUSY i POWOZY
NA POCIĄGI
POCZTOWE.

ZAKŁAD LECZNICZY

5 GODZIN OD WAR-
SZAWY, 1 GODZ. OD
LUBLINA, 20 MINUT
od STACJI NAŁĘCZÓW
DROGI NADWIŚLAŃ-
SKIEJ.

„NAŁĘCZÓW”

W miejscowości malowniczej i zdrowej, w której zeszłego lata mimo epidemii cholery
gub. Lubelskiej, ani jednego wypadku tej choroby nie było.

Zakład hydropatyczny cały rok otwarty. Kąpiele żelaziste, borowinowe,
kumys, gimnastyka lecznicza od 1 Czerwca do połowy Października.

W Nałęczowie leczy się skutecznie choroby nerwowe, katarę żołądka i ki-
szek, choroby kobiece, osłabienia płciowe, otyłość, niedokrwiłość, katarę dróg odde-
chowych i t. p.

Stale cały rok ordynują: dyrektor zakładu Dr. Chmielewski i jego pomocnik Dr.
Rembieliński. Od Czerwca do końca Września oprócz stałych lekarzy, ordynować będą:
DDr. Chełchowski, Dołęcki, Puławski i Sacewicz.

Wszelkich objaśnień udziela administracja Zakładu.

751

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY

D-ra H. DOBRZYCKIEGO

w Warszawie, Oboźna Nr 5.

Wszelkie procedury hydropatyczne, kąpiele elektryczne, masaże, leczenie po-
wietrzem ścieśnionem w kłószczach pneumatycznych. Oprócz właściciela konsultantem
stałym Zakładu jest Dr. A. CIĄGLIŃSKI.

752

Zofja Drac.

Po kilkoletniej praktyce w pier-
wszorzędnym magazynie, przyj-
muje do roboty kapelusze i stroje,
po cenach bardzo umiarkowanych.
Nauka strojów. Chmielna 72.

716

Poszukuję Odbiorców stałych na

MLEKO

Dostawa od 5 garncy. Skład Farb
F. Stiller, Chmielna 45.

722

Główny Skład Naczyń Chemi-
cznych, Aptecznych i Do-
ktorskich

F. Chwastkiewicza,

Warszawa, Senatorska 24,
w podwórzu, poleca:

Skrzynki z flaszeczkami i
słoiczkami

do

484R

apteczek domowych i fabrycznych.

Wyjątkowo tanio:

Miary taśmowe, składane, drzewne i t. p.,
całówki stolarskie (od k. 6), krawieckie (od
6 kop.), szewskie (od kop. 4), tudzież wasser-
wagi, poleca Zakład Optyczno-Mechaniczny
Juljana Drehera, ul. Szpitalna Nr 6. —
Tamże Binokle i Okulary (specjalność za-
kładu), ściśle zastosowywane do każdego
wzroku z pierwszorzędných fabryk (od kop.
50), Lornetki, Baro-i-Termometry, Narzędzia
chirurgiczne, Suspensorja, Bandaże ruptu-
rowe, Prezerwatywy angielskie i francuskie,
Przepaski ochronne dla Pań „Delta”
(nowość), Irrygatory, Środki opatrunkowe,
Wyprawy położnicze, Kompasy, Lupy, Dzwon-
ki elektryczne i t. p. — Przyjmują się repara-
cje. — Zlecenia z prowincji za zaliczeniem

KEFIR

z mleka świeżego, przegotowa-
nego, wyrabia stale Apteka
E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 27, róg Kru-
czej w Warszawie. Dostać można w
b. wielu Aptekach warszawskich. 470

*Specjalny Skład WYROBÓW

z Aluminium,

Hryniewiecki,

(dawniej TROETZER),

Warszawa, Nowy-Swiat Nr 69.
Cenniki na żądanie. 738

Magazyn Strojów Damskich

pod firmą

HELENA,

ulica Długa Nr domu 8 A,
zaopatrzony jest w wielki wybór wio-
sennych i letnich **Kapeluszy** oraz w
Modele zagraniczne. 739



„Maison Ormonde”

W WARSZAWIE,

17. Aleja Ujazdowska 17.

ROWERY

znakomitej Angielskiej Fabryki
The Ormonde Cycle Comp.

Leicester & London,

na których wykazano 104 najlepszych

Wszechświatowych Rekordów

Otrzymał świeże transporty wszystkich no-
wych modeli na rok 1893, na obręczach pneu-
matycznych. 713

Ceny przystępne,
ponieważ z pierwszej ręki.

Maczka Schneebeli,

najpożywniejszy i najposilniejszy pokarm
dla niemowląt, zawierający sztucznie
zgaszczone mleko najzdrowszych krów
szwajcarskich,

Towarzystwa Akcyjnego

A. Schneebeli & Co.

w Affoltern (Szwajcaria).

Do nabycia w pierwszorzędných skła-
dach materiałów aptecznych i towarów
kolonialnych, jak:

J. Szmolke & Comp.,
Henryk Welt,
J. Waligórski,
etc. etc. 690

Kilku dobrych

GISERÓW

do żelaza, może znaleźć stale i korzystne za-
jęcie w leżarni żelaza w Płocku. — Podróż
z Warszawy do Płocka statkiem parowym
kosztuje kop. 50. 717

FARBIARZ.

Zdolny samodzielny farbiarz
dla półjedwabiu i bawełny,
ruski poddany i władający
miejscowym językiem, poszu-
kiwanym jest do Łodzi za do-
brą opłatą. — Świadectwa i
oferty nadsyłać do Kantoru
„Kurjera Warszawskiego” w
Łodzi, sub. „X. R. 96.” 499r

DOM

Nr 12 przy ulicy Krakowsko-Przed-
mieście, wprost kościoła św. Krzyża,
do sprzedania z wolnej ręki bez posre-
dnictwa. — Wiadomość u właścicieli. 489



Znacznie niższe ceny!

Najtwardsze posadzki z Ter-
rakoty (Metlach) do Kościo-
łów, sklepów, kuchni, kąpiei
balkonów i t. d.

Pieczę białe i majolikowe
w wielkim wyborze.
Kuchnie angielskie
i Wanny.

Maksymilian HARCZYK,
Warszawa, Krakowskie-
Przedmieście 7. 631

Pracownia Sukien i Okryć

A. Sagańskiej,

Chmielna Nr 47, mieszk. 12,

poleca na sezon bieżący, wykończy toalety
podług najświeższych żurnali, w przeciągu
48 godzin. — Ceny umiarkowane. 749

Pierwszorządny handel win
w Sa-Ujhely, obok Tokaju (na
Węgrzech), poszukuje dobrze
obznajomionego

AJENTA

dla Warszawy i okolicy, do sprze-
dazy win prawdziwie leczniczych
Tokajskich w butelkach i beczkach,
za wynagrodzeniem wysokiej pro-
wizji. — Zdolni refleksanci raczą na-
desłać oferty pod F. S. 500 do
Kurjera Warszawskiego. 750

Magazyn
Sukien i Okryć Damskich
A. RANDEAU,

Senatorska Nr 4, m. 22,

wykończy z całą akuracją i elegancją
kostjmy wizytowe i spacerowe, licząc za ro-
botę po rs. 10. 695

Do sprzedania

300 morgów lasu

starego materiałowego. — Pośrednictwo osób
trzecich wylacza się. Adres: Ost. stacja poczt.
Św. Anna w Soborzycach, Buczyński.
St. kolei Warsz.-Wied. Kłomnice.
St. telegraf. Koniecpol. 692

Józef Lewiński, Włocławek.

FABRYKA

KAMIENI młynskich

francuskich 221r



poleca PP. właścicielom mły-
nów, wyrabiane z najlepszego
krzemienia Francuskiego, z
gwarancją dobroci, po cenach
przystępnych. Skład Kamieni
Szląskich, Walców Kühne-
go, Maszyn do czyszczenia zbo-
ża itp. artykułów młynarskich,
Cenniki bezpłatnie.

Magazyn Mebli

ZALEŚKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór me-
bli wykwintnych i skromnych. Podej-
muje się urządzenie apartamentów, po-
dług rysunków. Dział dekoracyjno-ta-
picerski. Wynajem mebli mało uży-
wanych. 12r

Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski
i Polerownia Granitu

S. Bartmańskiego i S-ki

w Warszawie, Dzika 69,

posiada na składzie znaczny wybór gotowych
pomników z granitu, syenitu, labradoru, por-
firu i piaskowca, ornamenty i portrety z bro-
zu, przyjmując obstatunki na kaplice, groby
muruwane i t. p. 681

Ceny najprzystępniejsze.

WJTAJNIEJ!

Na sezon
wiosenny
i
letni

Okrycia w wielkim
wyborze od skrom-
nych do najstroj-
niejszych podług
modeli zagranicz-
nych, poleca
507R

A. ŁOJEWSKA

Specjalny Magazyn Okryć Damskich.—Bracka Nr 10.

OGŁOSZENIE.

506r

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że z dniem 1 (13) Maja bież. roku, wprowadzonym będzie na sezon letni następujący rozkład jazdy pociągów po drodze Łódzkiej:

Nr 10 Mieszany	Nr 8 Mieszany	Nr 6 Mieszany	Nr 4 Towaro- wo-osob.	Nr 2 Towaro- wo-osob.	STACJE (podług Południka Warszawskiego)	Nr 1 Towaro- wo-osob.	Nr 3 Towaro- wo-osob.	Nr 5 Towaro- wo-osob.	Nr 7 Towaro- wo-osob.	Nr 9 Towaro- wo-osob.	Nr 11 Towaro- wo-osob.
wieczór	w dzień	w dzień	rano	rano		rano	rano	w dzień	wieczór	wieczór	noc
9—44	5—35	1—10	7—20	5—15	odch. Łódź przych.	8—12	9—57	4—51	9—04	10—44	1—15
10—20	6—11	1—46	7—52	5—47	Andrzejów	7—50	9—35	4—29	8—42	10—22	12—53
10—56	6—47	2—22	8—23	6—18	przych. Koluszy odch.	7—08	8—53	3—47	8—00	9—40	12—15

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2,20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 334R

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.

Kapiele Landeck na Szlązku

(Bad Landeck in Schlesien),

Znane od setek lat kapiele siarczane (28,5° C.),

(Wildbad mid Schwefel-Natrium-Thermen).

Zakład Kuracyjny klimatyczny. Główny teren leczniczy Wschodu Niemiec, systemu prof. Oertel'a, 450 metrów nad poziom morza.

Skuteczne w chorobach: **Kobiecych, nerwowych, reumatyzmu, pedagry, katarów chronicznych, astmie, zastoju krwi, bladaczce, osłabieniu i rekonwalescencji.**

Srodki kuracyjne: **Kapiele mineralne w źródłach i wannach; kapiele błotne; dusze wewnętrzne i zewnętrzne; masaż; elektryzowanie; serwatka; kefir i wszelkie inne wody mineralne.**

Zabawy: Codziennie koncerty; teatr; zebrania towarzyskie i wieczory tańczące w Kurhauzie; pokoje do gry i muzyki; czytelnia.

Plac zabaw dla dorosłych i dzieci; promenady nader obszerne w lesie.

Zwiedzających kapiele 6.000 osób; czas kuracyjny od Maja do końca Września. Stacja kolejowa: **Glatz**.—Prospekty bezpłatnie wysyła Zarząd Kąpielowy.

Przewodnika kąpeli Landeck (wraz z planem), dostać można w każdej księgarni.

433r

Miejski Zarząd Kąpielowy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sześćioletnią dzierżawę, licząc od 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r. do takiejże daty 1899 r.,

w domu pomissjonarskim pod N-rem 406/7 w Warszawie, niżej wymienionych lokali:

- Nr I sklepu z pokojem, od rs. 1312 kop. 65 rocznie,
- Nr II sklepu z pokojem, od rs. 1110 rocznie,
- Nr V sklepu z pokojem i piwnicą, od rs. 1180 rocznie,
- Nr VI sklepu, od rs. 746 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs.: na lokal Nr I rs. 132, Nr II rs. 111, Nr V rs. 113, Nr VI rs. 75, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwroczone.

Warunki i plan, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, co-dziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 502r

MEBLE DĘBOWE SKŁADANE

na letnie mieszkania, do ogrodów, werend i t. p.,

poleca **S. GASIOROWSKI, Warszawa,**

Nowy-Swiat 49.

Stoły, Stoły do kart, Krzesła, Fotele, Kanapki, Taborety, Łóżka, Tace. 733



„KAPRYS NEWY”

„Musc” Perfumy

PERFUMY —
WODA KOŁOŃSKA
MYDŁO —
Ostatnie Nowości
St.-Petersburskiego

„Kaprys Nowy”
„Kaprys Nowy”
„Kaprys Nowy”

„Musc” Mydło
i Woda Kołońska

TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORIUM

Wyroby „KAPRYS NEWY” wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICAGO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.

MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietiewa.

WARSZAWA, Nowy-Swiat 37, oraz w znacz. Skład. Perf. w Cesarstwie. 376r

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Kantor Główny, plac Warecki № 2,

Filja I-sza, Leszno № 2.

Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście № 70.

zawiadamia, że w d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1893 r. i dni następnych od godziny 10-iej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-iej Leszno Nr 2 oraz w Filji II-iej Krakowskie-Przedmieście Nr 70. 635

Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.



Welocypedy Angielskie RUDGE

Towarzystwa w Coventry

z nowościami na sezon r. 1893.

Nowe rekordy na welocypedach

RUDGE.

14 Lutego r. b. w Paryżu Terront,

w 42 godzinach przejechał wiorst

937 1/2. 22 Lutego r. 1893 w Paryżu

Beconnet, otrzymał zwycięstwo w

wyscigu wszechświatowym, prze-

biegłszy w 6 godzinach mil ang.

116 (wiorst 174).

Katalogi na rok 1893 bezpłatne.

Reprezentanci na całą Rosję

Abaczyn i Orlów,

DOM HANDLOWY 435r

w Moskwie, Miasnickaja, dom Sytowa.

WINA KRYMSKIE

czerwone,

w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny

„Imperial”, w cenie od rs. 1.30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DEUGA № 5, 8r

oraz w sklepach „Merkury”.



KAPSULKI MATICO

PP. GR MAULT i K^o w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kulebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

złączając za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i poluje się rocznej konserwacji takowych.

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę 250 sążni kubicznych russkiej miary piasku do robót przy budowie kanałów w m. Warszawie w r. 1893, od ceny rubli 9 za sążień kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczzone przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stempowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 225, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej.

425r

MAGASIN FRANCAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).



UBIORÓW MĘZKICH.



Z powodu bardzo korzystnych zakupów przy zbliżającym się sezonie letnim, sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader niższych.**

655

Nauka i wychowanie.

Angielskiego języka udziela H. Berger, autor „Łatwej metody”. Sienna 18, m. 9. 10331

Akowskiej szkoły kroju J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Metoda własna, dyplomowana w Paryżu, bez linijek i poprawek, do pomocy książki. Fasony z bibuły. 12337

Buchalterji wyneza gruntownie z upoważnienia władzy wieloletni zastępca Danilewicz autor buchalterji, Chmielowski. Bracka 5. 1084r

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Święto krzyżka 27. Dąbrowska. 11331

Freblowski polski, posiadający język niemiecki, potrzebne. Świętokrzyżka 27, biuro Dąbrowskiej. 12180

Izraelitka, gimnazystka ukończona, dyplomowana, poszukuje kondycji lub lekcji. Pawia 60—70. 12333

Konwersacji francuskiej kilka godzin dziennie mogą udzielać, za umiarkowaną zapłatę, Zienna 13, m. 2, od 7 do 9-iej wieczorem. 1170r

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, muzykę, języki: niemiecki, francuski, ruski z konwersacją, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca na wyjazd, do paniątek starszych. Oferty proszę adresować: Kurjer Warszawski „Nauczycielka A. Z.” 12255

Nauczycielka potrzebna na wieś blisko Warszawy, wymagane nauki klasyczne, konwersacja francuska. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 12354

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Sienna 22—14. 12350

Potrzebny korepetytor, student lub uczeń ostatnich dwóch klas, filolog, dla ucznia 4-klasisty, z francuskim, matematyką i ruskim. Grzybowska 70, m. 13, od 4-iej po południu. 12216

Potrzebna nauczycielka z patentem gimnazjalnym na demi-place lub na godziny. Stare-Miasto 3, m. 6. 13332

Poszukuje się panią do wspólnej nauki na wieś, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Wiadomość: N^o 7y-Swiat 44, m. 20. 12260

Student uniwersytetu, matematyk, poszukuje lekcji lub korepetycji. Złota 3, m. 19, od g. 7-iej wiecz. 1162r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowy-Swiat 15, m. 7. 1164z

Student uniwersytetu poszukuje lekcji i korepetycji. Specjalność matematyka. Nowy-Swiat 15, m. 7, lit. A. W. 1163r

Student matematyk, gruntownie posiadający francuski, niemiecki, poszukuje lekcji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Matematykowi.” 11711

Uczennica Viardo-Garcii, pragnie wyjechać na wakacje dla udzielania śpiewu. Hoża 5, mieszk. 10, do 12-iej. 1101r

Uczniacy języka niemieckiego tanio uczyć nadesłać warunki. Poste-restante F. Warszawa. 12338

W szkole Haliny z Leszczyńskich Tokarskiej kierunek artystyczny objeli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wiśniewski. Opłata za semestr (półroczny) lekcji rysunków rs. 10. Kurs wypalania rysunków na drzewie i skórze rs. 10. Szkoła przyjmuje pensjonarki. 1174r

Zakład freblowski Zofii Garbowskiej. Zienna 11. Zapis codziennie. 1127r

Doniesienia osobiste.

Brunetka H. S. list na pocztę od A. A. 12285

Dla Szatynki R. R. list na pocztę. 12352

Dla „Marji F. 2” list do odebrania na pocztę. 12267

Kawaler lat 30, katolik, przystojny, subiekty kupiecki, z powodu braku czasu i znajomości, w celu matrymonijalnym pragnie się ożenić z panną lub wdową bezdzietną do lat 25, przystojną, pracowitą, dobrze o charakterze. Posag jest wymagany niewielki. Dyskretna honorum zapewniona. Osoby traktujące rzecz serio, raczą adresować dla „Handlowca 30” poste-restante Warszawa. 12048

List Blondynce M. S. z fotografią, śpiesznie proszę odebrać.—000. 12320

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski) 3 Miodowa, oficyjny 25. 10093

Adres. Dozorczyni chorych poszukuje zajęcia, posiada chlubne świadectwa. Ogrodowa 61, m. 12. 12218

Chłopiec z prowincji, bardzo dobrych skłonności, biedny, z patentem 4-ch klas, lat 16, poszukuje miejsca w handlu korzennym lub innym. Łaskawe oferty przyjmuje kancelaria Towarzystwa subiektów, Miodowa 15. 12290

Chcę przyjąć miejsce garderobianej na przychodnią lub mogę roboty zabierać do domu. Wiadomość: kiosk, Elekoralna obok szpitala. 12272

Inteligentna Niemka poszukuje kilka godzin zajęcia dziennie. Hoża 6—7. 12297

Izraelitka młoda poszukuje miejsca za kucharkę na wyjazd za granicę lub do Francji, ma dobre świadectwa. Oferty składać proszę w kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 1156r

Łódź. Przyjmują się uczennice na krój i szycie. Składowa 1114D, m. 5. 966r

Młoda, inteligentna mężatka, z dobrej rodziny, znająca obce języki, poszukuje miejsca do towarzystwa w podróży za granicę lub do Cesarstwa. Leszno 6, m. 4, od godz. 2-iej do 5-iej. 11974

Młody człowiek, ze średnim wykształceniem, znający języki polski i ruski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazami „Wykształcenie średnie.” 11754

Osoba z wyższym wykształceniem, wielkim doświadczeniem i uzdolnieniem pedagogicznym, z doskonałym francuskim, życzę sobie umieścić się na wsi na dwa miesiące, od 1-go czerwca lub lipca. Warunki według umowy. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla T. L. — Tamże wiadomość o przyjemnym, umebłowanym, małym mieszkanku na czerwiec i lipiec, w bliskości Alei Ujazdowskiej. 12261

Osoba biegła w czytaniu niemieckim i polskim pragnie przyjąć miejsce do wiekowej lub też chorej osoby, bez względu na płeć.—Chmielna 94, m. 14. 12301

Osoba znająca kuchnię poszukuje zajęcia w gospodarstwie. Podwale 12, m. 8. 12319

Osoba w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci lub do pojedynczej osoby. Elekoralna 23, m. 19. 12288

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie poszukuje miejsca do wyręczania w gospodarstwie lub osoby chorej; może wyjechać. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. E. L. 1161r

Polka wykształcona, zupełnie dobrego towarzystwa, z doskonałym francuskim, poszukuje na trzy miesiące, od czerwca, miejsca towarzyski lub opiekunki, za granicą lub na wieś. Krucza 34, m. 7. 11814

Pomiary gruntów, rysowanie planów, parcelacje majątków przez bank włościański.—Złota 14, m. 17. 11677

Poszukuje posady inkasenta, kasjera, magazyniera, dozorczy i t. p., kaucji złożyć do 2,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „W. Z. 2000.” 12080

Paryżanka wykształcona ma wolne godziny. Piękna 5, m. 7, od 11 do 1-iej. 12292

Paryżanka chciałaby podróżować za granicę jako guwernantka lub dame de compagnie. Oferty M. T. przyjmuje Kurjer. 12293

Polka młoda, inteligentna, pragnie zajęcia na godziny jako lektorka. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „Lektorka.” 12219

Poszukuje pracy między 1—4-tą godziną po południu, znam korespondencję w polskim i ruskim języku oraz rachunkowość. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Pierzechały.” 12231

Poszukuje miejsca gospodni lub opieki—wiana się osobą słabą. Wspólna 36, mieszk. 32. 12231

Retuszarka na kliszach i papierze poszukuje zajęcia. Jerozolimka 56, m. 19. 12241

Rządca energiczny, obeznany z sądownictwem, poszukuje zarządu domu za mieszkanie lub wynagrodzenie. Kaucja i rekomendacja na żądanie. Adres: Elekoralna 29, m. 13. 12228

Wdowa inteligentna poszukuje miejsca za gospoynię do chorego lub do dzieci. Oferty w Kurjerze Warsz. lit. L. E. 12360

Wdowa lat 30, polka, inteligentna, nie mająca swojej rodziny, życzy zająć się gospodarstwem przy pojedynczej starszej osobie z prawdziwą życzliwością. Oferty: Kurjer Warszawski dla „Wdowy.” 12328

W Warszawie, w ogrodnictwie stosownem dla kobiety życzącej praktykować. Oferty: „M.” Kurjer. 12249

Zdolna krawcowa szuka zajęcia w domu prywatnym. Oferty proszę składać w Kurjerze pod wyrazem „Krawcowa.” 12220

b) Zaofiarowane.

Bona niemka potrzebna. Aleje Jerozolimskie 68, m. 5. 11841

Bona niemka z szyciem potrzebna jest do starszych dzieci. Wiadomość: ul. Erywańska 5, m. 14. 12295

Chłopiec obznajmiony z piekarnią potrzebny do cukierni. Marszałkowska 106. 12305

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Wilsona lub Singera, podręczne, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, u rządcy domu. 12326

Do kwiatów potrzeba 10 panien, zdolnych, podręcznych, uczennic zaraz płatnych. Ul. Podwale 14, mieszkania 27. 11817

Do sprzedaży reszty pozostałego towaru wraz z przyrządami do fabrykacji aparatów mechanicznych, potrzebuje agenta. Solna 16, m. 16, zrana od 10 do 12-jej. 12235

Do pracowni pończoch potrzebna maszynistka, wykończarka i zwijaczka. Zgłaszać się do 2-jej, Wspólna 10, m. 16. 12266

Do pracowni potrzebna zaraz zdolna staniaczka. Wspólna 19, m. 32. 12189

Do warsztatu rymarskiego potrzeba dwóch uczniów przychodnich na warunkach fabrycznych, w wieku lat od 15 do 16. Krakowskie-Przedmieście 64, zakład rymarski. 12163

Gospodyn z krawiecczyną potrzebna na wieś. Widok 14, m. 2. 12334

Gospodyn wiejska, bardzo zdolna i panna służąca potrzebne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. F. H. 12238

Geometa lub rysownik, pragnący niedrogo japońskie mapy, potrzebny. Złożyć oferty: kantor Kurjera, liczb. „1358.” 12226

Kucharz bardzo dobry potrzebny na wieś. Włodzimierska 15, m. 3. 12299

Magazynier, który już zajmował podobną posadę i może przedstawić odpowiednie świadectwa osób znanych, może znaleźć odpowiednią posadę w fabryce. Oferty w Warszawskim biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „Magazyniera.” 12344

Malarze i pomocnicy malarzcy potrzebni. Żytnia 23. 12191

Osoba spokojna, uczciwa, do pomocy w gospodarstwie, towarzystwa, czytania, znajdzie spokojny byt u dwójga starszych, życie, mieszkanie i 3 ruble miesięcznie. Oferty: „Rekomendowana”, Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1177r

Osoba doskonale umiejąca szyć na maszynie i mogąca krajać bieliznę, znajdzie stałe zajęcie w poważnej firmie. Pensa od 15 do 20 rs. miesięcznie. Oferty „Bielizna” Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1176r

Panny kompletnie zdolne do staniaków i spódnice potrzebne zaraz. M. Glińska, Nowy-Swiat 41. 11741

Podręczne maszynistki, podręczne i uczennice. Pańska 88, m. 17. 12027

Panienki do roboty kołnierzy i mankietów, podręczne i maszynistki potrzebne. Adres: Muranów 11, m. 12, Izrael Gicht. 12122

Podręczne maszynistki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 12016

Panny zdolne i podręczne potrzebne są. Ul. Chmielna 12, mieszkania 6. 12014

Panny uzdolnione do krawiecczyny oraz maszynistka do Whelera-Wilsona. Żorawia 24, m. 2. 12269

Podręczna bona russka lub niemka. Aleje Jerozolimskie 37, m. 3. 12278

Panny zdolne potrzebne. Pracownia „Pelagi”, Nowy-Swiat 21. 12282

Podręczne są panny do krawiecczyny i do nauki. Świętokrzyska 20, m. 22. 12286

Podręczna panna zdolna do krawiecczyny do domu. Mokotowska 35, m. 26. 12217

Panna do krawatów potrzebna na wyjazd. Leopoldyna 13, u właściciela domu. 12307

Podręczne panny do krawiecczyny. Złota 49, miesz. 3. 12221

Podręczna wykończarka do pończoch. Nowy-Swiat 4, m. 5. 12223

Podręczne uzdolnione oraz podręczne do ubrań dziecięcych. Złota 21, m. 14. 12227

Podręczna jest maszynistka do bielizny. Siłska 6, mieszkania 5. 12361

Panny do staniaków potrzebne i do nauki. Grzybowska 8, m. 22. 12340

Podręczni są faktoryzy na miasto za wynagrodzeniem. Marszałkowska 109, mieszkania 2. 12353

Podręczny czeladnik rzeźniczy sklepowy na wyjazd. Wiadomość: Nowogrodzka 28, mieszkania 23. 22356

Podręczne podręczne spódniczarki. Marszałkowska 109, m. 4. 12329

Podręczny kamerdyner z dobrymi świadectwami. Ulica Piękna 2, szwajcar wskazuje. 12323

Podręczna 10-letnia gisierowa do żelaza. Wiadomość: Wronia 69. 12311

Podręczne zdolne podręczne, uczennice (krawiecczyną). Długa 23, pierwsze piętro, wprost bramy. 12308

Poszukuje rządcy obeznanego z przepisami meldunkowymi od 1-go czerwca, do prowadzenia meldunków za mieszkanie dwupokojowe i z dopłatą rs. 10 miesięcznie. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 1172r

Podręczne są kompletnie zdolne panny do haftu zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, robotą stałą. Długa 53, m. 10. 1167r

Podręczna kompletnie uzdolniona maszynistka do pończoch, na bardzo dogodnych warunkach. Nowy-Swiat 16, m. 34. 1160r

Podręczne podręczne do krawiecczyny za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Swiat 25, m. 6. 1159r

Panny do krawiecczyny potrzebne. Nowolipie 27, m. 19. 12245

Podręczna jest młoda panienka do pomocy pani w bufecie. Marszałkowska 107, mieszkania 10. 12243

Podręczna jest nauczycielka z patentem gimnazjalnym, z konwersacją francuską, niemiecką i muzyką. Wiadomość: Złota 2, miesz. 6, od 12 do 4-jej. 12270

Podręczne są panny zupełnie uzdolnione do pokryć damskich. Senatorska 10, mieszkania 30. 12265

Pruszków. Potrzebny jest markier do piwa i bilardu, kancja wymagana kilkanaście rubli na szkło. Wiadomość: ulica Marjańska 1, szynk. 12263

Zdolne podręczne do staniaków i spódnice potrzebne. Florencja, Świętokrzyska 39. 11849

Kupno i sprzedaż.

A) Bardzo tania sprzedaje biżuterię złotą, srebrną, pierścienie najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwymi kolorowymi kamieniami, pierścienie 56 próby od rs. 2, słubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuje wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonuję tania, sumiennie. Orzechowski, jubiler, Nowy-Swiat 36. 11763

Amerikanik (szaraban) używany i gustowny wolancik zastawiono do sprzedania. Leszno 70. Cena zupełnie przystępna. 11759

A) Maszyna nożna Whelera-Wilsona z powodu wyjazdu bardzo tania do sprzedania. Chłodna 46, m. 23. 12302

Balkon żelazny kuty, o dwóch blatach, tania sprzedam. Podwale 36. 12313

Bilard duży do sprzedania, zupełnie nowy, najlepszej fabryki petersburskiej Freiberga, z bilami (piramida) z kości słoniowej, kijami, za rs. 800. 3 ławki bilardowe debowe wybite safranem rs. 300. Tamże 2 kandelabry wielkie brązowe z seyr'em za rs. 800. Piękna 10, 1-sze piętro, od 1 do 5-jej po południu. 11788

Bardzo tania szkatuły żelazne z nieznanym dodatk sekretem, klódki duże angielskie. Tłomackie 13, Sikorski. 11517

Debowa: szafa, stół jadalny i krzesła do sprzedania tania. Trębacka 9, m. 23. 12291

Do sprzedania sekretarka, sofa, landszafki, wiele innych przedmiotów. Elektoralna 18, sklep. 12365

Do sprzedania faetonik używany, lekki. Ulica Siłska 21 nowy. 12348

Do sprzedania książki, rośliny doniczkowe, żardinierka, platery. Wspólna 40, mieszkania 15. 12317

Drzewo opałowe, transporta wodne, cena niższa, w składzie przy ul. Solec 68, róg Tamki. 11490

Do sprzedania dwa łóżka meblowe z materacami, jeden garnitur mebli kryty wełną i jedno łóżeczko dziecięce. Chłodna 17, mieszkania 5. 12254

Dwie bramy roboty żaluzjowej, z okuciem, tania do sprzedania. Obejrzeć można: Wolska 7, stróż wskaże. Tamże wiadomość o kominie żelaznym z taką płytą. 12230

Fortepiany, pianina używane kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Swiat 9, W. Grabowski. 10994

Fortepian czarny, krótki, zagranicznej fabryki, do sprzedania. Niska 57, mieszkania 26. 11801

Fortepian czarny, zagraniczny, do sprzedania za rs. 270, dwa lustra z konsolami 90 rs. Plac św. Aleksandra 14—6. 12011

Fortepian w dobrym stanie za rs. 60. Bracka 17. 11733

Fortepian do wynajęcia, do sprzedania przystępnie. Krucza 21, miesz. 6. 11405

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, poleca meble najtaniej. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 12135

Fortepian Kerntopfa jest do sprzedania. Wiadomość: Złota 27, m. 17. 11769

Fortepian czarny, w dobrym stanie, za rs. 170 i garnitur mebli za 50 rs. do sprzedania. Wiadomość: Leszno 68, m. 5. 11838

Franki od rs. 1.80 okno. Wielki wybór odpasowanych i lokciowych z najlepszych fabryk. Sprzedaż podług cennika fabrycznego. Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 982r

Fortepiany i pianina nowe i używane do sprzedania i wynajęcia. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 12339

Faeton czterosobowy używany (na drągach) sprzedam. Wiejska 17. 12315

Fortepian Hofera czarny sprzedam. Cena 250 rs. Wiejska 14, m. 21. 12314

Fortepian Małeckiego, krótki, do sprzedania. Długa 19, miesz. 16. 12294

Fortepian wiedeński nowej konstrukcji, do bry, sprzedam tania. Chmielna 33, mieszkania 13. 12253

Furgon piekarski używany do sprzedania. Nowolipie 14, kantor piekarni. 12233

Garnitur mebli walcowy, ubrany atlasem, do sprzedania. Złota 55, m. 10. 1168r

Garnitur czarny utrechtem kryty, kredens 2-drzwiowy, stół, 6 krzeseł, łóżka. Marszałkowska 71, m. 16. 12359

Garnitur mebli, otomana, łóżko orzechowe, kredens jest do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 11. 12349

Garnitur mebli orzechowy w dobrym stanie i lustro pościelone do sprzedania. Nowiniarska 11, m. 14. 12234

Główny skład dywanów, towarów manufaktury Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137, Warszawa, zaopatrzony po wyprzedzący w wielki wybór dywanów kościelnych, salonowych, materiałów meblowych, firanek, chodników, cerat, kolder bajowych i watawych, kap, serwet oraz materiałów na suknie damskie w najmodniejszych wzorach, po cenach niepraktykowanie niskich. 282r

Garnitur orzechowy, bardzo ładny, tania bywam. Nowy-Swiat 27—16. 12118

Jest do sprzedania garnitur srebra na 12 osób, mało używany, niedrogo. Wiadomość: ul. Warecka, sklep krawiecki Ludwik. 12210

Koni para młodych, zdrowych, do sprzedania. Wiadomość w zakładzie stolarskim, Świętokrzyska 15. 12036

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 7997

Koń gniady lat 5, średniej miary, do sprzedania. Wiejska 5. 12103

Kredens debowy trzydzielowy, welocyped dziecięcy sprzedam. Mokotów 12, mieszkania 8. 11400

Koń wierzchowy, dobrze wyjeżdżony pod siódło damskie, potrzebny zaraz, niedrogi. Adresy z oznaczeniem ceny przyjmuje Kurjer dla W. W. O. 12307

Kołyśka żelazna mało używana fabryki Gołstyskiego i Jarnuszkiewicza za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Swiat 16, mieszkania 63. 12240

Kilka sukien balowych do sprzedania, bardzo ładne, za przystępną cenę. Ul. Nowy-Swiat 36, mieszkania 13, u pp. Ozerwieńskich. 12224

Klacz 4-letnia półkwi angielskiej jest do sprzedania w hotelu Słowiańskim. 12276

Kredens debowy do sprzedania. Nowy-Swiat 34, m. 33, drugie podwórze, druga sieni. 12259

Kielbasy litewskie. Żorawia 24, mieszkania 2. 12268

Lodownia pokojowa dubeltowa, mało używana, tania do sprzedania. Ul. Ogrodowa 8, miesz. 18. 12341

Łóżka machoniowe i orzechowe do sprzedania. Żelazna 30, u stolarza Drzymalskiego, Tamże przyjmuję obstalunki na roboty budowlane, sklepowe. 11848

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 11953

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 11956

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 11564

Maszyna Singera nowa rs. 35 w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Swiat 61. Tamże rozmaite maszyny dobrze szyjące od rs. 10. 12321

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 10487

Meble. Garnitury piękne rs. 36, otomana rs. 18. Marszałkowska 91—24. 12200

Nasiona okopowe, pastewne, nawozy sztuczne, dery, polecamy. L. Microslawski et Co., Warszawa, Elektoralna 5. 11531

Na wypłatę. Dają na wypłatę od rs. 10 do 100 płótna wyborowe, kaszmiry, materiały wełniane, chustki, franki, chodniki, dywany, perkale, oraz wszelkie towary lokciowe, po cenach niższych. Żelazna Brama, w Gościńnym Dworze 77 i 78, „Pod Gwiazdą.” 1132r

Otomana za rubli 16 sprzedam. Elektoralna 4, m. 11. 12362

Otomana, dwa fotele, trzy stoliki, toaleta dobrej roboty, mało używane, do sprzedania. Żorawia 12—8. 12251

Otomana, kozetka, fotele, krzesła bardzo tanio. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 12236

Otomana rs. 19. Plac św. Aleksandra 10, stróż wskaże. 12366

Oleandry 4 do sprzedania za przystępną cenę w domu po-karmielickim, u ogrodnika. Krakowskie-Przedmieście 54. 11851

Okrycia i suknie damskie, bardzo mało używane, do sprzedania. Żorawia 29, mieszkania 4. 11739

Pianino do sprzedania czarne, krzyżowe. Karmielicka 15, m. 16. 11124

Para koni ze wsi do sprzedania. Miedziana 4. 11859

Potrzebne używane: maszyna i kocioł rurek 30-konne oraz maszyna 10—12-konna i kocioł 16-konny. Wspólna 19, m. 32. 12188

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-jej. 12363

Pianino nowe, meble salonowe, obrazek na drzewie szkoły holenderskiej, antyk, do sprzedania. Handlarze wyłączni. Marszałkowska 117, 3—5, stróż wskaże. 12248

Powieści historyczne Kraszewskiego, 78 tomów, tanie wydanie: sprzedam. Oferty: Kurjer „Powieści.” 12262

Prysznic pokojowy w dobrym stanie do sprzedania. Wspólna 13, m. 5. 12287

Rower nowy do sprzedania. Chłodna 46, m. 16, od godz. 5—8-jej wieczorem. 12250

Rower mało używany do sprzedania. Zielna 2, m. 5, od 4-jej. 12258

Rower używany na pneumatycznych gumach zastawiono do sprzedania w składzie W-go Bruna, Senatorska 27. 12256

Sikawki ogrodowej i małej pompy potrzebuje. Praga, Żąbkowska 21. 12312

Skrzypce stare do sprzedania. Od 3 do 5-jej, Wspólna 16—29. 1157r

Szyby lustrzane sztuk 5, wielkości 130 na 150 centymetrów oraz futryny z żaluzjami razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: ulica Chłodna 22, miesz. 1. 12342

Świeżo przywiezione paryżkie modele kapełusz. Ceny przystępne. Wspólna 13, mieszkania 1. 10908

Tania garnitury mebli i otomana. Żorawia 26, u tapicera. 12023

Tokarnia z drewnianymi wangami do sprzedania. Ulica Twarda 25, m. 7, zrana od 9-jej do 11-jej. 12343

Z powodu zmiany w urzędzeniu domowym sprzedają się po cenach przystępnych: meble, między temi dwa łóżka stylowe, wytworne szerokie; lustra, żyrandol salonowy, kinkiety, lampy stojące i wiszące, wyroby ze srebra nakładanego, ozdoby marmurowe salonowe, miedź i inne przedmioty do użytku gospodarstwa domowego. Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 12 do 4-jej po południu. Ulica Aleksandrja 10, mieszkania 3, na 1-em piętrze. 1071r

Interesa handl. i majątk.

Bez ryzyka. Rozporządzający gotówką 5 do 10 tysięcy rubli, może zaraz do współpracy z kupcem odpowiedzialnym robić obroty tym kapitałem na 25—30% rocznie, bez ryzyka. Oferty, ale traktujące serio, przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Obrot.” 12369

Do sprzedania nieruchomość, Chłodna 31, z dochodem i obszerną powierzchnią do obudowania. Wiadomość: Mazowiecka 4, mieszkania 10. 12297

Do zakładającego się przedsiębiorstwa, dotychczas w kraju nie egzystującego, potrzebny wspólnik, mający 10,000 do 30,000 rs. Wiadomość: Bracka 5, mieszkania 19, od 5 do 7-jej wieczór. 12351

Do założenia fabryki kwiatów potrzebna wspólniczka. Freta 5, m. 14. 12336

Dla kapitalistów! 30,000 do 40,000 rs. potrzeba na pierwszy numer hipoteki dużego majątku ziemskiego. Wiadomość: Biuro komisyjne, Senatorska 28. 12242

Dom około Alei Ujazdowskich tania do nabycia. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 12355

Dla poszukujących chleba. Sklep dający pewne utrzymanie rodzinie jest do sprzedania z powodu śmierci. Wiadomość: Aleksandra 13, m. 12. 12229

Ystrybucja z materiałami piśmiennymi i norymberszczyzną do sprzedania. Miodowa 14. 12289

Do sprzedania pralnia z powodu wyjazdu na bardzo dogodnych warunkach. Bracka 8. 12284

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Targ roczny 10,000 rs. Nowy-Swiat 54. 12193

Do zamiany 42 włoki majątku ziemskiego nad rzeką Spławna, w tem 26 lasu sosnowego zwartego, wysokopiennego, 10—24 cali średnicy, ziemia pszena, zabudowania murowane, rezydencja murowana, otoczona parkiem, miejscowość cudna. Może być zamieniony na majątek w każdej miejscowości 12—15 włók lub na gotówkę. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 11698

Jest do sprzedania majątek ziemski, położony od st. dr. żel. warsz.-wied. Ruda Guzowska wiorst 14, a od najbliższego miasta Mszczonowa wiorst 6. Ogólna przestrzeń włók 10, gruntu pszenne, wraz z zabudowaniami oraz inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość u p. Feliksa Cithurus, ul. Mariensztadt 6, m. 43. 12327

Krowiarnia do sprzedania w hotelu Drekeńskim, ulica Długa 30. 12283

Krowiarnia z pozwoleniem władzy, punkt dobry, zbyt duży, z powodu zmiany interesów do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 12273

Kupię dom na dobry procent, gotowizny mam 20,000. Oferty: Kurjer „Nabywcy.” 12310

Lasu sosnowego i brzoźowego przeszło włók dziesięć, częścią sążniowego, częścią użytkowego, do sprzedania w powiecie gostyńskim. Wiadomość: ulica Hr. Berga 3, mieszkania 6. 12264

Magle do sprzedania. Ogrodowa 26. Wiadomość u stróża. 1155r

Majątek blisko kolei, gleba pszena, dobrze obsiany, zagospodarowany, bez służebności, włók 30, do sprzedania. Na tenże majątek potrzebna pożyczka 16,000 rs. na pierwszy numer po dawnym Towarzystwie. Reflektanci zechcą złożyć swoje adresy dla „Ziemianina” w kantorze Kurjera Warsz. 11520

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Pańska 50. 11784

Magle do sprzedania. Wołyńska 23. 12222

Magazyn miod, roczny czysty zysk przeszło 3,500 rs., do sprzedania z firmą. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 11561

Poszukuję kupna apteki normalnej z obrotem 3,000 rs. Oferty: kantor Kurjera dla „Normalna.” 12099

Plac pusty na Szmulowiznie łokci kwadr. 3,000, dwa fronty z prawami propinacji i urządzenia fabryki, posiadłość ta ma oddzielną książkę hipoteczną, przy szosie radzyminskiej. Wiadomość: Praga, Moskiewska 17, u Kudymowskiego. 10365

Plac bez długu, dwufontowy, 20,000 łokci, odpowiedni pod fabrykę i rozparcelowanie, sprzedam, zamienię na wille lub paruwłkowy folwarczek; nawet odległy od Warszawy położony, był z ładną rezydencją. Kupię te także. Krucza 31, m. 5, do 11-ej i 2—4-ej. 1165r

Plac na Nowej Pradze przy ulicy Strzeleckiej, w bliskości kolei obwodowej, łokci kwadr. 20,000, do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska 4, mieszkania 2, o godzinie 10-ej zrana codziennie. 12271

Plac na doskonałych warunkach dla fabryki, 40,000 łokci, przy ulicy Czerniakowskiej, do sprzedania bez pośrednictwa. Ulica Wilcza 10. 10581

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska 23. 12345

Sklep norymbersko-dystrybucyjny jest do sprzedania tania. Chmielna 12. 12324

Sklep do sprzedania dystrybucyjno-spożywczy za przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat 19. 1155r

Sprzedam małe gospodarstwo z domem, ogrodem, blisko kolei. Senatorska 4, mieszkania 17. 11731

Sklep mydlarski jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość: ulica Sienna 22, mieszkania 9. 11750

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza 59. 11421

Trzy majątki 24, 11 i 15-włokowe, jednego właściciela, zamożne, bez długów, na gotówkę dla podziału dzieci, blisko Warszawy, od kolei 3 wiorsty. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 11695

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam Stanio z powodu wyjazdu. Ulica Mostowa 21. 11612

Trzy nowowbudowane domy po 250,000, komfortowe, skanalizowane, w pierwszorządnej miejscowości, wolne od opłaty stępla, do zamiany na majątki ziemskie bez długów i gotówkę. Warszawa, Krucza 29, m. 22. 11697

Wspólnik czynny z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. do korzystnego interesu fabrycznego pod Warszawą potrzebny dla umniejszenia zajęcia. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 25, m. 5. 9097

Wspólnik. Poszukuje się wspólnika z kapitałem od 10,000 do 15,000 rubli do długoletniego korzystnego fabrycznego interesu, z wyrobioną stałą klientelą. Oferty w kantorze Kurjera pod wyrazem „Fabrykant.” 12002

Z powodu słabości jest do sprzedania każdego czasu traktornia z falcarnią, egzystująca lat 8. Piwna 42. 11966

Z powodu wyjazdu na posadę sprzedam sklep spożywczy za rs. 170. Świętokrzyska 18. 12346

Za 450 rs. sprzedam sklep kolonialny. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1173r

Z powodu wyjazdu sprzedam mydlarnię z dystrybucją. Marszałkowska 46. 12235

10 do 20 tysięcy rubli do wypożyczenia na 1-szy numer hipoteki na domy w Warszawie, na 6%, bez pośredników. Oferty przyjmuje się: Leszno 44, m. 7. 12296

2,000 rs. wypożyczyć na hipotekę miejską. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kapitał A.” 11872

15,000 rs. potrzebne zaraz na pewnych warunkach w m. Dąbrowie Górniczej. Łaźnia parowa z wszelkimi przyrządami, to jest maszyną parową o sile 25 koni, kotłami, 8 waniemi miedzianymi, przymet mieszkan, składających się z 12 lokatorów. Plac w Będzinie. Suma ta potrzebna na wybudowanie drugiej łaźni w Będzinie. Można się zgłosić do Jakóba Cymbler w Dąbrowie Górniczej. Posesja ta może być do nabycia. 11941

72,000 łokci placu, podzielonego na 20 posesyj, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hipoteka w Warszawie uregulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej z Warszawy „Praga”, miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tania, pojedynczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka 17, u gospodarza. 11740

360,000 rs. do kupna majątków w gub. podolskiej, wołyńskiej i innych guberniach, od 5,000—20,000 dziesiątyn. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 11606

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy. Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 10181

Do wynajęcia od 1 maja, na sześć miesięcy lub krócej, 4 pokoje frontowe, umeblowane i przedpokój, może być i kuchnia. Wejście od podwórza. Obejrzeć można codziennie pomiędzy 1-szą i 3-cią. Nowy-Swiat 53, stróż wskaze. 11572

Do wynajęcia zaraz—salon z balkonem i 2 pokoje sypialny, (pięć okien frontu), elegancko umeblowane, z łazienką, usługą i różnymi wygodami podług umowy. Wiadomość: Marszałkowska 95, m. 5, do godziny 12-ej do 6-ej po południu. 12304

Do najęcia zaraz lub od kwartału 5 pokoi, z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu, przedpokój, pasaż i kuchnia, za cenę niską. Pańska 29, przed Marjańską. 12300

Do wynajęcia od 1 maja do 1 lipca mieszkania: 6 pokoi, przedpokój, 2 przedpokoje, wygodka i t. d., na 3-m piętrze, za rs. 65. Świętokrzyska 17, m. 18. 12257

Mieszkanie przy familji dla inteligentnej kobiety. Ciepla 10, m. 14. 12237

Od 8-go lipca jest do wynajęcia 5 pokoi, salon o 2-ach oknach z balkonem, dwa przedpokoje, kuchnia, z wszelkimi wygodami, na 1-em piętrze od frontu. Ulica Marszałkowska 131. 11777

Od 8-go lipca jest do wynajęcia duży skład z jedenaściami lub trzema wysokimi piwnicami w oficynie, odpowiedni na składy win, piwa lub t. p. Marszałkowska 131. 11778

Od 1-go maja 2 pokoje, mogą być z meblami i pomieszczeniem dla łokaja, na 1-m piętrze. Elektoralna 17, m. 15, do wynajęcia. 1169r

Pokój piękny i tani do wynajęcia. Róg Marszałkowskiej i Żórawiej 34, m. 24. 12280

Poszukuję od 1 lipca dużego pokoju z kuchnią (lub bez), przy znacznej familji na rok cały. Adres proszę zostawić z oznaczeniem ceny w kantorze Kurjera Warsz. pod literami L.—L. 12247

Pokój duży umeblowany, z usługą dla kobiety inteligentnej, tania. Widok 8, mieszkania 1. 12308

Pokój z przedpokojem od 1 maja, 10 rub. miesięcznie. Wiadomość: Włodzimierska 10, m. 16, w godzinach: 4 do 6-ej. 12277

Poszukuję najpóźniej od 1 maja mieszkania, z osobnym lub wspólnym ogródkiem, złożonego z 3-ach pokoi, kuchni, nie wyżej pierwszego piętra, w dzielnicy dworca Wiedeńskiego, (może być około rogatki). Adresy z ceną zostawić proszę w kantorze Kurjera dla „Urzednika.” 12347

Potrzebne zaraz mieszkanie: złożone z dwóch pokoi, przedpokojem i kuchni, z meblami lub bez, w bliskości placu Teatralnego. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń: Senatorska 26, dla „X.” 1171r

Pokój mały z meblami, przedpokój wspólny, od 1 maja. Warecka 10, m. 19. 12330

Pokój do wynajęcia za 10 rs., także wspólny pokój dla inteligentnej kobiety za 6 rs. i dla panny, chodzącej do zajęcia mieszkanie za 3 rs. Widok 13, miesz. 9. 11978

Poszukuję od 1-go lipca 4 lub 5 pokoi z wszelkimi wygodami, w środku miasta. — Oferty nadsyłać do księgarni E. Wende i S-ka, Krakowskie-Przedmieście 9. 1119r

Sklep z dwóch pokoi frontowych, przy śmieszkanie z trzech pokoi, kuchni i piwnicy, woda, zlew. Wiadomość u urzędu lub stróża, Świętokrzyska 27. 12165

Łomackie 13, do wynajęcia od 1 lipca w osobnej oficynie, skład z wysoką górą o 5-u otworach; tamże do wynajęcia lokale zdadne na kantory i interesy przemysłowe. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu lub urzędu. 12244

Zaraz umeblowane pokoje, usługa, samowar. Marszałkowska 56—6. 11883

Zaraz do wynajęcia apartament z 5-u pokoi, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, łazienką, z wszelkimi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu, przy ulicy Nowo-Senatorskiej 4. 1166

5, 4 i 3 pokoje z wszelkimi wygodami oraz stajnią i wozownią do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Ogrodowa 5, przy Solnej. 11449

12 pokoi na 2-m piętrze, od frontu, z których 12 pokoi dla służby na facjacie, oraz przedpokój, kuchnia, garderobka, spiżarka, piwnica i drwiska, a także wodociąg, zlew i klozet, do najęcia od 1 lipca r. b. Ulica Nowy-Swiat 49, wiadomość u urzędu domu. 12318

Letnie mieszkania.

A) Letnie mieszkania przyjmuje do wynajęcia we wszystkich miejscowościach podmiejskich i przy zakładach kąpielowych, kantor komisowy kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 1010r

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. — Specjalnie urządzony oddział przyjmuje do wynajęcia letnie mieszkania ze wszystkich bliższych i dalszych miejscowości. Udziela adresy mieszkań wolnych, informuje, zamawia i kontraktuje mieszkania na lato dla całych rodzin i pojedynczych osób z całkowitem utrzymaniem. 1154r

Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w willi murowanej, blisko łazienek głównych położonej, do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 12331

Letnie mieszkania w dominium „Pilica”, gubernji warszawskiej do wynajęcia w pałacu i oddzielnych murowanych budynkach. Pokoje suche, wysokie z kuchniami, piwnicami, umeblowaniem. Miejscowość górzysta, uroczą, pod względem sanitarnym znakomitą. Wielki park angielski, las, łąka, roślinność bujna. Na rzecę Pilicy łazienka bezpłatna. Produkty spożywcze, wyborowe owoce, lodownia, powozy, konie, czółna, gimnastyka, poczta na miejscu. W mieście Warce o 4 wiorsty lekarz, apteka, w razie żądania stołowanie. Wiadomość: Marszałkowska 60, miesz. 13, od 5½ do 7½. 11882

Letnie mieszkanie. W Szpetalu dolnym pod Włocławkiem lokal parterowy 3 lub 4 pokoje, przedpokój i kuchnia kompletnie umeblowane nad Wisłą, w bliskości mostu i lasu, okolone pięknym ogrodem do wynajęcia na sezon letni każdej chwili. Wiadomość na miejscu: A. Teshner, domu 4. 12000

Letnie mieszkanie w dworze dóbr Blizne, 12-ście wiorst za rogatką Wolską drogą Górczewską, z ośmiu pokoi, stajnią, wozownią, do najęcia. Wiadomość na miejscu, u urzędu. 12232

Letnie mieszkania większe, mniejsze, nieda- leko przystanku Pludy Nowo-Marcelinie, ceny niskie, nabił na miejscu. Wiadomość na stacji, lub u Władysława Skowrońskiego na miejscu. 12298

Letnie mieszkania pod Mławą. Zielna 17, mieszkania 4. 12215

Łańc i rozmaite letnie mieszkania w Dębinkach, przy stacji Tuszcz. 12041

W miejscu bardzo zdrowem, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie domek murowany, złożony z 4-ach pokoi i kuchni lub z trzech pokoi, oddalony o 5 wiorst drogi od wielkiego lasu sosnowego, a od stacji kolejowej 3 kwadrans drogi. Wiadomość: ul. Chłodna 12, m. 7. 12018

W Zakopanem willa umeblowana do wynajęcia. Wiadomość ulica Długa 11, mieszkania 20. 1121r

Leciesienia rozmaite.

Adres. Henryk Juwiler w mieszkaniu Nowy-Swiat 61, gdzie fotografia. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej, biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorządnych fabryk dostarcza z odstępniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 8642

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawia do domów. Orla 6, mieszkania 32. 4689

Aurora fabryka gorsetów, Niecała 11, (dawniej 6), znaczny wybór gorsetów sezonowych poleca. 9015

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 11151

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 12325

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Swiat 45, obok Wodewilu. 1131r

Fabryka parasoli poleca parasolki gładkie, fantazyjne, po cenach przystępnych, przyjmuje pokrycia reparacje. Królewska 23, wprost ogrodu Saskiego. 12355

Gazowe żelazka do prasowania udoskonalonych systemów, bez porównania praktyczniejsze od zwyczajnych; dla szwalni, pralni i domowego użytku. Do obejrzenia i nabycia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11333

Kwiaty w wielkim wyborze, podług najkwiśszych modeli, od 10 kop. bukietek, poleca znana fabryka F. Minkiewicz, Długa 9. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8598

Kapelusze słomkowe pióre, farbuje, przerabia na najnowsze fasony wiosenne, także elegancko ubieram. Nowy-Swiat 24. 12358

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, wycieczki dzieciinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Koldry, szycie bielizny oraz znaczenie, przyjmuje do roboty L. Bronikowska. Erywańska 18. 11510

Największy zakład przewoźny J. Jamiółkowskiego w Warszawie. Przewozi maszyny parowe, aparaty do gorzelni, cukrowni i do różnych fabryk, oraz wszelkie towary i t. p. Ulica Przemysłowa 31. Telefonu 85. 11894

Obiady prywatne. Aleja Jerozolimska 25, mieszkania 9. 12303

Pracownia kapeluszy Zofji Drac, Chmielna 72, przyjmuje obstalunki po cenach bardzo niskich. Nauka strojów tania. 12005

Przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje, jak: portmonetki, portfele, portygary, teki, torebki, nessesery, torebki podróżne etc. oraz gotowe towary po cenie fabrycznej. K. Czerwinski, Elektoralna 18. 11944

Peleryny szyje gustownie od pięciu rubli, matniki, szlafroczki. Chmielna 33—13. 12252

Rowery, bicykle najlepiej naprawia mechanik, Nowogrodzka 28, oraz maszyny do szycia i wyżymaczki. 12357

Suknie i okrycia wykończą szybko, starannie Si niedrogo pracownia L. Bronikowskiej. Erywańska 18. 11509

Tapicer Konstanty Sekita, Ogrodowa 23. Wykonuje meble, rolety, poduszki, markizy, materace, najtaniej, sumiennie. 12364

Uwaga. „Exsicicator” za skuteczność 5 medali, Herb, 1,000 podziękowań. Brószurka bezpłatnie. Marszałkowska 117. 9435

Ubiory męskie, cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonują się spiesznie. Ceny niskie. Krakowskie-Przedmieście 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 11678

Wzywam P. J. O. Radin jubilera, aby oddaną mu w d. 18 marca broszkę i bransoletę srebrną raczył odesłać pod № 49 Elektoralna, m. 7, do Świejkowskiej. 1175r

Zacherlin tepi pluskowy, robactwo domowe, „Dezynfekcja”, Królewska 39, wprost giełdy, w składach aptecznych i mydlarskich. 8462

Sakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia. Bednarska 21. 1178r

3 (15) kwietnia, idąc Krakowskim-Przedmieściem z cukierni Loursa na ulicę Hożą, zgubiono bransoletę złotą. Łaskawy znalazca zechce odnieść na Hożą 34, m. 3. 12306